DYARYUSZ
SEYMIKOW
WOIEWODZ: LUBELSKIEGO,

w LUBLINIE 1792

w Drukarni J. K. Mci XX. Trynitar:

DYARYUSZ SEYMIKOW

WOIEWODZTWA LUBELSKIEGO,

to ieſt:

ZIEMI LUBEL: i POWIATU URZĘDO:

ROKU 1792.

SESSYA I.

NA dniu 14. Mieſiąca Lutego z mocy Prawa ziechawſzy ſię Urzędnicy i Obywatele Ziemi Lubelſkiey i Powiatu Urzędowſkiego, do Miaſta Stołecznego Lublina, udali ſię, na mieyſce Juryzdykcyi Kommiſsyi Cywilno-Woyſkowey, gdzie JW. Piotr Potocki Kaſztellan Lubelſki, iako tym Obradom maiący Prezydować odbierał na Kandydatów podaiących ſię na piſmie do Urzędów Elekcyinych podług prawa. W tym czaſie tenże JW. Kaſztellan o godzinie prawem wyznaczoney, we wſzyſtkie Dzwony Kościołów uderzyć kazał, wraz wſzyſcy Obywatele do Kościoła WW. XX. Dominikanów,

iako mieyſca Konſtytucyinego zgromadzili ſię, tam po odprawioney Mſzy S. zaſiadłſzy JOO. JWW. WW. Urzędnicy Koło Porządkowe ſkładaiący, i na Parafie podzieleni Obywatele; JW. Andrzey Koźmian Sędzia bywſzy Ziemſki, Kommiſsarz Cywilno-Woyſkowy Lubelſki Kawaler Orderu S. Staniſława, zabrawſzy Głos oświadczył Imieniem zgromadzonych Urzędników i Obywatelów, ukontentowanie, i razem Nayiaśn: Panu podziękowanie, widząc z łaſki Nayśn: Panu na Krześle Woiewodztwa ſwego, tak zacnego Męża, oraz zapraſzał tegoż JW. Kaſztellana, aby, iako Prezes, raczył przewodniczyć tym Obradom, i zagaić Seſsyą. Po tym Głoſie JW. Kaſztellan zagaił Seſsyą w tych wyrazach:

JOO. JWW. WW. MWMP. Bracia i Dobrodzieie!

„ Zabieraiąc Głos w tey Swiątyni O-„ brad, na tym Urzędzie, znam „ moią powinnością naypierwſzą złożenia „ winnego uſzanowania i ſzacunku „ Przezacnym zgromadzonym Obywatelom,

,, łom, z tym zaręczeniem, że obowiązki
,, włożone Urzędowania z chęcią nay-
,, milszą dopełniać będzie moią usilno-
,, ścią. Pełniona bowiem posługa dla
,, Woiewodztwa, da mi przystęp do po-
,, zyskania serc Obywatelskich; inaczey
,, za czczy Urząd poczytałbym, gdybym
,, nie był wspierany spoionemi Wasze-
,, mi Sercami. Dobroć Królewska w po-
,, żądaney porze osadziła mnie na Krze-
,, śle Kasztellanii Lubelskiey, kiedy Na-
,, ród skruszył iarzmo niepodległości Za-
,, graniczney, kiedy Obywatel zacznię
,, używać słodyczy z Rządu stałego; kie-
,, dy przemoc nad równym Obywatelem
,, zstartą została. Teraz się otwiera obszer-
,, ne pole dla każdego Obywatela posługi
,, dla Oyczyzny, dla swoich Współ-Zie-
,, mianów. Teraz Polak ocucony z le-
,, targu, zacznię bydź bacznym na Rzą-
,, dowe Magistratury. Poznał, że przy
,, sile Narodowey, nie lęka się Sąsiada.
,, Przy administrowaney sprawiedliwości
,, spokoyność zyska. Przy Rozgrani-
,, czeniu generalnym, maiątek zostawi
,, swobodny Następcom.

,, Głos sławy Seymu trwaiącego ro-
,, zległ się po całey Europie. Idźmy za

,, przykładem niespracowanego Króla
,, wraz połączonego węzłem iedności z
,, Narodem. Weźmy się wraz spoieni
,, łańcuchem nierozerwanym iedności do
,, uskutkowania Ustaw tak zbawiennych
,, dla całego Kraiu, i dla pomyślności
,, Oyczyzny. Sława Ziemian składaiących Zgromadzenie Woiewodztwa, tego po Was wyciąga. Nigdy bowiem
,, Woiewodztwo Lubelskie nie dało się uprzedzić w gorliwości swoiey i wierności dla miłey Oyczyzny, zawsze bywało przykładem dla innych.

,, Wy zaś Przezacni Obywatele,
,, którzyście posługę publiczną odbyli,
,, iako i Wy, którzy chętnie ią przyimiecie, niech Was iednoczy duch miłości dla swey miłey Oyczyzny. Zostawcie w stałym Rządzie z chlubą słodycz Wolności Waszym Następcom.
,, Niech wiek wiekowi podaie pomyślność Narodu, dla Waszych naypoźnieyszych Pokoleń.

Poczym ieden z Obywateli czytał Uniwersał J. K. Mci ze Straży, i prawo o Seymikach. Tu oddane były przez Kancellaryą, Kommissyi Cywilno-Woy-

ſkowey dwie Kſięgi Ziemiańſkie Ziemi Lubelſkiey i Powiatu Urzędowſkiego, na które Kſięgi JW. Prezyduiący Rewers teyże Kancellaryi podpiſał. Daley za oświadczeniem Kancellaryi Grodzkiey, iż żadnego w ſwych Aktach podaiącego ſię za Kandydata nie ma, odbierał JW. Prezyduiący podaiących ſię na piſmie Kandydatów, po przeczytaniu zaś wſzyſtkich z Regeſtru podaiących ſię za Kandydatów, to ieſt:

Na Deputatów

JW. Kaietan Skarſzewſki Podſtoli Urzę: Kommiſsarz Cywilno-Woyſkowy.
W. Ignacy Trzcińſki Podczaſzyc Lubelſki.
JW. Dominik Radecki Chorąży Grabowiecki Kommiſarz Cywilno Woyſkowy Łukow:

Na Kommiſarzów Granicznych.

JW. Staniſław Trzcińſki Cześnik Lubel: Kommiſarz Cywilno Woyſkowy
W. Franciſzek Grabowſki Ex Deputat.
JW. Iózef Raſzowſki Ex Podſtoli Lubel: Kommiſarz Cywilno Woyſkowy.
W. Iózef Wybranowſki Pułkownik W. Kor:
W. Antoni Roiewſki Ex-Podczaſzy Urzę:
W. Władyſław Iżycki Woyſki Lubel:

W. A-

W. Amand Badowſki Komor: Gra: Lubelſki
JW. IózefJezierſki Łowczy Lubel: Kom:Cy:W:
W. Staniſław Moſzyńſki Viceſge: Gro:Lubel:
W. Piotr Bagińſki Viceſge: Gro: Lubel:
W. Franciſzek Niklewicz.
W. Kazimierz Iaſtrzębſki Miecznik Lubelſki.
W. Ian Ianiſzewſki Viceſge: Gro: Lubelſki

Na Luſtratorów Starostw

W. Iózef Skarbek Kiełczewſki Woyſki Urzę:
W. Ian Nałęcz Raczyńſki.
W. *X*awery Raſzowſki Chor. Kaw: Naro:

Na Piſarza Aktowego Trybunał:

W. Antoni Dmochowſki.

Na Sędziów Ziemiańſkich.

JW. Andrzey *K*oźmian Sędzia Ziem: Lub:
JW. Mikołay Trzcińſki Podſędek Ziem: Lub:
W. Woyciech Wiercińſki Woyſki Ziemi Droh:
W. Ludwik Dąbrowſki Łowczy Bydgowſki,
W. Jerzy Gałęzowſki *K*omor: *G*ran: Lubel:
W. Ignacy Gruſzecki *K*omor: *G*ran: Lnbel:
W Maciey Rzeczycki *K*omor; Ziem: Lubel:
W. Józef Polikowſki Vicesge: Grodz: Lubel:
W. Antoni Niezabitowſki Vicesg: Gr: Lubel:
W. Jan Ryſzkowſki Vicesg: *G*rodzki Lubel:
W. Staniſław Iżycki *K*omor: Gran: Lubelſki.
W. Sylweſter *S*toińſki Podwoiewo: Urzędow:

W. An-

JW. Andrzey Głufki *Kom:* Cywil: *Woy:* Lu:
JW. Felix Turfki *Kom:* Cyw: Woy: Ziem: Stę:
W. Francifzek Graiewfki.
W. Staniflaw Bielfki Szambelan J. *K.* Mci.
W. Piotr Bagińfki Vices: Grod: Lubel:

Na Pisarza Aktòwego Ziemiańfkiego

J*W.* *W*incen: *G*ałęzowfki *Kom:* Cywil: *W*oy:
W. Hilary Hruścikowfki.
J*W.* Jòzef Jezierfki Łow: Lubel; *Kom:* C. *W.*

Na Sędziow Granicznych.

W. Jakòb Trzcińfki Cześnik Sanocki.
W. Stefan Szczucki *Komor;* *G*ran; Lubel:
W. Antoni Malinowski Subdeleg: Mielnicki
W. *W*incenty Słotwiński Vicesg: *G*ro: Lub:
W. Jan Zytkowfki
W. Adam Dąmbrowfki V. L.
W Jan Giewałtowfki
W. Marek Grufzecki
W. Xawery Raczyńfki.
W. Michał Piotrowfki
W. Francifzek Rafzowfki Podfto: Lubefki.
W. *W*oyciech Gana.
W. Adam *W*łodek
W. *K*afper Suchodolfki.
W. Jgnacy Pieńkowfki
W. Francifzek Niklewicz.
W. Francifzek Grzymkowfki.

W. Staniſław Dulęba.
W, Piotr Bagieński.
W. Adam Dłuſki.
W. Filip Obniſki
W. Tomaſz Chróściehowſki.
W. Michał Zgleczyńſki.
W. Franciſzek Grabowſki.

i zapytaniu ſię przez JW. Prezyduiącego; gdy iuż nikt na Kandydacyą nie podawał ſię, zaczęte zoſtały Rugi przez JW Prezyduiącego, i Oſoby Koło Porządkowe ſkładaiące, w Kandydacyi nie umieſzczone W porządku Rugów nayprzód podana była Obiekcya przez W. Kazimierza Jaſtrzębſkiego Miecznika Lubelſkiego, i W. Józefa Kiełczewſkiego Woyſkiego Urzędowſkiego podpiſana, przeciwko W. Amandowi Badowſkiemu, bywſzemu *Ko*mornikowi Granicznemu Lubelſkiemu, podaiącemu ſię za *K*andydata do *K*ommisſyi Graniczney. z przyczyny nie opłacania podług prawa z poſseſsyi Dziedzìczney Ofiary dzieſiątego groſza. Tłumaczył ſię W. Badowſki z tey Obiekcyi, iż Poſseſsya iego Dziedziczna przed kilku Niedzielami nabyta, ieſt w *K*ſięndze Ziemiańſkiey wyſzczególniona, gdy iednak w rozwiązywaniu tey Obiekcyi *Ko*ła Porządkowego nie zachodziła *Unanimitas*. Uformował JW. *Prezyduiący* propo-

zycyą: Czyli *Posseſsya* W. Badowſkiego ma bydź za legalną do umieſzczenia ſię w *Kandydacyi* rozumiana, czyli nie? Ma bydź legalna *affirmative*, nie ma bydź legalna, *negative* na którą propozycyą wotowano ſię ſekretnemi kreſkami, których było *affirmative* ſiedm, *negative* dzieſięć, Podana była natychmiaſt drugaObiekcya przez W. Badowſkiego przeciwko W. Jaſtrzębſkiemu, iż podobnie tenże Wielmożny Jaſtrzębſki nie ma legalney Poſseſsyi, gdyż Dobra *Po*-Jezuickie, które W. Jaſtrzębſki poſiada, za takie rozumiane bydź nie mogą. Ale że ma legalną Poſseſsyą zaſzła iedno, myślność. — Daley tenże W. Badowſki podawał na Piśmie Obiekcyą przeciwko W. Słotwińſkiemu bywſzemu Vicesgerentowi Grodzkiemu Lubelſkiemu podaiącemu ſię na Kandytata do Sęstwa Granicznego, iż tenże W. Słotwińſki niema doſtateczney podług Prawa Poſseſsyi, gdyż ta, którą aktualnie poſiada, ieſt dożywotnia, w którey Obiekcyi wypadła Decyzya przez Vota Sekretne, że ieſt do tey Funkcyi, legalna *Poſseſsya*, było Votow Affirmative Trzynaście przeciwko trzem *Negative* — W podaney zaś przez tegoż W. Badowſkiego, przeciwko W. Malinowſkie-

wſkiemu podaiącemu ſię do Kandydacyi na Sęſtwo Graniczne, Obiekcyi, zaſzła iednomyślność z uznaniem nielegalney Poſseſsyi — JPan Hilary Chróścikowſki uczynił zarzut przeciwko JW. Wincentemu Gałęzowſkiemu Regentowi bywszemu Grodzkiemu, Kommiſsarzowi Cywilno-Woyſkowemu podaiącemu ſię, za Kandydata do Urzędu Pisarſtwa Aktowego Ziemiańſkiego, który, że ani *Poſseſsyi* Dziedziczney, z którey by Ofiarę Dzieſiątego Grosza płacił, niema, ani na Urzędzie publicznym Elekcyinym nie zoſtawał, przypuszczonym bydź do teyże Kandydacyi nie powinien. Lecz iednomyślnie uznanym zoſtał tenże JW. Gałęzowſki za legalnego Kandydata, W. zaś Prandota Wilczopolſki podał Obiekcyą przeciwko W. Hilaremu Chróścikowſkiemu, w tey Konkluzyi, iż JP. Chróścikowſki gdy nieodbył żadney Funkcyi podług Prawa do Kandydacyi na *Pisarſtwo* Ziemiańſkie Aktowe, przypuszczonym bydź nie może, od którey Kandydacyi *Unanimitate* odsuniętym zoſtał. — Po ſkończonych takowych Rugach, gdy iuż więcey z Obiekcyami nie ſtawano, przyſtąpił JW. Prezyduiący do Elekcyi ſposobem w Prawie przepisanym, Marszał-

ka

ka i Sześciu Aſseſsorow. Postawiono na Stole Koła *Porządkowego* naczynie z góry otwor maiące, ſuknem okryte, w które włozono Gałek Szesnaście, gdyż tyle zoſtało Osob w Kole Porządkowym, w Kandydacyi nie umieszczonych, między temi Gałkami było Siedm Czarnych, reſztę białych. — JW. Prezyduiący zaczoł czytać Regeſtr pozoſtałych Osob Koła porządkowego.

J*W*. *Kazimierz* Rzewuſkı Piſarz Polny *Kor* Staroſta Urzędowſki.

J*W*. Tomaſz Suchodolſki Podcza: Lubelſki.

W. Jan Jaſtrzębſki *W*oyſki ſtarſzy Lubelſki.

J*W*. *Karol* Lipſki Miecz: Urzę: *Kom*. Cy: *W*oy:

W: *W*incenty Raſzowſki Skarbnik Lubelſki.

W. *Kajetan* *W*itkowſki Skarb: Urzędow:

J*W*. Staniſław Potocki Poſeł *W*odtwa Lub:

J*W*. Morſki Podkom: Premyſki: Poſeł Lubel:

J*W*. Xawery Stoińſki Poſeł *W*odztwa Lubel:

J*W*. *Kosſowſki* Staroſta Sieradz: *Kom*: Skarb:

J*W*. Antoni Radzimińſki *Kom*: Cy-*W*oyſkowy

J*W*. Jozef Lechnicki Kom: Cyw: *W*oyſk: Stta Podwyſocki

J*W*. Adam Radzimińſki Szambel: J, *K*. Mci. *Kom*: bywſzy do 10 groſza.

W. Jakub Janiſzowſki *Komor*. Ziemi Bilſkiey *Kom*: bywſzy do 10. groſza.

JO.

JO. Xiążę Czartoryiſki PodPuł: *W*oyſk *K*or:
J*W*. *K*ajetan Potocki Staroſta Dymioſki.
a Dziecie ſiedm lat maiące Antoni Trzciń-ſki Syn JW. Mikołaia Trzcińſkiego Pod-sędka bywszego y Kommiſsarza Cywilno-Woyſkowego Lubelſkiego wyciągał Gałki; z porządku czytania Osob w Kole porządkowym pozoſtałych, Wypadła pierwsza Gałka Czarna, podług Prawa Marszałka oznaczaiąca, na JW. Tomasza Suchodolskiego Podczaszego Lubelskiego: druga czarna na W. Adama Radzimińſkiego Szambellana J. K. Mci; Trzecia na JW. Karola Lipſkiego Miecznika Urzędowſkiego, Kommiſsarza Cywilno-Woyſkowego; Czwarta na JW. Jozefa Lechnickiego *S*taroſtę Podwysockiego, Kommiſsarza Cywilno-Woyſkowego; Piąta na W. Wincentego Raszowſkiego Skarbnika Lubelskiego, Szosta na JW. Alexandra Morskiego *P*odkomorzego Przemyskiego Posła Woiewodztwa Lubelskiego, Kawalera Orderu S. Stanisława; Siodma na JW. Stanisława Kostkę Koſsowskiego Staroſtę Sieradzkiego, Kommiſsarza Skarbowego Kawalera Orderu S. Stanisława — Poczym JW. *S*uchodolſki Marszałek Koła Rycerskiego, wraz z ſześciu po ſobie wyciągnionemi Aſseſsorami dopełnili przy-

ſięgę

ſięgę na Rotę prawem przepiſaną, ktorą JW. Prezyduiący dyktował. Po ktorey wykonaney JW. Marſzałek w porządku dopełnienia powinności prawem ſobie przepisanych miał Głos w tych Wyrazach:;

" Gdy z przepisow ſzczęśliwie od-
,, mienioney dla Kraiu Polskiego Konſty-
,, tucyi, losem doſtało ſię dlamnie Obra-
,, dom ninieyſzym przewodniczyć, nie
,, mogę ztąd przemilczeć mego ukon'
,, tentowania, z ſzczęścia, ktore w tym
,, loſie odbieram, zoſtaiąc na *S*tyrze
,, Waſzych JOO. JWW. WW. Moi Wielce
,, Mości Panowie Bracia y Dobrodzieie
,, Obrad, pod tak Zacnego, y Gorliwego
,, o całość Oyczyzny *S*enatora Prezy-
,, dencyą; Dzięki Nayiaśnieyszemu Panu,
,, za pokazanie nowego tego dowodu Oy'
,, cowskiego *S*erca Jego, gdy Krzesło
,, Woiewodztwa Naszego raczył zaſzczy-
,, cić tak ſzanownym, y Cnotliwym Mę-
,, żem. ,,

Poczym gdy dla łatwieyſzego, y prędszego Ułożenia ſię, wſzyscy *S*eymikuiący zgodzili ſię na ſolwowanie *S*eſsyi, ſolwował ią JW. Marszałek na Dzień naſtępuiący, na Godzinę Dziewiątą.

SESSYA

SESSYA II.

DNia 15. Lutego przed zaczęciem się Sessyi, zeszli się Urzędnicy i Obywatele do Stancyi JW. Kasztellana, tam naradziwszy się względem niektórych Artykułów w porządku Seymikowania przychodzących, ruszyli się wraz z JW. Kasztellanem do Kościoła, gdzie po wysłuchaney Mszy Swiętey, JW. Marszałek zagaił Sessyą w tych słowach:

„ Pracuiąc dnia wczorayszego dla „ ułatwienia prędszego Obrad Naszych, gdy „ ieszcze do Funkcyi Deputackiey, któ„ ra z porządku prawa naypierwey do Ele„ kcyi przypada, więcey iest umieszczo„ nych Kandydatów, aniżeli Osob pra„ wem pozwolonych do wyboru zostaie, „ przeto gdy przyidzie zapewne podług „ prawa wotować się, zapraszam W. Kieł„ czewskiego Woyskiego, i Kajetana Wit„ kowskiego Skarbnika, Urzędowskich, aby „ zgromadzonych Obywatelów koło po„ rządkowe otaczaiących podzielili na „ Parafie.„

W tym, gdy ciż Urzędnicy powinność swoią z prawa naznaczoną pełnili,

„ Wy-

W. Adam Radzimińſki pierwſzy Aſseſor zabrał Głos:

„ Wyznaczony loſem do pomocy JW. Marſzałkowi, poprzyſiągłſzy w obe-
„ cności Boga, i w przytomności Waſzey
„ JWW. WW. MWM. Panowie Bracia i
„ Dobrodzie, na ściſłe wypełnienie obo-
„ wiązkow prawem przepiſanych, gdy
„ widzę w różnych okolicznościach nie-
„ dogodność, i niepoſłuſeńſtwo prawu,
„ ſmutną koniecznością ieſtem przymu-
„ ſzony, z obowiązku ſumienia i prze-
„ konania mego, przełożyć reflexye mo-
„ ie, i zaſtanowić uwagę JWW. Panów,
„ Braci, i Dobrodzieiów. Prawda, iż
„ czas Rugów iuż ſię ukończył na dniu
„ wczoraiſzym, dziś Obiekcyi czynić nie
„ wolno, ale pytam ſię JWW M. Panów
„ Dobrodzieiow, co będzie za ſkutek ie-
„ żeli Woiewodztwo naſze popełni bez-
„ prawie, co powie Publiczność o nas, co
„ powiedzą i iak z nami poſtąpią ci, do
„ których dozor Exekucyi prawa nale-
„ ży. Widzę w liczbie Kandydatów, ie-
„ dnych, co nie odbyli żadney poſłu-
„ gi Obywatelſkiey prawem przepiſaney,
„ a zatym wyraźnie przeciw prawu u-
„ mieſzczonych w liczbie Kandydatów,

dru-

„ drugich nie maiących Lat *ad Eligibili-*
„ *tatem* prawem przepiſanych; innych na
„ koniec nie maiących takich Poſseſyi ia-
„ kie prawo mieć chce, ieżeli który z
„ takich obranym zoſtanie, wypadnie wy-
„ wyrażne niedopełnienie prawa, które
„ gdy kto zaſkarzy, zoſtanie i wſtyd dla
„ Woiewodztwa, iż albo nie zrozumiało
„ prawa, albo mu bydź poſłuſznym nie
„ chciało, zoſtanie i obrany ze wſtydem
„ odſądzony od funkcyi w Trybunale.
„ Znam świętość prawa, iż iuż prawnym
„ ſpoſobem poſtępować nam nie wolno
„ z nieprawnemi Kandydatami, ale nam
„ wolno ich proſić dla miłości publiczne-
„ go dobra i honoru Woiewodztwa, aby
„ dobrowolnie pretenſyi ſwoich odſtąpi-
„ li, i oto z mieyſca mego, mam honor
„ ich upraſzać: a na przeświadczenie i
„ przekonanie czytam Artykuł prawa
„ przepiſuiący kary na nie prawnie poda-
„ iących ſię, i nie prawnie obranych. „
Czytany był ninieyſzy dowod z prawa.

Po którym mowił W. Staniſław Iży-cki bywſzy Komor: Gra: Lubelſki.

„ Kiedyśmy wſzyſcy o tey prze-
„ konani prawdzie że mowić o Obie-
„kcy-

„ kcyach po wybraniu Marſzałka y Aſ-
„ ſeſsorów Kandydatów do Funkcyi
„ ieſt ſię ſprzeciwiac wyraźnemu dzi-
„ ſiay do Exekucyi przychodzącemu
„ Prawu, prożno przeto ieſt kołatać do
„ Serc wolnych y poczciwie myślą-
„ cych aby ſię ſwego radzili przeko-
„ nania, czyli Jm Prawo pozwala bydź
„ na Urzędzie. Niemasz tu zapew-
„ ne z Kandydatów nikogo aby chciał
„ bydź wiarołomnym Prawu, aby
„ ſam ſiebie i ſwoie przekonanie zdra-
„ dzał, oddaymy więc każdego czuciu
„ y przekonaniu iego właſny In-
„ terſes niewdzieraymy ſię w władzę
„ iuz od nas Prawem odebraną, a do-
„ tego przyſtąpmy co nam wyraznie
„ przepiſuie *Prawo*, to ieſt do przeczy-
„ tania Kandydatów na Funkcye.

Po tym przymuwieniu ſię, dany Głos W. Janowi Dmuchowſkiemu bywszemu Regentowi Gro: Kraſnoſtawſkiemu.

„ *Prawu* uſzanowanie winni ieſteſ-
„ my wſzyſcy a dopełnienie onego
„ ieſt ſkutkiem pierwſzego, Głos JW.

„ Radzimińſkiego, zdaie ſię bydź za
„ Prawem, ale wtym mieyſcu choć ieſt
„ za prawem, przecie ieſt przeciwko
„ Prawu, Bo gdy iuz odbyte mamy
„ Rugi y Marſzałek z Aſseſsorami ob-
„ rani, uſzedł czas powagi Koła po-
„ rządkowego, gdy one dotąd mą
„ moc reſolwowania obiekcyi, dokąd
„ Marſzałek y Aſseſsorowie nieſtaną,
„ nikt nieſzkodził przy Rugach Kan-
„ dydatom obiekcyą, że niemi bydź
„ niemogą, dla niedopełnienia obo-
„ wiązku bądź ktoregokolwiek w Pra-
„ wie opiſanego, a JW. Radzimińſki
„ puka do Serca tychże Kandydatòw
„ że ſą tacy, którzy bydź niemi nie po-
„ wnni, y oświadcza ſtawąnie ſwe
„ przy Prawie, przeciwko nim, że
„ bydź niemogą, czyni to z tey Deli-
„ katności, ktorą ma dla ſummienia ſwe-
„ go, że wypełnił przyſięgę na pilność
„ Prawa y obiekcyi. Niech ſię raczy
„ zaſtanowić JW. Aſseſsor, że Jego
„ Delikatność względem ſummienia
„ nad prawo y obowiązki iego zbyte-
„ czna. Obowiązany Marſzałek y Aſ-
ſeſso-

,, fessorowie pilnować z Prawa, obiek-
,, cyi, ale takiey iaka może bydź ko-
,, mu czyniona, oto po ułatwionych
,, Rugach niema nikt inszey nikomu
,, czynić obiekcyi, iak tylko taką, czy
,, kto może, lub nie, wotować, a zaś
,, insza obiekcya na Rugach tylko mo-
,, że bydź robiona, y tym końcem Ru-
,, gi ustanowione, y moc Kołu porząd-
,, kowemu sądzić pozwolona, sam ies-
,, tem tey myśli, wtym tylko zgodnie
,, z JW. Radziminskim, że powinien
,, każdy przelustrować siebie, aby po-
,, tym niebył odpowiadaiącym w Try-
,, bunale- za swoy Urząd że się go w
,, Sercach Obywatelów w brew Pra-
,, wu domagał, ale żeby JW. Radzimiń-
,, ski mógł czynić obiekcyą, y prosić,
,, Koła porządkowego o rzezolucyą
,, sam by łamał Prawo a koło gdyby się
,, ważyło decydować przeciwko pra-
,, wu, przywłaszczało by sobie tę moc,
,, ktorey iuż niema, gdy Rugi ustały.

Zabrawszy Głos JW. Kazimierz Rzewuski Pisarz Koronny Poseł *Podolski*, mowił; ,, Głos JW. Radzimińskiego trafia do

„ przekonania moiego. Chcąc ten za-
„ cny Obywatel wypełnić prawo, chcąc
„ usunąć, aby *Prześwietne* Woiewodztwo
„ nie miało iakowego zawodu, nie ce-
„ lem wprowadzenia Rugów, bo do tych
„ iuż nam wracać się nie godzi; ale kie-
„ dy Obywatele nie chcieli smutnego spo-
„ sobu przeciw podaiącym się na Kandy-
„ datów stawać z Obiekcyami, i razić ich
„ czułości, puka przeto ten Obywatel-
„ sposobem perswazyi do serca każdego,
„ aby raczyli odstąpić od Kandydacyi,
„ gdyż ieśliby umieszczeni zostali na
„ mieyscach Urzędów, do których się po-
„ dali, mogliby się potym wystawić na
„ nieprzyiemne skutki, ktoreby się na-
„ wet rozciągnąć mogły na cały porzą-
„ dek naszego Seymikowania.

Naostatku mówił w teyże samey materyi JW. Stanisław *Potocki* Ex-*Podstoli* Kor: Generał Major Artyleryi Korn: *Poseł* Woiewodztwa Lubelskiego.

Po czym gdy niektorzy Kandydaci odstępowali w Recessach na Pismie u Laski złożonych, JW. Marszałek przeczytał wtedy Regestr pozostałych do

Ele-

Elekcyi Kandydatów, to ieſt JW. Kaietana Skarſzewſkiego Podſtolego Urzędowſkiego Kom: Cywilno Woyſko: W. Trzcińſkiego Podczaſzyca Lubel: y JW. Radeckiego K.C. W. zapytywał na każdego z oſobna o wólę Obywatelów, a gdy na trzeciego zaszła Oppozycya, poſtawiono Naczynie z góry otwór maiące, podług przepiſu Prawa urządzone, między JW. Marſzałkiem, JW. Prezyduiącym, y JWW. Aſseſsorami. Naczynie było otwarte, y publicznie prożnym okazane, y zamknięte, Klucz ieden odebrał JW. Marſzałek, drugi JW. Koſsowſki Staroſta Sieradzki, iako oſtatni z porządku Aſseſsor — Kartki trzy rowne z napiſem oſobnym każdego ze trzech Kadydatów Jmienia y przezwiſka, włożone w też ſame Naczynie, które JW. Marſzałek zmieſzawſzy dał Dziecięciu wyiąć, y z kartek pierwſzy wyciągniętym zoſtał JW. Radecki Kom: Cywilno Woyſko: Ziemi Łukowſkiey JW. Marſzałek promulgował. Zaczeło ſię tedy Wotowanie od JW. Marſzałka, Aſseſsorow i Koła porządkowego. Wziol

po-

potym wypis Parafii, i nazwiſk Poſsesſorow z Księgi Ziemiańſkiey W. Wincenty Raſzowſki Aſsęſsor, czytaiąc nayprzod Parafie Ziemi Lubelſkiey, po tym Powiatu Urzędowſkiego, y tym porządkiem przywoływał Obywatelów Parafiami do wotowania W. Józef Kiełczewſki Woyſki Urzęd, JW. Koſsowſki Staroſta Sieradzki oſtatni Aſseſsor rozdawał przyſtępuiącym do Wotowania Gałki, czterey zaś JWW. Aſseſsorowie podług Prawa każdy oſobno pisali Regeſtr wotuiących. Poſkończonym na tego Kandydata wotowaniu, przeliczone przez JW. Marſzałka, y Aſseſsorow Gałki, promulgował tedy JW. Marſzałek Głosem wyraźnym, iż JW. Radecki ma Votów pozwalaiących 53. niepozwalaiących 193. Poczym JW. Marſzałek Solwował Seſsyą do Dnia naſtępuiącego na Godzinę Prawem oznaczoną.

SESSYA III.

Dnia 16. Lutego zeſzli ſię Obywatele do JW. Kaſztelana, ztamtąd udali ſię zaraz do Kościoła, po odprawioney

Mſzy

Mſzy Swiętey, zaczęło ſię dalſze Turnowanie na wyiętego ſpoſobem wyżey opisanym Kandydata, to ieſt na W. Jgnacego Trzcińſkiego Podczaſzyca Lubelſkiego, po ſkonczonym Wotowaniu ogłosił JW. Marſzałek Votów pozwalaiących 238. niepozwalaiących 29. Kreſkowano ſię na pozoſtałego trzeciego Kandydata JW. Kaietana Skarſzewſkiego Podſtolego Urzędowſkiego, Kom: Cywilno Woyſko: Lubelſkiego, zachowuiąc zawſze porządek Prawem naznaczony, poſkończonym Wotowaniu ogłoſił JW. Marſzałek Votów pozwalaiących 200. niepozwalaiących 29. Po którym ogłoſzeniu przeczytał JW. Marſzałek obranych więkſzością Głoſów ſekretnych Sędziów Ziemi Lubelſkiey, y Powiatu Urzędowſkiego na Trybunał Koronny, pierwſzego W. Jgnacego Trzcińſkiego iako naywięcey Votów maiącego, drugiego JW. Kaietana Skarſzewſkiego Podſtolego Urzędo: K. C. W. którzy zaproſzeni byli natychmiaſt do wykonania Przyſięgi, y tę wykonali na Rotę Prawem opiſaną.

JW.

JW. Marſzałek powinſzował JWW. Deputatom Serc y zauſania Obywatelſkiego, JW. zaś Jgnacy Trzciński obrany pierwſzy Deputat mowił w tych wyrazach.

„ Powtornie w tey świątyni obrad „ naſzych odbieraiąc łaſk waſzych „ JO. JW. WW. Panòwie, raz gdy byłem „ Posłem, dziś Deputatem, znam za „ naypierwſzą powinność należne „ uczynić podziękowanie. A zarę„ czaiąc wykonaną i prawem mi „ oznaczoną przyſięgę Waſzę ufność „ przez włożony na mnie obowiązek „ Funkcyi Deputackiey, czyſtym i nie „ ſkazitelnym mógę zapewniać ſercem „ iż w Offierze wysługi nioſę Maiątek, „ zdrowie y życie. Po nim JW. „ Kaietan Skarſzewſki drugi obrany „ Deputat,

„ Nie celem y chęcią uſtawicznego „ Urzędowania, ile po odbytych już „ dawniey Poſelſkiey, Piſarſkiey, na „ Trybunale Koronnym Deputackiey „ Funkcyi, teraz zaś, dwochletnim „ w Kommiſſyi Cywilno Woyſkowey „ zasiadaniem do teraznieyszey Funk-

cyi

„ cyi za Kandydata podałem ſię. Lecz
„ pragnąc ile Bog użyczy zdrowia i ży-
„ cia bydź użytecznym Przeświętne-
„ mu Woiewodztwu. tę iezcze odbydź
„ przedſięwziąłem Funkcyą, w wybo-
„ rze do którey gdy tyle łaſkawych
„ JW. WW. Mościow Panów Braci
„ y Dobrodzieiów pozyſkałem Serc
„ dowodów, należy mi Jm powinną
„ oświadczyć wdzięczność, y upew-
„ nienie, że dobroczynne Waſze Affe-
„ kta y Vota, ſprawieniem ſię na tey
„ Funkcyi, przyznaię, naywięcey za-
„ wdzięczone będą „ Po ſkonczonnych Głoſach JW. Marſzałek w porządku przyſtąpienia do Elekcyi Kommiſsarzów Granicznych, ſolwował Seſsyą na dzień iutrzeyſzy na Godzinę Dziewiątą.

SESSYA IV.

Dnia 17. Zeszli ſię, Obywatele Godziną przed zaczęciem Seymików do JW. Kaſztellana. gdzie z WW. Kandydatów, dwoch odſtępowało od pretenſyi ſwoich dla załatwienia prętſzego Obrad Seymikowych, zachowuiąc

ſobie

ſobie na czas dalszy chęć zasłużenia ſię Woiewodztwu; udali ſię Obywatele wraz z JW. Kaſztelanem do Kościoła, po odprawioney Mſzy Swiętey, ponieważ Ciż WW. Kandydaci, to ieſt W. Franciſzek Niklewicz y Piotr Bagieńſki Viceſge: Grodz: Lubel: na Piſmie Recessa ſwe u Laſki złożyli, za co odebrawſzy od Obywatelów zaprowadzonych podziękowanie, iż ſzczegolnie dla uniknienia Turnowania Ciż od Kandydacyi odſtąpili, JW. Marſzałek mowił: Gdy po odſtąpieniu dwoch Kandydatów,
„ nie zoſtaie więcey nad liozbę Pra-
„ wem naznaczoną, a zatym unikamy
„ Turnowania, ogłaſzam JOO. JWWW.
„ Mei Panowie Bracia y Dobrodzieie
„ tychże Kandydatów na Kommiſsa-
„ rzów Granicznych, to ieſt: JW. Stani-
„ sława Trzcińſkiego Cześnika, Kom:
„ Cywilno Woyſko: Lubel: bywſzego
„ Podſtaroſtę Grodz: Lubel: JW. Józe-
„ fa Jezierſkiego Łowczego y Kom:
„ Cywilno Woyſko: Lubel: W. Jana Ja-
„ niſzowſkiego Viceſge: Grodz: Lubel:
„ W. Franciſzką Grabowſkiego W. An-

„ to-

„ toniego Roiewſkiego Ex Podczaſze-
„ go Urzędow: W. *Stanisława* Koſtkę
„ Moſzyńſkiego Viceſge: Grodzkiego
„ Lubelſkiego „ Po którym przeczyta-
niu: gdy trzykrotny dał ſię słyſzec od-
głos zgody: zaprosił JW. Marſzałek
W*W*. *K*andydatów do Przyſięgi, a po-
iey wykonaniu, poſtępuiąc daley w po-
rządku Seymikowania, czytał JW. Mar-
ſzałek Kandydatów do Luſtracyi Sta-
roſtw, Pierwszy W. Xawery Raſzow-
ſki Ch. *K*. N. drugi W. Ian Raczyńſki na
których zaszła iednomyślna zgoda. Po
tym przypadał do Elekcyi na Pisarſtwo
Aktowe Trybunal. Czytał daley JW.
Marſzałek na Kandydacyą Piſarſtwa A-
ktowego Trybunal. W. Antoniego Dmu-
chowſkiego, na którego zaszła iedno-
myślna zgoda. Po czym gdy naſtępo-
wał w porządku wybor Sędziów Zie-
miańſkich, a czas Solwowania Seſsyi
Prawem oznaczony przyſzedł. Solwo-
wał ią JW. Marſzałek na Dzień naſtę-
puiący na Godzinę *D*ziewiątą.

SESSYA V.

Dnia 18. o Godzinie dziewiątey, zaszli się Obywatele do Kościoła, po odprawioney Mszy Swiętey, zagaił JW. Marszałek Sessyą w tych słowach: Przy-
„ szedł Dzień w którym posłuszni Pra-
„ wu, Sędziów Ziemiańskich obierać
„ mamy; uproszeni od nas za Kandyda-
„ tów JWW. Sędziówie przeszli Ziem-
„ scy, wstępuią teraz do Kandydacyi,
„ prosić nam przeto należy, aby ci
„ zacni Mężowie, którzy na zaufa-
„ nie y życzenia Obywatelskie Urzę-
„ dowaniem swoim zasłużyli, nie-
„ chcieli usuwać się od dalszego Urzę-
„ dowania, ile gdy powszechna wo-
„ la Seymikuiących do teyże Kan-
„ dydacyi, tak zacnych Mężów za-
„ prosiła. Dany był potym Głos JW. Adamowi Radzimińskiemu Assessorowi

„ Przyszedł moment od Was sa-
„ mych przeżacni Obywatele na dniu
„ wczorayszym udeterminowany, do u-
„ kończenia dzieła wyboru Sędziów Zie-
„ miańskich. Jest Kandydatów wszy-
„ stkich 15. Osób, Obywatelów równie

„ zda-

"zdatnych i zaſzczyconych Affektem
"Braterſkim; i żeby nie zawada prawa
"i naznaczenie ograniczoney liczby oſób
"10. tyle ci wſzyſcy zacni Mężowie, gorli-
"wi do ſłużenia Wdztwu i Kraiowi znay-
"duią miłości i zaufania u Nas, iż byśmy
"Jch wſzyſtkich z ochotą uprzeymą za-
"proſili do piaſtowania Urzędów Sędzio-
"wſkich. Ale trzeba bydź poſłuſznym
"prawu, nie można obrać więcey nad
"tyle, ile prawo rozkazuie. Znaią O-
"bywatele, iż nie maią innego prawa do
"Was przezacni Kandydaci, iak prawo
"proźby i zobpoolnego zaufania, abyście
"zrobiwſzy między ſobą dobrowolny, i
"Braterſki układ, uwolnili Nas od ko-
"nieczności kryſkowania, która i czaſu
"wiele zmitręży i Obywatelów znudzi,
"a Nas w ſmutney poſtawi potrzebie,
"tam robić wybor, gdzie ſerce i ſza-
"cunek Obywatelſki wyboru znaćby nie-
"chciał; widząc wſzyſtkich podaiących
"ſię równie zdatnych, równie poczci-
"wych, równie wartych zaufania Bra-
"terſkiego. Jeſzcze ieſt moment nie
"uciekły, ieſzcze wolno robić układy,
"ten iuż nie długo upłynie, a my z
"obowiązku prawa do turnowania bę-
"dziem muſieli przyſtąpić; ieſzcze mo-

"że

„ że Brat Bratu zrobić z siebie chwale-
„ bną ofiarę, dziś odstępując tego miey-
„ sca, na które go za lat cztery wszy-
„ stkie serca Obywatelskie połączone zgo-
„ dnie zaproszą. Tym to porozumie-
„ niem się zobobolnym a Braterską po-
„ wolnością dogodzilibyśmy żądaniom
„ Braci Naszych, tu Nas licznie otacza-
„ iących, a z gorliwości iedynie radze-
„ nia o dobru publicznym tu przyby-
„ łym, sprawiedliwie wołaiącym na Nas
„ o prędsze ukończenie Obrad, i puszcze-
„ nie ich do Domów własnych, do któ-
„ rych powracać potrzeba nieodwłoczna
„ ich przymusza. Ja was przezacni i
„ gorliwi do usług Obywatelskich Mężo-
„ wie, przez miłość tychże samych Bra-
„ ci i Szlachty zaklinam, a o porozu-
„ mienie się Braterskie, póki ieszcze wol-
„ no i prawo pozwala, z mieysca mego
„ upraszam.

Zabrał Głos JW. Andrzey Koźmian bywszy Sędzia Ziemski Lubelski:

JOO. JWW. WW. MWM. Panowie Bracia i Dobrodzieie.

„ *Każdy Kray* w ogule i w szczególności,
„ Prowincye między nnemi, swoiego rządu
„ zasadami, liczą ku potrzebie ludu porzą-

,, dną i ścisłą sprawiedliwość; ktora w ten
,, czas istotnie Państwa uszczęśliwia, i zdobi,
,, gdy wyb or zdolny, do uskutecznienia Praw,
,, Sądowe osiada Magistratury.

,, Nosiliśmy na osobach naszych włożoną
,, od was Nayzacnieysi Woiewodztwa nasze-
,, go Urzędnicy i Obywatele tę świetną su-
,, kienkę, ktorą chlubiąc się, miłe nam by-
,, ły wszelkie prace Urzędu, i tuż za nim
,, chodzące niesmaki.

,, Lecz obrot dzieł ludzkich tak iest nie-
,, stały i zmienny, że rzecz żadna trwałą i
,, nieporuszoną bydź niezdoła; tak wypadły
,, z czasem, tak zrządziły okoliczności, że już
,, nasze skończyło się urzędowanie; a Prawo
,, teraźnieysze, na większą liczbę osob Ziem-
,, ską podziela Juryzdykcyą.

,, Miłe i przyiemne Przeszłemu Ziemstwu
,, powtorzone Prześ: Woiewodztwa do Sądu
,, Ziemiańskiego Powołanie, przeto, iż sądząc
,, współobywatelow w sercach ich nie tracį
,, zaufania; ale przyczyny widoczne; lat prze-
,, pędzonych na pracy Sił i maiątkow poczę-
,, ści zroinowanie, wystawiaią nam życia
,, ludzkiego przemiany; że maiętny zubożeć,
Mło-

,, Młody ſtarzeć ſię, żdrowy oſłabiać, ſtary
,, umierać muſi, a takowe zaſtanowienie ka-
,, żdemu ſpokoyne doradza życie.

,, *W*idziemy *K*andydatow pietnaſtu do
,, Ziemiańſkiego Sęſtwa; z ktorych dzie-
,, ſięciu Sędziow wybierać mamy; życzę
,, *Z*acnym Obywatelom, ktorych w liczbie
,, *K*andydatow widzę tego luſtru, ktorym
,, Prześw: *W*oiewodzto. nam przeſzłym Sę-
,, dziom zdobić ſię pozwoliło. Ani było
,, myślą naſzą wotować ſię z temi, dla kto-
,, rych ſłuſzną koley teraźnieyſza obmyśliła
,, *K*onſtytucya; ktorych wiek młody do zno-
,, ſzenia prac zdolnemi okazuie; i ktorych
,, zacności przewyżſzaniem loſow zaſmucać
,, ſię niegodzi; a bydź przewyżſzonemi, za-
,, ſłużonym przyſtoiność nie pozwala....
,, Nie przyięcie zaś dalſzego w nas zaufania,
,, Prześwietnego *W*oiewodztwa, boiaźń obra-
,, żenia Serc Obywatelſkich przenika; Te
,, to ſą przyczyny, ktore prawdziwie wąt-
,, pliwemi nas czynią,, które podaię do uwa-
,, gi, loſy naſze woli Prześwietnego *W*oie-
,, wodztwa polecamy. ,,

Dany był Głos od Laſki W. Grabo-
wſkiemu Ex Deputatowi-

,, Nic ſmutnieyſzego było dla na-
,, ſzego Woiewodztwa, iak słyszeć od

głos

,, głos od Osob Ziemſtwo tuteysze ſkła-
,, daiących iż Ci Urzędu Sędziow na
,, dal nie pretenduią, y nic też nie ieſt
,, pożądańſzego, iak widzieć też Oſoby
,, na czele Kandydatow do tego Urzędu
,, podaiących ſię, z iednomyślney Zgro-
,, madzenia naszego woli, bardziey, niż
,, z Jch własney chęci umieszczone, z
,, Pierwszego Jch kroku mozna grunto-
,, wnie wnoſic, Iż ci zacni Mężowie zna-
,, iąc ſcisłe obowiązki Urzędu Sędziow
,, napierać ſię go nie chcą, a ztey miary,
,, naygodnieyſzemi ſą tegoż Urzędu. Z
,, drugiego iawnie można poznawać, Iż
,, Woiewodztwo umieiące Cenic prace
,, y Trudy tych Mężow, bez noty y
,, oſzczędzania zdrowia y maiątku na
,, usługę publiczną poświęconych, pra-
,, gnie Jch widzieć nie odmiennie na
,, tychże Urzędach przewodnikami, y
,, Towarzyſzami innym Sędziom teraz
,, wybrać mianym, y dla tego nie do-
,, zwala im uſuwać ſię od tey publiczney
,, Usługi, owſzem ſamo Ich w Liczbę
,, Kzndydatow umieszcza.

,, Te gdy widzę, nie mogę dosyc wy-
,, chwalić delikatności tych Mężow po-
,, chodzącey z gruntownego poznania

„ charakteru Sędziowſkiego, ale oraz nie
„ mogę dosyć uwielbić czułey wdzię-
„ czności, a oraz ſprawiedliwości Wa-
„ ſzey Przezacni Obywatele, przez
„ ktorą gruntuie ſię w każdym ochota
„ do chętnego poświęcania ſię na usługi
„ wasze.

„ Patrząc tedy y na Województwo
„ chcące utrzymać na ſwym mieyscu Sę-
„ dziow dotąd będących, i na tychże Sę-
„ dziow, woli Prześw: Wojewodztwa po-
„ wolnych, nie mogę nic ſtosownieysz-
„ ſzego do tego ſzczęśliwego zdarzenia
„ y bardziey służącego ku oſzczędzeniu
„ Czasu powiedzieć, Jak tę ſtosowną do
„ Prawa y teraznieyszey Okoliczności
„ podać pod Roſtrząśnienie Wasze Uwa-
„ gę: Prawo nie zabroniło, owszem po-
„ zwoliło Sędziow przy Jch Urzędach
„ zoſtawić, gdy ſię to ktoremu Woie-
„ wodztwu podoba, Ci ſędziowie ſą ie-
„ dnomyślnością przy dalszym tego
„ Urzędu ſprawowaniu zatrzymywani.
„ Procz tego, Charakter Sędziowſki ni-
„ czym nie ieſt zmazany z Jch Osob, a
„ zatym zdaie mi ſię, iz ci Mężowie iako
„ prawdziwie Charakteryzowani Sędzio-
„ wie, nie nowey Elekcyi lecz tylko

po-

„ potwierdzenia od *Prześwietnego* Wo-
„ jewodztwa potrzebuią.

„ Sposob Elekcyi Sędziow do tąd na
„ tym Urzędzie niebyłych ieſt ſciśle opi-
„ ſany Prawem, y w Liczbie wielu Kan-
„ dydatow nie obeydzie ſię bez wotow
„ ſekretnych, Sposob potwierdzenia Sę-
„ dziow ieſt cale inny, bo na jednomy-
„ ślności gruntuiącey ſię. Widzę otwartą
„ iednomyślność, ſądzę iż zaoni tu z gro-
„ madzeni Obywatele odmienić ſię w ſe-
„ kretnym Wotowaniu przez znaną mi
„ Cnotę nie umiecie. Stosownie więc
„ y do *Prawa* y do ſposobu myślenia
„ Prześw: Woiewodztwa wnoſzę, aby
„ Sędziowie Ziemscy iako iednomyślnie
„ do tego Urzędu wzywani, a zatym
„ elekcyi, oraz nowego charakteryzowa-
„ nia na ten Urząd nie potrzebuiący
„ iednomyślnie nadal potwierdzonemi y
„ za aktualnych Sędziow Ziemiańſkich
„ ogłoſzonemi byli: Czas zaś ktoryby
„ na Wotowanie dla tych Osob prożno
„ był ſtracony, Poświęćmy na wybior
„ innych Kandydatow, których Liczba
„ nam ieſt promulgowana od Łaſki.

Po tym Głoſie ſkonczonym mowił W. Stanisław Jżycki bywſzy Komor; Gra: Lubelſki.

„ Niewſtyd mi to wyznać głośno
„ publicznie, com zawſze myślił y mo-
„ wił ſmiało partykularnie; że będąc
„ wolnym Obywatelem, nieumiem mo-
„ wić inaczey, tylko dogodnie roztro-
„ pney wolności. Nieśmiertelność *Sę-*
„ *dziów*, nigdy do mego nietrafiała
„ przekonania, bom ią znał zawsze nie-
„ dogodną rowności, niedogodną Oby-
„ watelſtwu, niedogodną Republikanc-
„ kiemu Rządowi. Szanuię *Swięte* Pra-
„ wa, Uſtawę, która długo oczekiwana
„ od Przodkow Naſzych, przyniosła
„ nam ſzczęśliwość, która przecież,
„ choć bardzo wſpolne mieli zrobiła
„ nas wſzyſtkich rownemi, wſzyſt-
„ kich ſzczęśliwemi, wſzyſtkich ro-
„ zumnie wolnemi. Tak ieſt Prze-
„ zacni wſpoł Obywatele, nigdy
„ Urząd w wolnym Obywatelſtwie nie
„ powinien bydź wieczny, ale iego
„ cnota a dla niego Obywatelſka
„ wdzięczność, to ieſt, co nigdy umie-
„ rać nia powinno. Dali tey prawdy
„ dowod cnotą i chwałą okryci Sędzio-
„ wie *Ziemſcy* Lubelſcy, dało tey

„ prawdy dowod umieiące szacować
„ cnotę Woiewodztwo nasze, kiedy
„ wymawiaiące się *Ziemstwa* Lubel-
„ skiego od dalszey posługi Osoby,
„ iednostaynemi Sercami, a dziś temiż
„ samemi okrzykami zapraszaią na
„ *Sędziów* Ziemiańskich. Tak należy
„ Przezacni Wspołbracia, abyśmy dla
„ tych nieśmiertelną w *Sercach* Oby-
„ watelskich zapisali wdzięczność,
„ których rzadkiey cnoty sami wna-
„ szych Osobach, y przekonaniu ie-
„ steśmy świadkami, których Urzędo-
„ wanie przykładne, Urzędowanie
„ Swięte wzorem potomności bydź
„ powinno, inaczey niewypłacilibys-
„ my się sobie samym, y nąszemu czu-
„ ciu, inacey ściągnelibyśmy nasiebie
„ czarnego niewdzięczności postawę
„ występku. Lecz gdy nieszczęściem
„ dla naszego Serca stało się, iż będą-
„ ce w Kandydacyi Osob pietnaście
„ pożądanym naszym zadosyć uczynić
„ nie dozwalaią chęciom, ia z przeko-
„ nania y życzenia moiego, niesprze-
„ ciwiaiąc się Prawu, podaie do Serca

„ Oby-

„ Obywatelów środek. Wykrzyknę-
„ liśmy iednomyślnemi głosy Ziem-
„ stwo Lubelskie do Kandydacyi, dziś
„ temiż samemi Sercami zapraszamy
„ ich iednomyślnie na Sędziów Ziemiań-
„ skich, a kiedy nas smutna potrzebâ
„ Przymusza do tego, abyśmy na tych
„ dawali Vota, których prosić by, aby
„ ie przyieli, należało. Weźmy się wszy-
„ scy Bracia za ręce, damy sobie
„ poczciwe słowo, zróbmy to, cosmy
„ Cnocie tych Mężów, y własnemu
„ winni przekonaniu, powiedzmy
„ sobie, że iesteśmy poczciwi, że y
„ sekretnie bydź inszemi nie iest naszą
„ rzeczą, daymy wszyscy Vota nasze
„ głośno affirmativé, wszak gdy nato
„ iednomyślna nastąpi zgoda, nie bę-
„ dzie bezprawnie. bo ieżeli Prawo
„ mnie iednemu dać mego Votum głoś-
„ no niezabrania, dla tego, że mi to iest
„ wolno, toć nam wszystkim zabraniać
„ nie będzie, gdy tego. wszyscy spra-
„ wiedliwie żądamy. Dany Głos W.
„ Miaskowskiemu *Pułkownikowi*.

„ Zabrane dwoch zacnych Mężów
„ prze-

,, przedemną głosy, wyiasniły y Serc
,, naſzych wybor, y zasługi Tych mi-
,, łością wybranych, y pragnieniem
,, żądanych, y sławą nietylko Ziemi
,, naſzey ale Kraiowi całemu sławnych.
,, Znaydą oni w ſekretnych równie iak
,, głośnych żądaniach tez ſame zprag-
,, nieniem życzenia; ale gdy *Prawa*
,, świętość zważam, gdy z cząſtki w O,
,, ſobie prawodawczey mowić, żądał-
,, bym, aby mnieyſzość kryſek, gdyby
,, obranemi zoſtali, pierwſzeńſtwa wza-
,, ſiadaniu onym, za zasługi nieoddala-
,, ła wyrządzane y dla w prowadze-
,, nia porządku, była im przyznana.

Przymowił ſię *Interlocutorie* W. Jan Dmochowſki, mówiąc:

,, Nieieſtem przeciw dawnym Sę-
,, dziom Ziemſkim Lubelſkim, bo mimo
,, łączność Krwi z Dwoma, przeświad-
,, czaią mię ich wſzyſtkich Zasługi, y
,, doznana w ſądzeniu ſprawiedliwość, iz
,, preczuſunąć onych, byłobyto, coznie-
,, wazyc ſamą ſprawiedliwość ktora
,, wołac powinna w ſercu kazdego za
,, niemi, uwielbiam Głosy za niemi wo-

,, łaiące

„ łaiące, aby przez wzgląd na zasługi
„ onych Jednomyślnemi fercami byli
„ w tey prerogatywie Utrzymani, iaka
„ im z wdzięcznośći obywatelfkiey przy-
„ należy, ale że w tym mieyscu obrad
„ nafzych przeftępftwa prawa, ani dla
„ Przyiazni ani dla zasług dopufzczać
„ niemożemy, dla tego fprzeciwiać fię
„ mufze propozycyom takim, izbyśmy
„ mieli nayprzod Jednomyślnością trzech
„ z gury ogłofić, a potym im nizszych
„ z niemi dobierac, nacoz fię przyda wol-
„ nemu obywatelowi uciekać pod zasło-
„ ne prawa, kiedy z miłości dla zasług
„ iednych nad drugich w brew fwieżo
„ uchwalonego prawa rzucac będziemy
„ kaydany. Mamy 15tu Kandydatow,
„ ktorzy przy prawie maią fię moc wfzy-
„ fcy wotowac, a gdyby i ieden był nad
„ komplet, ten mocen ze wfzyftkiemi fe-
„ kretnie kryfkować fię, a na oftatek 10.
„ gdyby było tylko, to fię wotować po-
„ winni, który znich ma bydź pierwfzym
„ y ktory po ktorym ma naftępować, bo
„ większość lub mnieyfzość wotow ka-
„ zdego w fwym mieyscu ofadzi, a przeto
„ mowiąc przeciw propozycyi za Sędzia-
„ mi, mowie zaniemi famemi aby ich ube-
„ fpieczyć od mal kontentow, ktorych z

„ 15.

„ 15 Kandydatow musi być 5. kie-
„ dy wſzyſcy 15. bydź niemogą. Ci więc
„ ſami mal kontenci acz teraz milcze-
„ niem ukryci, potym by ſię manifeſtami
„ y Terminami ogłoſić mogli, dla beſpie-
„ czeńſtwa własnego Sędziow tych y Jch
„ nieporuſzoney elekcyi proſze o wota
„ ukryte, a mam nadzieie iz iak Głośno
„ odzywaią ſię ſerca Obywatelow za nie-
„ mi, tak Ciche wota domieszczą ich w
„ tym ſtopniu, w iakim ich mięc będą
„ chcieli.

Co gdy poparł ſwym Głoſem JW. Stanisław Potocki Generał Maior Artyleryi Koron: Poseł Lubelſki, y przyſpieſzenia Turnum podług Prawa żądał, JW. Marſzałek czytał Regeſtr Kandydatów do Sęſtwa Ziemianſkiego podaiących ſię, wraz JW. Marſzałek ogłoſił, iż odſtąpili dnia wczorayſzego w Receſsach na Piſmie u Laſki złożonych W. Sylweſter Stoińſki Chorąży Lwowſki, y W. Stanisław Bielſki Szambel: J. K. Mci. iż teraz podał na Piſmie Receſs W. Woyciech Wiercinſki P. D. proſzono licznie. aby nie odſtępował, zrobiła ſię kweſtya, czyli może Kandy-

dat odſtąpić w czaſiie czytanego Regeſtru Kandydatów, lub nie, co przez czas ſprawiało ſprzyczkę, na oſtatku widząc W. Wiercińſki iż ta ſprzeczka dłużey zaymie czasu, dla prętſzego zaczęcia Turnowania, odebrał od Laſki podany Receſs. Dziecie Jmci Pan Antoni Trzcińſki podług Prawa, wyiął naypierwſzego W. Józefa polikowſkiego, którego gdy JW. Marſzałek Promulgował, zaczęte ſposobem wyżſzym podług *Prawa* Wotowanie, po ſkonczonym, przeliczywſzy JW. Marſzałek z Aſseſsorami, Vota, ogłoſił, iż ieſt na W. Józefa Polikowſkiego Votów pozwalam 90. Niepozwalam 55. które Vota Ciż JW. Marſzałek z Aſseſsorami zapisali, Drugi w porządku Kandydat zoſtał wyięty W. Antoni Niezabitowſki, na którego ſposobem iak wyżey zaczęło ſię Wotowanie. Po ſkończonym zaś, ogłoſił JW. Marſzałek na tegoż W. Niezabitowſkiego Votów pozwalam 40. niepozwalam 36. Trzecia kartka wyięta przez Dziecie zoſtała Ian Ryſzkowſki Po którego ogłoſzeniu y Wotowaniu pedług Prawa, JW, Marſzałek z Aſseſorami przeliczone

ne

ne Vota ogłosił, to ieſt pozwalam 110. Niepozwalam 27. Wyięta kartka zoſtała na W. Woyciecha Wiercińſkiego, na ktòrego po ukonczonym Wotowaniu, okazało ſię Wotòw Pozwalam 100. Niepozwalam 27. Piąta kartka na JW. Jakoba Janiſzewſkiego, na ktòrego po ſkonczonym Wotowaniu, ogłosił JW. Marſzałek Wotów *Pozwalam* 190. Niepozwalam 5. Po tym Wotowaniu proſzono, aby daley Wotowanie ciągnione było, lecz dla ſpoznionego czaſu, JW. Marſzałek ſolwował Sessyą na Dzień Naſtępuiący na Godzinę Dziewiątą.

SESSYA VI.

Dnia 19. po odprawionym, iako w Dzień Niedzielny Nabożeńſtwie, zaczeła ſię Seſsya w kontynuacyi dalſzego Wotowania. Naypierwey wyciągniona zoſtała kartka z imieniem Mikołay Trzcińſki, którego JW. Marſzałek ogłoſił; gdy Naczynie pròżne okazazane zamknięte zoſtało, zaczęte od Koła Porządkowego Wotowanie. ſzło porządkiem z prawa przepiſanym. Po ſkończonym tym Wo-

towa-

towaniu, ogłosił JW. Marszałek, iż na JW. Mikołaia Trzcińskiego Wotów pozwalam, 175. niepozwalam 18' Po tym los padł na JW. Andrzeia Głuskiego, którego Wota ogłosił JW. Marszałek pozwalaiących 192. niepozwalaiących 3. Wypadło potym na W. Jerzego Gałęzowskiego, który Wotów pozwalaiących miał 186. niepozwalaiących 2. W. Ludwik Dąbrowski w tey kolei wyięty ogłoszonych przez JW. Marszałka Wotów pozwalaiących miał 146. przeciwnych 19. W. Francißzek Graiewski miał Wotów pozwalam 174. niepozwalam 7. Kontynuowane było ieszcze daley tegoż dnia Wotowanie, wyciągnięte imie W. Ignacego Gruszeckiego, którego Wota ogłosił JW. Marszałek, iż było pozwalaiących 76. niepozwalaiących 46. Po skończonym tym Wotowaniu, gdy JW. Marszałek zapytał się Seymikuiących Obywatełów, czyli iest zgoda na Solwowanie Sessyi, W. Stanisław Trzciński Cześnik i Kommissarz Graniczny Lubelski, zabrawszy Głos żądał dalszego kontynuowania, stawiąc naprzykład: Iż Sewmowe Sessye czasem do trzeciey i daley trwaią, mowił: iż ubożsi Obywatele cierpią na tym, iż tu iuż od

kil-

kilku dni porzuciwſzy Domy, ſiedzą, iż mogą ſię porozieżdżać, a tak ſamym tylko Nam w kilkanaście Osób przyidzie Seymikować. Ten Głos licznie poparty zoſtał; lecz W. Podhorodyńſki zabrawſzy Głos, wyſtawił: iż tego pozwolić nie może, gdyż ieżeliby ſię to pozwoliło raz dla potrzeby, mogłoby wypaść kiedy, iż Seſsye Seymikowe po całych nocach byłyby kontynuowane, a przeto wyniknęłyby w dalſzy czas iakowe podeyścia. Czytał prawa punkt, pokazuiąc, iż prawo nie dłużey, iak do godziny trzeciey Seymikować pozwoliło, chybaby tego dokończenie Wotowania wyciągało, wnioſł tedy odwołananie Seſsyi, która ſolwowana zoſtała na godzinę 9. na Dzień naſtępuiący.

S E S S Y A VII.

Dnia 20. przed godziną 9, zſzedłſzy ſię Obywatele do Kościoła, po odprawioney Mſzy Swiętey, zagaiona od JW. Marſzałka Seſsya, do kontynuowania dalſzego Wotowania. Zaczęte tedy na wyiętego naypierwey JW. Andrzeia Koźmiana Wotowanie, zawſze ściśle zachowuiąc porządek i przepis prawa,

wa, po którego ſkończeniu ogłoſił JW. Marſzałek, wte słowa: „ JW. Andrzey Koźmian miał Wotów pozwalam 197. niepozwalam 2. Po tym ogłoſzeniu wyciągnięta kartka W. Staniſława Iżyckiego, który Wotów pozwalaiaiących miał 174. niepozwalaiących 12. Daley naſtąpiło zawſze obrządkiem z prawa przepiſanym wotowanie na JW. Felixa Turſkiego, którego ogłoſzone Wota przez pierwſzego Aſseſsora, których było pozwalaiących 194. niepozwalaiących 2. Zoſtawiona na oſtatnie wotowanie kartka, z napiſem W. Maciey Rzeczycki, na którego, po ſkończonym wotowaniu ogłoſzone Wota, pozwalaiących 165. nie pozwalaiących 8. Po ſkończonym tym wotowaniu JW. Marſzałek z Aſseſsorami udali ſię do liczenia wotów, i układania podług wiekſzości pozwalaiących wotów Regeſtru Kandydatów.

1. JW. Andrzey Koźmian wotów 197.
2. JW. Felix Turſki wotów 194.
3. JW. Andrzey Głuſki wotów 192.
4. JW. Jakób Janiſzewſki wotów 190.
5. JW. Jerzy Gałęzowſki wotów 186.
6. JW. Mikołay Trzcińſki wotów 175.
7. W. Franci: Graiewſki wotów 174.

8. W.

8. W. Stanisław Iżycki wotów 174.
9. W. Maciey Rzeczycki wotów 165.
10. W. Ludwik Dąbrowski wotów 146.

W tym Regestrowaniu oznaymił JW. Marszałek, iż między W. Graiewskim, a W. Iżyckim zaszła *paritas*, a zatym w tym przypadku, mówił, trzeba się udać do przepisu prawa; przyprowadzone Dziecie wyięło z Naczynia iednę ze dwòch kartek, na ktòrey JW. Marszałek przeczytał: Franciszek Graiewski; po przeczytaniu tedy Listy Kandytatów. i liczby wotów według kryskowania, ogłosił Regestr idących po sobie Sędziów, podług większości wotów. Oświadczywszy JW. Marszałek ukontentowanie swoie, i powinszowawszy tak godnego wyboru Sędziów, dodał, iż nic bardziey podchlebiać nie może dla godnych Mężów przeszłe Ziemstwo Lubelskie składaiących, iak kiedy ci wszyscy i dziś w Sądzie Ziemiańskim umieszczonemi zostali; zaprosił tedy JW. Marszałek obranych Sędziów, aby podług prawa wykonali przysięgę. Zabrał Głos W. Jakób Janiszewski:

,, Na tey Ziemi urodzony, nieznam ni-
,, kogo z Obywatelów, z którymbym tu

w Prze-

„ w Prześwietnym Woiewodztwie niepra-
„ cował, lat 30. tedy pracuiąc, z losu
„ prawa, gdym zoſtał z tey pracy prze-
„ cie uwolniony, kiedy zaś dziś z ko-
„ lei przez życzenia dla mnie Waſze
„ JWW. WW. MWM. Panowie Bracia i
„ Dobrod: znowu żeście mnie do Urzę-
„ dowania Sędziowſkiego wezwali bo 30.
„ lat w tym Urzędzie pracuiąc miałem
„ prawo ſię wymawiać, miałem prawo
„ żądać odpoczynku. Rozumiem, iż ſu-
„ kienkę Sędziowſką pierwey przez Was
„ na mnie włożoną, czyſto dochowa-
„ łem, i że taką dochowam, ſpodzie-
„ wam ſię. Oświadczam ſię tu publicznie
„ i przepraſzam ieżelim komu ſzkodził,
„ bo nigdy zumyſłu tego ſię nie dopu-
„ ściłem, ale tylko z krewkości. Pro-
„ ſze zaś was JWW. WW. WPanowie Bra-
„ cia i Dobr: abyście pomniąc na zaſłu-
„ gi moie, nie zapominali o Potomſtwię
„ moim."

Po którym przymówieniu przyſtąpili do wykonania przyſięgi nowo-obrani Sędziowie. Przyſięgę dyktował JW. Marſzałek, po którey wykonaney, przeczytał Kandydata na Piſarſtwo Aktowe Ziemiańſkie JW. Gałęzowſkiego Kommiſsa-

rza

rza Cywilno-Woyſkowego bywſzego Regenta Grodz: Lubel: na ktòrego gdy po trzykrotnym zapytaniu ſię iednòmyślna zgoda wſzyſtkich Seymikuiących zaſzła, zaproſil tegoż JW. Marſzałek do wykonania przyſięgi, ktòrą tenże JW. JP. Gałęzowſki wykonał, na Rótę ſobie od JW. Marſzałka czytaną. Po czym JW. Marſzałek Solwował Saſsyą w porządku obrania Sędziòw Granicznych na dzień naſtępuiący.

S E S S Y A VIII.

Dnia 21. gdy zgromadzili ſię o zwykłym czaſie do Kościoła Obywatele, po odprawioney Mſzy S, Urzędnicy zaſiadłſzy koło porządkowe, JW. Marſzałęk zagaił Seſsyą w tym ſpoſobie;

,, Otwieram głos mòy z uſilnością po-
,, witania zacnego Urzędnika JW. JP.
,, Podkomorzego, którego przybycie tym
,, pożądańſze, im więcey utracona nadzie-
,, ia oglądania go na tych Obradach.
,, Witam Cię JW. Podkomorzy, pełnym
,, radości ſercem, iako Męża zaſłużone-
,, go, zaſzczyconego tylą Funkcyami;
,, Wſzelako nie zważaiąc na ſtargane ſiły

,, w tak podeſzłym, bo w 80. tym wieku Mę-
,, żu nieſpracowany przybyłeś na te miey-
,, ſce. Mam nadzieię, iż zechcesz ſię
,, przyłożyć do reſzty Obrad naſzych,
,, z tą uſilnością, iaka na dobrego Oby-
,, watela, gorliwego Patryotę przyſtoi
,, znamienicie. Odpowiadaiąc JW. Podkomorzy, nayprzód JW. Kaſztellana witał, z oświadczeniem, iż ten Senator znakomitością Imienia ſwego, zaſzczytu Woiewodztwu dodaie, winſzował Obywatelſtwu tak zacnego na czele Urzędnika, mówił, iż gdy ſłabość zdrowia nie pozwoliła mi bydź przytomnym na tym Seymiku, znał iednak, iż przytomność tego zacnego Senatora, da poſtać tym Obradom zgodną z honorem Woiewództwa i dobrem iego, iako też ogólnym Kraiu całego. Przyłączył podziękowanie JW. Marſzałkowi, za wyrażone przez uſta iego dla ſiebie pochwały, dziękował naoſtatek godnemu Marſzałkowi za podiętą pracę. Potym, W. Kiełczewſki Woyſki Urzędo: podał projekt oddzielenia ſię Powiatu Urzędowſkiego, od Ziemi Lubel: co JW. Stoińſki Poſeł Lubel: poparł i żądał, aby przynaymniey teraz gdy przychodzi do obrania Sędziów Granicznych połowę ich

było

było z Ziemi Lubel: a połowę z Powiatu Urzędow: mowił JW. Podkomorzy w tych wyrazach:

,, Głos mòy dawnym zaczynam zwy-
,, czaiem, od oświadczenia dla każdego
,, należytego reſpektu, co zaś do toczą-
,, cey ſię materyi, nie można zaprzeczyć,
,, iż prawo pozwala każdmu Powiato-
,, wi, lub Ziemi oddzielić ſię; ieżeliby to
,, wygodniey dla niego wypadało, ale
,, niech raczą węyrzeć Obywatele Prze-
,, świetnego Powiatu, żądaiący tego od-
,, działu w okoliczności, z których ſamą
,, bardziey niegodność, a niżeli potrze-
,, bę zobaczą; dotąd ſądziliśmy ſię razem,
,, Ziemia cała Lubelſka nienayobſzerniey-
,, ſza, niedogodność mieyſca w Mieście
,, Urzędowie. Dotąd i nigdy nie mie-
,, liśmy żadnego rozgraniczenia między
,, Powiatem a Ziemią, co ſamo dałoby
,, okazyą niemałego zatrudnienia. Nad-
,, to do tylu Urzędów ſzukać oſobnych
,, Oſób, trudnośćby nowo uczyniło. Ro-
,, zumiałbym z tych uwag (mówił da-
,, ley) iż Obywatele zechcą uſtąpić te-
,, go żądania. "

Zabrał Głos JW. Staniſław Trzcińſki Cześnik i Kommiſsarz Graniczny Lubelſki:

„ Ziechaliśmy się na tę mieysce zwo-
„ łani Uniwersałem J. K. Mci . któremu
„ inszych wychwał dać nie mogę, tyl-
„ ko życzyć aby go Bóg Nam zacho-
„ wał w iak naydłuższe lata, dla szczę-
„ ścia Naszego , dla Matki Oyczyzny,
„ aby cieszył się w nadgrodę iak nay-
„ dłużey skutkiem prac podiętych, starań
„ ciągłych około podźwignienia losu Na-
„ rodu Polaków , z którego wziąwszy
„ krew i życie swoie, sam został pier-
„ wszym szczęścia i losu iego dziel-
„ nym Twórcą. Tego tedy Oyca i Kró-
„ la, Uniwersału, słyszeliśmy po co zwo-
„ łani dopełnić winni iesteśmy iako po-
„ słuszni prawu, stałą szczęśliwość nam
„ determinuiącemu. Obrać Deputatów,
„ Sędziów Ziemiańskich, i t. d. gdyśmy
„ po części ten wybor dopełnili, zosta-
„ ie nam w porządku postępuiąc, obrać
„ Sędziów Granicznych. Wniesiony zaś
„ od niektórych Obywatelów Powiatu
„ Urzędowskiego projekt oddziału tegoż
„ Powiatu od Ziemi , iako nie w miey-
„ scu, i przerywaiący prawem naznaczony
„ Seymikowania porządek iest wniesio-
„ ny , aby dziś więcey iuż podnoszo-
„ nym nie był, upraszam: aby raczey
„ przystąpić do wyboru Sędziów Grani-
„ cznych, iako z prawa należącego się.“

Mówił W. Karski Cześnik Łukowski, w tych słowach:

,, Mówić podług prawa, iest mówić
,, dogadzaiąc publiczney potrzebie, iuż
,, wyiustyfikowano potrzebę Powiatu U-
,, rzędowskiego, aby miał osobną dla sie-
,, bie sprawiedliwość, i bliższą Juryzdy-
,, kcyą. Czyli ta 10. osób liczba z prawa w
,, Sądzie Ziemiańskim determinowana
,, wystarczy potrzebie całey Ziemi, i Po-
,, wiatu? ile gdy teraz nowy obowiązek
,, na tenże Sąd włożony został obra-
,, chunek długów Kahalnych Zydowskich,
,, są osobne Akta w Urzędowie, z któ-
,, rych nauczemy się wiele, i iakie przed
,, tym Parafie w tym mieyscu Sądziły się,
,, prosił naostatek, o przyięcie tego pro-
,, jektu do *Laudum* ninieyszego. "

JW. Radzimiński Kommissarz Cywilno-Woyskowy, mówił: Iż po zaiętym głosie JW. Podkomorzego należy się nam przekonać za odstąpieniem od tego projektu, któremu sam się sprzeciwiaiąc prosił o Elekcyą Sędziów Granicznych. Tu JW. Podkomorzy, rekomendował JP, Adama Dłuskiego do Sęstwa Graeicznego. Czytał JW. Marszałek Listę Sędziów

Gra-

Granicznych, po przeczytaniu którey zabrał Głos *interlocutorie*, W. Antoni Dmochowſki Kandydat obrany do Piſarſtwa Aktówego Trybunalſkięgo, mówi:

,, Iż z względu prawa nakazuiącego, ,, aby w Sądzie Ziemiańſkim dwóch Szwa-,, grów, ani Braci umieſzczonych nie ,, było, gdy ſlyſzy w Liście przeczyta-,, ney, iż W. JP. Chrościchowſki, z W. ,, JP. Szczuckim ſą umieſzczeni, wnioſł ,, aby ieden dla drugiego z teyże Liſty ,, dogadzaiąc prawu, wymazanym zoſtał''

Uznano, iż W. JP. Chrościchowſki wymazanym z Liſty bydź powinen, tak z względu od W. Dmochowſkiego przełożonego, iąko też, iż tenże iuż po odbytych Rugach, podał ſię do teyże Kandydacyi. Po ułatwieniu tego, gdy Woiewodztwo liczbę dzieſięciu Sędziów Granicznych udeterminowało, JW. Marſzałek mowił: Iż gdy liczba dzieſięciu Sędziów Granicznych iuż ieſt determinowana, a liczba Kandydatów po uczynionych od wielu na piſmie receſsach właśnie tyleż wynosi, a zątym przychodzi mi ſię ſpytać tylko o zgodę Waſzą JOO. JWW WW. MWM. Panowie Bra-

cia

cia i Dobro: na podanych, których czytać będę Kandydatów. — Czytał JW. Marszałek, następuiącą Listę:

1. W. Jakób Trzciński Cześn: Sanoc:
2. W. Stefan Szczucki Komor: Gr: Lub:
3. W. Win: en: Słotwiński Vices: Gr. L.
4. W. Franci: Grzymkowski V. G. L.
5. W. Gaspar Suchodolski Vicesg: G. L.
6. W. Xawery Nałęcz Raczyński.
7. W. Franciszek Niklewicz Stolnik.
8. W. Adam Dąbrowski Vicesg: Gr. L.
9. W. Franciszek Raszowski.
10. W. Adam Dłuski.

Po zapytaniu się na każdego zosobna Kandydata, po trzy krotnie gdy na każdego iednomyślnie zachodziła zgoda, podpisawszy JW. Marszałek wraz w Assessorami tak obranych Sędziów Granicznych, zaprosił do wykonania *Przysięgi*. Po wykonaney W. Adam Radzimiński Assesor Pierwszy zabrawszy Głos od Laski, mowił o nadgrodzie dla kommisarzow i Sędziow Granicznych.

„ Jż nic sprawiedliwszego iak aby
„ Urzędnik był płatny, lecz trzeba pier-
„ wey wykalkulować iaka summa bę-

„ dzie

„ dzie potrzebna aby każdy z Obywate-
„ lów ile będzie potrzebował Urzędnika
„ pracy, tyle obowiązany był dla niego
„ do nadgrody. Mamy wiadomość iż
„ w Kaſſie zoſtaie Kommiſsyi Cywilno
„ Woyſkowey Summa 33000. ale abyśmy
„ mogli wiedzieć o trealności tey Sum-
„ my, czyli, lub naco ona ruszona bydź
„ może, żądał: aby Deputacya była wy-
„ znaczona do odebrania Kalkulacyi, y
„ zainformowania ſię z czegoby można
„ dla tych Urzędników determinować
„ zapłatę.

W. Janiszowſki Sędzia Ziemiańſki mowił, iż zaſiadaiąc w Kommiſsyi Cywilno Woyſkowey nie doſkonale o *Porceptach* teyże Kommiſsyi wiedział, Explikował, że iey niemiała żadney nad ſzelęzne z ktoregowo weſzło do Kaſſy 4,000. zł:p: z tych połowę obrociło ſię na Expens Kancellaryi, Drwa, Jnſtygatora, Woźnego, i.t.d. Wiele oprocz tego miała Kommiſsya Expensy na którą z własney kieszeni Kommiſarze łozyć muſieli, oddawano Areſztantów, których pod ſtraz przyiąć nikt inaczey niechciał, tylko za opłatą na żywność, którą trzeba było dawać każdemu z Areszantow przez czas, nim mogła bydź ode-

brana od Aresztanta Jndagacya, nim tenże oddany był tam, gdzie bydź był powinien. Mowił daley, iż szczegolnie tylko 33000. Magazynowego iest w Kassie, o którey Kommissya Cywilno Woyskowa Uniwersałem Kommissyi Woyskowey iest obwieszczona, aby ią nazad Obywatele odebrali, którą Obywatele mogą podług woli i potrzeby rozrządzić.

JW. Radzimiński czytał Punkt Prawa o Kommissyi Cywilno Woyskowey nakazuiący, aby przy obiorze Kommissarzów nowych, Kommissya Cywilno Woyskowa dawała Rachunek, zdaie się iż gdy Ośmiu Kommissarzow teraz weszło do innych Juryzdykcyi, przy zmianie tylu osob Kommissya Cywilno Woyskowa rachunek zdacby powinna, mówił iż o Uniwersale takim o iakim dopiero wspomniano niewiedział, dodał, iż czas onim mówić będzie na seymiku Gospodarskim.

JW. Kozmian Sędzia Ziemiański prymówił się *Interlocutorie* iż maiąc Honor wtey Kommissyi prezydować, wie doskonale, iż nad wyiaśniony dopiero przez Usta W. Janiszowskiego stan Kassy Kommissyi Cywilno Woyskowey, więcey żadnych percept niema.

W. An-

W. Antoni Dmóchowſki do tey materyi o Nadgrodzie dla Kommiſſarzow, i Sędziów Granicznych mowił, iż naydogodniey by było, aby Kommiſſya Cywilno Woyſkowa Proiekt na przyſzłe Seymiki Poſelſkie przygotowała względem obmyślenia natę nadgrodę funduszu, czytał Prawo dowodząc iż oſobliwie Kommiſsya ieſt do tego prawem obowiązna.

W. Adam Radzimiński mówił, iż ten Proiekt ſam w ſobie znayduie dogodność ale trudno go będzie pogodzić z Prawem ktore każe aby natymże ſeymiku zaraz nadgroda dla Sędziów i Kommiſarzów Granicznych była obmyslona.

JW. Podkomorzy wniosł iż tey kweſtyi, tu zaraz uradzić niepodobna, gdzie wſzyſcy ſię niemogą słyszeć, proſił o ſolwowanie Seſsyi ile iuz zbliza ſię godzina Trzecia, zgodzono ſię Jednomyślnie, ſolwował tedy Seſsyą JW. Marſzałek na Dzien naſtępuiący na Godzinę Dziewiątą.

SESSYA IX

Dnia 22. O godzinie Dziewiątey zszedłszy się Obywatele domieyſca zwyczaynego po odprawioney Mſzy Swiętey zagaił JW. Marſzałek od materyi na oſtatniey Seſsyi zaczętey, zabrał Głos naypierwſzy JW. Podkomorzy mówiąc o nadgrodzie dla Kommisarzów z Kaſsy Magazynowey pod dozorem Kommiſsyi Cywilno Woyſkowey zoſtaiącey, która wynoſi 33000. Raczą ſię WW. Kommiſarze kontentować choć ſzczupłą po 3,000. zło: pol: penſyą, która na ſiedmiu wynieſie zło: pol: 21,000. na Kancellaryą i Expens 3,000. zło: pol: reſzte zoſtanie na dalſze potrzeby. na naſtępuiące zaś Lata żądał JW. Podkomorzy aby taż Penſya ze Skarbu Rzeczy Pltey dawana była co JW Posłowie aby w ſtanach wnoſili i aby ninieyſzym Laudum do tego obligowani byli, wnoſił, gdyż nowego ciężko na Obywatelow nakładać podatku. Dla Sędziów Granicznych aby osobna czy od Kopca czy od ſznura uſtanowio-

nowiona była nadgroda. Chcąc zaś ochronić uboższych Bracią Szlachtę, podaię sposòb aby maiętnieysi ich zastąpili, to iest ci: którzy maią ścianę swoię z Bracią Szlachtą, aby opłatę na siebie iaka udeterminowa będzie od tey ściany tak dla Jeometry y Sędziów Granicznych przyięli, oświadczył iż sam maiąc ze Wsią Sobieściany ścianę, ten obowiązek bierze na siebie, Odpowiedział JW. Stanisław Potocki.G.M.W.K. Poseł Lubelski pochwaliwszy JW. Podkomorzego czułość dla braci uboższey, ostrzegł oraz mocnym przekonaniem, iż w takim podanym sposobie byłaby uszkodzoną, gdyż powszechnie bywa; kto płaci, dla tego się Granica robi, Bogatyby zapłacił, dla niego byłby pożytek a szkoda dla Braci których wrzeczy ochronić chcemy, a zatym że na taki Proiekt pozwolić niemoże, ale dogodnieyszy poda, toiest że w przyiazni mniey maiętnych lecz ukochanych od siebie Braci zaufany mniema iż łaskawie przyimą Offiarę zastąpienia ich przez złożenie w Kassie Kommissyi Cywilno

Woy-

Woyſkowey doſtarczaiącey kwoty opłacenia zanich Sędziów Granicznych. Odgłos Braci *Szlachty* dał ſię powſzechny słyſzeć zpodziękowaniem za takowe oſtrzeżenie. Poczym zabrał Głos W. Michał Zgliczyńſki iż idąc za myślą JW. Potockiego zosmiu Wſi przeczytanych, to ieſt: Sobeściany, Tarnowka, ſtara Wies, Słotwiny. Łubki, Sowin, Stępków, Niezabytów, kazdego Roku przez Cztery lata po dwie Wſi biorąc na ſiebie, za każdą Wieś zapłaci przypadaiącą Summę. W. Radzimińſki Aſseſsor mówił, iż gdy w ſamey rzeczy, Uniwersału żadnego niemaſz nakazuiącego o powrocenie Summy na Magazyn złozoney o iakim na wczorayſzey *Seſsyi* była mowa, azatym ruſzyć tey Summy na przeznaczoną nadgrodę nam niewiem czy wolno będzie; muſiemy więc oſobny rozkład na Obywatelów dla nadgrody Kommiſsarzom uczynić, przyſtawał naoſtatek do wczorayſzego wnieſienia, aby Kommiſsyą Cywilną Woyſkową w Laudum obligować, żeby Ta na naſtępuiące Poſel-

ſkie

ſkie Seymiki to ieſt: na Dień 18. Sierpnia przyniosła w przygotowanym Proiekcie ſwoią opinią w zględem Klaſsyfikacyi Podatku, oraz z którego źródła naydogodniey go wynaleść. Czytał Proiekt w którym wyrażono było aby Kommiſsya Cywilno Woyſkowa, do Proporcyi Offiary Dzieſiątego Groſza regulowała funduſz naopłatę Kommiſarzom Granicznym, niezachodziła zgoda. Zabrał Głos W. Stanisław Trzcińſki Czeſznik i Komiſarz Graniczny, Woiewodztwa Lubel: w którym wyraził Imieniem ſwoich Kolegów Jż czuię naylepiey aby ochronić Bracią Szlachtę, niechcę aby dla tey Kommiſsyi naopłatę taż Szlachta uciemiężona była, owſzem coby z Rozkładu neteż Szlachtę na Kommiſsyą wyznaczone było, odſtąpić natychmiaſt offiaruie. Odezwał ſię JW. Antoni Radzimińſki iż te wſpaniałe iednego Kommiſarza zrzeczenie ſię nie zaręczy nic, kiedy wſzyſcy go niepotwierdzą. Lecz że on z oſoby ſwoiey do podobneyże Offiary co W. Zgliczynſki obowiązuie ſię. W. Grabow-

ſki

ſki Kommiſsarz Graniczny mówił iż Głos W. Trzcinſkiego był tłomaczem zgodney wſzyſtkich Kommiſarzów woli którą i ſam i wſzyſcy uroczyſtym na piſmie zaręczeniem ztwierdzą. Dany Głos JW. Potockiemu Posłowi Lubel: w którym pochwaliwſzy wſpaniałość godnych Kommiſarzów dodał iż oświadczenie ſwoie dla Braci Szlachty niechce proźnym uczynić. Składa u Laſki Rewers przyięcia ná ſiebie dwóch części opłaty na Bracią Szlachtę ubożſzę przypadaiącey. Ten Rewers podpiſany przez tegoż JW. Stanisława Potockiego G. M. W.K. Posła Lubel: W. Radzimińſkiego Kommiſarza, i Michała Zgliezyńſkiego, oddany do Laſki, Podany natychmiaſt przez W. Xawerego Raczyńſkiego Sędziego Granicznego Rewers. w którym oświadczył ſię z oſoby ſwoiey ieżeliby w Jego wydziele Wieś Szlachecka przypadała niebrać włożonego quantum za rozgraniczenie, Rewers takowy przez wſzyſtkich Sędziów podpiſany i do Laſki oddany przez JW. Marſzałka przeczytany zoſtał. Czytał potym

podo-

podobne uroczyfte zaręczenie W. Grabowfki przez wfzyftkich Komifarzów Granicznych podpifane, które u Lafki złożone było. Zabrał Głos W. Stanisław Jzycki Sędzia Ziemiańfki.

,, Przyfzedł fzczęśliwy moment
,, gdzie ubiegaią fię maiętnieyfi Oby-
,, watele aby zrobić dobrze ubogiey
,, ale poczćiwey Szlachcie, ftaneła
,, rzecz natym że Kommifzrze i Sędzio-
,, wie Graniczni odftąpili fwey Penfyi
,, którą na Wfie przez Szlachtę pofia-
,, dane przypadnie, idzie więc oto aby
,, ich Obywatelfkiey dogodzić chęci.
,, Proiekt dopiero czytany nie ieft do-
tey okoliczność i trafny bo wyłączaiąc od Manipulacyi podatku Wfie Szlachckie włożyć powinność opłaty na Wfie Maiętnieyfzych Obywatelów, a zatym nie ma fatysfakcyi dla obywatelfkiey przez Kommifarzów i Sędziów Granicznych oświadczoney przyfługi gdyż to famo brać będą, od Obywatelów Możnieyfzych. Lecz żeby do zamierzonego niechybic końca, zdanie moie otwieram, że od Manipulacyi podatku

Wie

Wſie ubogiey *Szlachty* bydź wyłączane niepowinny, ale gdy przyidzie moment ztychże Wſiów opłaty, niech dla nich będzie kwit de perſoluto publicznie na piſmie oświadczony przez Komiſarzów y *Sędziów* Granicznych Obywatelſtwu, Potym mówił W, Karſki za podnieſieniem Proiektu odłączenia Powiatu Urzędowſkiego od Ziemi Lubel: Lecz gdy przeciwko temu *Proie*ktowi licznie odzywano ſię, i zewſzech miar okazowano niedogodność, z tego rozłączenia tak dla Powiatu iako y Ziemi wyniknąć mogącą. WW. Karſki y Kiełczewſki dobrowolnie od Decyzyi tego Proiektu na teraznieyſzym Seymiku odſtąpili. Czytał W. Radzimińſki Aſseſor Proiekt względem ſposobu nadgrody dla Komiſarzów Granicznych, który po dodatkach nie których przyięty zoſtał.

Tu JW. Antoni Radzimińſki zabrał Głos zoświadczeniem podziękowania zatyle Nayiaśnieyszemu Panu i Prześwietnym ſtanom za dane w ciągu ſeymowania dowody dla dobra niepodległości

narodu, osobliwie zatę sławną i honor Polszcze czynioną Konstytucyą Trzeciego i piątego Maja, tu odgłos powszechny dał się słyszeć, Prosiemy: y chęc nayżywsza umieszczenia takowego *Proiektu* w Laudum okazana była, y stosowny do tego podał proiekt, po ktorego przeczytaniu przez kilka minut z naymocnieyszym naleganiem tak wielu z koła porządkowego iako też wszystkich szlachty koło porządkowe otaczaiących powtarzany był ,, Głos Prosiemy oprzyięcie tego proiektu.

JW. Podkomorzy zabrał Głos i po uderzeniu kilkokrotnym Laski gdy nastąpiło milczenie, Mowił:

,, Gdybym wyznał iz iestem przy-
,, iacielem Konstytucyi, toc by inaczey
,, przeświadczały obydwa moie Manife-
,, sta tak w Warszawie zaraz po tey *Ses-*
,, *syi* zaniesiony, iako też tu w Lublinie,
,, w ktorym powody mego myślenia spo-
,, sobu obszernie wyraziłem, niewchodzę
,, w cudze przekonanie bo ia to mam za-
,, wolność, aby kazdy miał władzę Dzię-
,, kować Monarsze, nie iest myśl moia,
,, abym przeszkadzał, Wart iest ten Mo-
,, narcha, oprocz tego wiele podziękowa-
,, nia i wdzięczności za to wszystko co

,, tylko

„ tylko w ciągu Jego ſeymowania zro-
„ bił. Niemozna nie dziękować Nay-
„ iaśnieyszemu Panu za zrobioną natym
„ Seymie Konfederacyą, która zwaliłą
„ ohydną Gwarancyą, zabeſpieczyła Exy-
„ ſtencyą Kraiową uchwałę 10000. Woy-
„ ſka, którego, iuz aktualnie do 60. kilku
„ Tysięcy mamy. Ustanowiła Kommis-
„ ſye Cywilno-Woyſkowe, zgoła poſta-
„ wiła Narod w Rządzie *Pierwszych* Mo-
„ carſtw, ale żeby ta Konſtytucya czyli
„ raczey Rewolucya iedna była „ . . . Tu
odgłos dał ſię słyszeć od wielu, aby JW. Podkommorzy przeſtał to nazywać Rewolucyą co narod powſzechnie przyimuie za ſwiętą i ſzanowną Uſtawę. Potym dokończył JW. Podkomorzy. „ Iz
„ nie widze, aby ſama ta Uſtawa 3. Maia
„ była, za ktorąby oſobliwie dziękować
„ trzeba.

Po tym Głoſie mowił JW. Kasztellan.

„ Na Hasło Konſtytucyi Dnia 3.
„ Maia ſtawać mi należy nieuſtraſzonym
„ Duchem wtym przedſiewzięciu, docze-
„ go mnie obowiązuię zaręczenie Bogu,
„ y Oyczyznie moiey. Tu Uſtawa Rzą-
„ dowa całość, ſzczęśliwość y ſwiętność
„ dla Narodu Wolnego zabeſpiecza. Ztego

,, zrzodła uzyteczne rozrządzenia wy-
,, pływaią, y iuż widziemy udziałane wie-
,, loliczne z naywiększą pomyślnością
,, dla Całego Kraiu. Ta Króla nie ſamo-
,, władzcą, ale Oycem y Głową Narodu
,, uznaie y ſtanowi. Ta tym celem wła-
,, dzę Prawodawczą oddziela od wyko-
,, nawczey, a wykon awczą Seymowi po-
,, daie, ona władzę ſądowniczą iak ni-
,, gdy w Polſzcze niebyła, odłącza od
,, władzy wykonawczey, y Króla. Ona
,, wſzyſtkie te ſrodki rzetelnie y dopeł-
,, nić wolność zabeſpieczaiące kazde-
,, go ſzlachcica cnocie Obywatelſtwa
,, i Honoru poleca.

,, Niech ten Wielki mąz Franklin A-
,, merykanin będzie do naśladowania
,, dobrym obywatelom iak używać nale-
,, ży wolności zdania, y mówienia o Pra-
,, wach zapadłych. Przyznaię (mòwi
,, tenże) że Konſtytucya nie uzyſkała
,, teraz całkowitego mego potwierdzenia.
,, Piszę ſię zatą Konſtytucyą, bo prawdzi-
,, wie niewiem czyli może bydź która
,, lepsza dla nas. Opinia wiele zaſila y
,, dodaie ſkuteczności Rządowi chcące-
,, mu utworzyć y zabeſpieczyc ſzczęśli-
,, wość Narodu, opinia mowię powſzech-

,, na,

„ na, opinia o Dobroci tego Rządu iako
„ y Mądrości y Charakterze Rządów,
„ więc ſpodziewam ſię, że dla właſnego
„ naſzego Dobra (My co ieſteśmy Czą-
„ ſtką Ludu y dla Potomſtwa naſzego)
„ wezmiemy ſię za ręce,będziemy z ſerca
„ y iednomyślnie zalecać tę Konſtytu-
„ cyą y utrzymanie Jey, gdziekolwiek
„ tylko mocą, perſwaszyą nad umysłami
„ y wpływem uczciwości ktora dobrze
„ myślącego Obywatela prowadzi,.doſię-
„ gać ieſt w mocy naſzey, y że przy-
„ ſzłe naſze uſiłowania wſzelkiego Ro-
„ dzaiu na to obróciemy, aby Exekucya
„ uſtanowić ſię maiącego Rządu była
„ we wſzelkich Punktach zgodną zawſze
„ z przepisem Prawa y beſpieczeńſtwem
„ powſzechnym. Odgłos ogólny Na-
„ rodów ieſtże małym ſwiadectwem tey
„ podchlebney dla Narodu naſzego
„ prawdy? Sławny Burkie Mowca y
„ Obywatel Angielſki a *Przyiaciel* Kon-
„ ſtytucyi Amerykańſkiey, mowi o Pol-
„ ſzcze. Rewolucya y Uſtawa Rządu
„ (zdaniem tego Męza) do tak wyſokie-
„ go doſzła ſtopnia, że zapewne ſtanie ſię
„ nayczyscieyszym nayſzlachetniey-
„ ſzym *P*ublicznym dobrem, które kie-
„ dykolwiek Narodowi Ludzkiemu u-

„ dzie-

„ dzielone zoſtało. Nieieſtże ſwiade-
„ ctwem dla nas naymocnieyſzym Pi-
„ usa VI. Papieża Głowy Kościoła na-
„ ſzego Katolickiego wyraz tenże w
„ Bulli ſwoiey do Króla? Uzyway y
„ Cieſz ſię W. K. Mość z ſczególniey-
„ ſzych zasług ſwoich, ktoremi ziednałeś
„ iuz ſobie te Chluby, że czas dobrze
„ urządzoney y na okazalſzym ſwietle
„ wyſoce poſtawioney Polſki od Ciebie
„ y od Krolowania Twoiego liczyć ſię
„ odtąd zacznie. Pozoſtaie nam tylko
„ nieść proźby do Wſzechmocnego BO-
„ GA za W. K. Mość za Cnót Jego Kró-
„ lewſkich tymże Darem Boſkim dla
„ Dobra powſzechnego Pomnożenie, a
„ razem na dowód naſzey oſobliwſzey
„ Miłości Oycowſkiey dla W. K. Mci y
„ dla całego *Przezacnego* Narodu *Pol-*
„ ſkiego w zupełności Serca Apoſtolſkie
„ powtorzyć Błogosławieńſtwo.

„ Przezacni Obywatele ieżeli Głowa
„ Kościoła naſzego czynności Konſty-
„ tucyi Dnia 3. Maia Błogosławi Naro-
„ dowi naſzemu, a coz nas może zaſta-
„ nawiać do wielbienia tey Uſtawy tak
„ zbawienney dla Narodu? Nieieſtże
„ Wam Przezacni Obywatele zabeſpie-
„ czona

,, czona tu Swięta Wiara Katoliczka?
,, wolność w Obradach Waszych? Nie-
,, iestże ta pogromiona samowładność
,, moznieyszych, ktorey słabszy ulegać
,, musiał? poznawałem po twarzach wa-
,, szych Redość z wolnych y spokoy-
,, nych Obrad, przystoi kazdemu wolne-
,, mu Ziemianinowi niebydź krępowa-
,, nym y przymuszanym w zdaniu swoim
,, niech ten zapał Wasz ma Ducha *Patry-*
,, otycznego, okaże w obliczu całego Na-
,, rodu, że stałość Rządu w Konstytucyi
,, Dnia 3. Maja zasadą niewzruszoną mieć
,, chcemy iako za trwałość y pomyślność
,, Rzeczypospolitey Wolney.

,, Staie się dla nas przykładem odpo-
,, wiedź Senatu y Izby Reprezentantow
,, Stanow Amerykańskich Wastrintono-
,, w na Kongressie w Filadelfii znaney,
,, że władza stanowienia Praw należy do
,, Narodu, że innym niepowinienem pod-
,, legać, tylko tym, ktore sam Narod sta-
,, nowi, ale też znamy że *Prawa* są czcze
,, y niepotrzebne, kiedy wykonania nie-
,, maią, wykonanie zaś zeby było sku-
,, teczne dzilne, prętkie w zaradzeniu
,, nieprzewiedzianych przypadków, nie-
,, powinno się dzielić na drobne cząstki

,, y dla

„ y dla tego całą moc wykonawczą zło-
„ zyliśmy w cnotliwych twych Ręku.
„ Co Naorod Amerykanſki wolny wy-
„ rzekł do Was trintow, to ia do was
„ *Przezacni* Ziemianie obracam; ktoz
„ z nas znaydzie ſię tak nieczuły, gdyby
„ nie uznał że Królowi Naszemu winni-
„ śmy wdzięczność naywyzſzą zą Kon-
„ ſtytucyą Rządową? Jego ſtaraniem Pol-
„ ſka z nierządu wychodzi, Ten poſta-
„ wił Narod wpoſtaci ſzczęśliwey y po-
„ wazney. Ten Prerogatyw właści-
„ wych Tronowi Urzędow wykonaw-
„ czych odſtąpił ſtanowi Rycerſkiemu.
„ Ten ufności y miłości w Narodzie po-
„ zyſkawſzy, niezasłuzyłże abyśmy wrę-
„ kach Tego ukochanego od całego Na-
„ rodu Króla złozyli ſzczęśliwość, ufność
„ y pomyślność narodu? Zaczym ieſt
„ prożbą moią zlecenia Posłom naſzym
„ złożenia u Tronu wdzięczności nie-
„ wygasłey w ſercach naſzych. Oycom
„ Oyczyzny ſtanom ſeymuiącym y ſtyr
„ prowadzącym z chwałą, Marszałkom
„ Narodu z Konfederowanego za ſzczę-
„ śliwość y pomyślność w Konſtytucyi
„ tak zbawienney pod Dniem 3. Maja,
„ z Zaręczenieniem przyrzekam, iż tey
„ Uſtawy ſtanowi Rycerſkiemn powie-
„rzoney

„ rzoney do obrony Mąiatkow Zyciem
„ y Orężem bronić będziemy, y nikomu
„ nadwątlić niedozwolemy.

JW. Stoiński Poseł Lubelski mówił, w tych wyrazach:

„ Z obowiązku Urzędu Posła Wo-
„ iewodztwa Lubel: stanąwszy w posrzo-
„ dku Obrad, każdego JOO. JWW. MW.
„ MPanów i Dobrdz: uprzeymym witam
„ sercem, i powinnym szanuię respe-
„ ktem. Nie iest dzisiay pora dawać spra-
„ wę z Poselstwa mego Wam Prześwie-
„ tne Seymikuiące Zgromadzenie, ale
„ czas iest zwruszyć umysł ten radości
„ dla uszczęśliwienia Oyczyzny Naszey
„ na teraźnieyszym Seymie wydarzone-
„ go, a raczey czas obrócić myśli i ser-
„ ce na dziękczynienie Swiętey Opatrzno-
„ ści, że Polskę zaniedbaną z zdesperowa-
„ ney wyrwała toni, i wrzędzie Naród
„ Nasz innych Monarchij szanownym
„ postawiła, wziowszy sobie do tak nie
„ oszacowanego daru za pierwszy In-
„ strument Nayiaśn: Stanisława Augusta
„ Króla łaskawie nam Panuiącego. Nie
„ można tak łatwo rozeznać Rządu od
„ Nierządu, szczęścia od nieszczęścia
„ Rzepltey, nie wystawiwszy Obrazu Pa-

no-

,, nowania Piaftów i Jagiellonów, czym
,, była za nich Polfka? i przyczym fię
,, po Jch zeyściu zoftała? Polfka dawa-
,, ła innym Narodom prawa i Korony,
,, a późniey z hańbą od nich narzucone
,, przyimowała.

,, Nie fzerzę fię w takowych przypad-
,, kach, ale Hiftorya Polfka niechay nie
,, udolne ufta moie zaftępuie, a zawiftnych
,, umyfły przekonywa. Gdyby przedwie-
,, czni poprzednicy nasi z fwych popio-
,, łów powftali, i zdać fobie rachunek,
,, z tych czynów, i utraconych Kraiów
,, kazali, nas zapytali, gdzie ieft Szląfk
,, Górny i Dolny? infeudum tylko Li-
,, nij Królewfkiey dany, gdzie Brande-
,, buria czyli Marchia do Polfki pierwey
,, należąca? gdzie Pomerania, Prusy Kró-
,, lewfkie i Xiązęce, zwane? gdzie Wo-
,, łofzczyzna, Mołdawa, gdzie Inflanty?
,, gdzie Woiewodztwa Smoleńfkie, Czer-
,, niechowfkie, Kijowfkie i Zadnieprfka
,, Ukraina? gdzie Morza? gdzie Porty,
,, któreśmy wam (rzekną) Marnotra-
,, wnym Synom zoftawili? A boday
,, dla żalu niewfpominać świeżą do trzech
,, *P*otencyi, trzech Kordonów odpadłych,
,, a iefzcze ze wftydem, gdy bez wyftrze-
,, lenia.

,, Cóż na exkuze powiedzieć, chyba
,, naſzą ſłabość odkryć byśmy muſieli,
,, mowiąc, o to nasi, których nazywano
,, *Pańami*, możnowładzcy wolą i wol-
,, ność nam odebrali. Sami ciż *Pano-*
,, *wie* Królów dożywotnich obierali, a
,, na tym ich wolności Jarmarku Do-
,, bra Rzepltey dziedzictwem, dożywo-
,, ciem u przyſzłego Regnanta dla ſie-
,, bie targowali. A dla których działu
,, łaſk Królewſkich nieſtało, ztąd nieu-
,, kontentowani drugiego Kandydata do
,, Korony na cel zbrodniom, łupieſtwu
,, krwi Szlacheckiey rozlaniu ſtawiali, a
,, naywięcey, że Króleſtwo naſze *Pol-*
,, *ſkie* nierządowi od lat dwóchſet od-
,, dali. Do Sukceſsyi Królów Polſkich,
,, Ja móy Głos prowadzę, iako iuż mò-
,, wiłem, ile Królowie Sukceſsyonalni
,, *Polſkę* rozſzerzyli, a ſiłą Królowie przez
,, Elekcyą obrani i narzuceni utracili.
,, W ieneralności powiem, że zacząwſzy
,, Henryka Francuza wolnie, a raczey
,, ſwawolnie, bo dożywotnie obranego
,, aż do naſzych czaſów, mało powiem,
,, dwie części *Polſki* przez Sąſiadów o-
,, derwane, a ledwie część trzecią Seym
,, teraźnieyſzy, a bardziey Nayiaśn: Sta-
,, niſław Auguſt Król łaſkawy Nam pa-
nuią-

,, nuiący, na wſzelki los ſzczęścia i nie-
,, ſzczęścia rezygnowany, od rozbioru
,, Kray Nasz uratował. Są Obywatele
,, niektórzy, prywatą ſwoią i ambicyą
,, uwiedzeni, o ſwóy interes gorliwi, a
,, przeto o upadek ſwey Oyczyzny nie-
,, baczni, rozſiewaią różne wieści po
,, Kraiu, że Sukceſsya wolność zniſzczy.
,, że Króla uczyni abſolutnym, i t. d.

,, Za cóż pytam ſię Was światli Oby-
,, watele, ſiedmiu Jagiellończyków,
,, zaczowſzy od Władyſława, aż do Zy-
,, gmunta Auguſta Sukceſsyonalnie *Pa-*
,, nuiący, wolności Nam nie odebrali, o
,, wſzem pomnożyli, Kraiu nie utracili.
,, ale przyczynili. Za co Rzeplta An-
,, gielſka, Szwaycarſka, Holenderſka, Su-
,, kceſsyonalnie *Pa*nuiących maią *Pa*nów,
,, a w naydogodnieyſzey rządzą ſię, i w
,, nieporuſzoney od wieków ſtoią wol-
,, ności, bo tam iako teraz w *Po*lſzcze,
,, nie ſam Król, nie Sztathuder ieſt *Pa-*
,, nem, ale z przydanemi, ale maią nad
,, ſobą wyżſzą zwierzchność Boga i pra-
,, wo. Jakże w tey mierze oświecone-
,, mu rozumowi narzucać te błędy, że
,, Król choć prawami tak mocno ści-
,, śniony, będzie abſolutny, chiba za-

raz

„ raz cudownie zatłumić reflexyą i pa-
„ mięć, że Naród nie ma Rąk i Woyſka
„ przeciw iednemu do ſwey obrony.
„ Mówią oni daley, że Król w Straży
„ będzie abſolutny. Tak należy dla na-
„ ſzey ſwobodney wolnosci, równości
„ i Independencyi, aby Krôl wraz ze
„ Stanami na Seymikach naſzych obra-
„ nemi, mocno przeſtrzegał, a w Stra-
„ ży z Miniſtrami prawa exekwował,
„ ſwywoli i okrucieńſtwa, możnowładz-
„ twa niedopuſzczał. Zginie wolność
„ mówią oni, ale w tym mylą ſię, chcąc
„ Kray zaburzyć; Ja mówię, że my
„ Szlachta wolności nie mieli, ale Pano-
„ wie ſamowładzcy, oni tylko ią mie-
„ li. Rowność teraz, rowność, wſpół-
„ Bracia moi na mieyſce możnowładz-
„ twa naſtała, utracili Panowie oni w bez-
„ prawiu wolność, a my Szlachta
„ wolnośći teraz nabyli. Nie leie ſię te-
„ raz na zaiazdach krew niewinna Szla-
„ checka, od Nadwornych Kozaków, czy
„ zebraney Drużyny, bo prawo te-
„ raz, nie zuchwałſtwo, nie możność
„ panuie. Zrownaią ſię teraz możno
„ władzcy z nami Szlachtą, w maiątku
„ bez Staroſtw, w mocy bez Buław, w
„ Trybunałach bez Marſzałków, zgoła ró-

wność

„ wność, wolności, teraz prawdziwa ieſt,
„ wolność nie ſwawola Bracia moi, Sey-
„ mik dziſieyſzy, ieſt dowodem moiey
„ prawdy, a oczywiſtym wizerunkiem
„ wolności prawdziwey Szlacheckiey, o-
„ bieramy ſobie upodobanych Sędziów
„ Ziemiańſkich, Granicznych, Poſłów,
„ Deputatów, i Senatorów iuż maiący
„ prawo obierania. Króla obierać nie bę-
„ dziemy, bośmy go Szlachta nigdy nie
„ obierali, ale Panowie możnowładzcy
„ nasz Urząd wykonywali, oni ſami Kró-
„ lów obierali, więc żeśmy nic nie ſtra-
„ cili, owſzem zyſkali, gdy nie będą
„ Bez-Królewia mniemani Elektorowie
„ Wſie naſze i Domy rabować, a ich
„ Zwierzchnicy na krwi rozlanie Szla-
„ checkie Cudzoziemſkich Woyſk ſprowa-
„ dzać nie będą Tak wyſokiego ſzczę-
„ ścia Rzepltey Nayiaś: Staniſław Auguſt
„ Król i Pan nasz Miłościwy, ieſt Au-
„ torem i Tworcą, a do tego punktu przy-
„ ſzedł miłości ſwego Narodu, że przez
„ 27. lat Panowania co miał, rozdał, zapo-
„ mniawſzy o ſobie i Sukceſsorach, ſtał
„ ſię ſamowolnie ubogim, ieſzcze nako-
„ niec za życia Sukceſsyą, rozdawni-
„ ctwo, *Jura Regalia* i inne właſności
„ Królewſkie poddał pod ogólne prawa,
„ z przy-

,, a przyioł z Miniſtrami w Straży, praw
,, exekucyą, i Urząd wiernego Strażni-
,, ka. Za tak wielkie ofiary, że nie ma-
,, my dla niego w darach równego ſza-
,, cunku, ale wy Oycowie, Matki, po-
,, dawaycie waſzym Dzieciom i pokole-
,, niom dla tak łaſkawego i dobrego Kró-
,, la wdzięczność, a te niechay przeſy-
,, łaią potomności pamiątkę. Zaś my
,, zapiſawſzy w ſercach naſzych dozgon-
,, ną pamięć, wyraźmy w Inſtrukcyi od
,, Woiewodztwa Naſzego, zlećmy Po-
,, ſłom Naſzego Woiewodztwa, aby Nay-
,, iaśnieyſzemu Królowi Jmci iako Panu
,, i Oycu Oyczyzny złożyli u Tronu iak
,, naypokornieyſze podziękowanie, za ła-
,, ſkawą Opiekę, zwłaſzcza za uſtanowio-
,, ne prawa dnia 3. i 5. Maia, które u-
,, ſzczęśliwiaią Kray Nasz cały, i beſpie-
,, cznemi czynią Nas wſzyſtkich Oby-
,, watelów, i prawdziwą dopiero grón-
,, tuią każdego Szlachcica wolność wol-
,, ney Rzpltey Polſkiey, o co JOO. JWW.
,, WW. M M. Panów Braci i Dobr: prze-
,, łożywſzy gróntowne przyczyny, z
,, mieyſca mego, iak naymocniey, i iak
,, nayuniżeniey dopraſzam ſię.

JW. Radzimiński Aſseſsor mówił:

,, Jako

„ Jako wolnego Narodu Obywatel
„ iako Polak, winienem mieć własne
„ zdanie, winienem szczególniey o-
„ tworzyć go w tym tu Zgromadzeniu
„ obrad naszych, wśrod różnych o-
„ pinii tyczących się Rządu ustano-
„ wionego na Dniu trzecim Maia zda-
„ nie z własnym przekonaniem zgodne
„ nie poddane żadney Jntrydze ani
„ tchnące duchem szkodliwych ukła-
„ dów dla Oyczyzny moiey; w ten
„ sposob tym smieley głos przekonania
„ wewnętrznego y sposobu myślenia
„ mego podnoszę, bo przed Bogiem
„ Oyczyzną y wspoł Obywatelami,
„ z tey miary nic sobie do wyrzucenia
„ nie obawiam się. Ten Narod mienię
„ bydź wolnym, który nie iest winien
„ innych Praw słuchać, nad te
„ co ie sobie sam stanowi, który sam
„ tylko podatki na siebie ma moc na-
„ kładać, sam słucha wydatkow ra-
„ chunku, sam sobie obiera Sędzicw-
„ skie Magistratury y Exekwuiące, do
„ którego ukaranie przestępnych U-
„ rzędników należy, Traktaty zawie-

„ rać, woynę zapowiadać Jego ieſt u-
„ dzielnością, Te ſą zaſady wolności
„ dobrze zrozumianey Narodu każde-
„ go, te gdy ia widzę zawarowane Na-
„ rodowi memu tą nową Konſtytucyą,
„ nie mogę powiedzieć że ieſt zła, że
„ wolność zginiona. Nauczony dowo-
„ dami z Hiſtoryi Narodu mego, iak
„ wielkie nieſzczęścia zrządzały nam
„ Elekcye y poprzedzaiące ich Bez-
„ Krolewia, nie mogłem ſię przeko-
„ nać, aby ona była zrzenicą Wolno-
„ ści, ale ſię przeświadczyłem iż była
„ zrodłem wſzyſtkich klęſk, których
„ ſkutki dotąd nam dokuczaią. iż
„ była mamidłem oczow Szlachty
„ Polſkiey, a bóſtwem możnowładz-
„ ców y ſąſiadów naſzych ſzukaiących
„ wzroſtu ſwego w upadku naſzym;
„ ſpuſtoſzeniem kraiu, zniſzczeniem
„ maiątków Szlacheckich, zbogace-
„ niem łakomych y pyſznych kilku Pa-
„ nów, co pod hasłem wolności, trząśli
„ nami drobną Szlachtą. iakto nas
„ zwykli byli nazywać, a za przelaną
„ krew niewinną Szlachecką, za po-

„ palone Domy y Wiofki, brali iefzcze
„ w nadgrodę Staroftwa intratne, a
„ znifzczoney Szlachcie zoftawiali w
„ nadgrodzie amneftyą generalną. O
„ tey prawdzie przekonany z Dzieiów
„ Narodowych, przemienienie Elek-
„ cyów na fukcesfyą przezornie opi-
„ faną. mam nie za upadek wolności,
„ ale za fzczególnieyfzą łafkę dobro-
„ czynnego Stworcy, któremu fię po-
„ dobało potężną prawicą fwoią po-
„ ftawić nas na pierwfzym przyfzłey
„ fzczęśliwości ftopniu.

„ Jak nas Elekcye zbawić nie mo-
„ gły tak, y Sukcefsya nie zgubi, pó-
„ ki Polacy nie fpodlenie zawfze tro-
„ fkliwie y czule przy prawach wol-
„ ności fwoiey ftawać będą, póki o-
„ bierać będą niefkazitelnych Urzęd-
„ ników, poki naymnieysze przęftęp-
„ ftwo przeciw Prawu furowie y bez-
„ względnie karać będą, póty wolność
„ nafza będzie ftała, y niewzrufzona,
„ y w całości oddana przeydzie do nay-
„ poznieyfzych Wnuków nafzych, Po-
„ ki zachowa te wfzyftkie prawidła

(„ swię-

„ święcie y czule, nie ma się niczego
„ obawiać ani od swoich Królów, ani
„ od obcych, lecz ia się obawiam za-
„ guby y nieszczęścia naszego od nie-
„ zgody. Ta to piekielna potwora,
„ która byle potężnych nam zatra-
„ ciła, ta, y nas może o zgubę przy-
„ prawić, ieżeli Jey wstęp damy do
„ Serc naszych, w niey to tylko zaufa-
„ nie swoią położyli zawisni sąsiedzi
„ y dumni moznowałdzcy, którym nie
„ podchlebia odmiana Rządu y ścisła
„ Praw exekucya, którym odięto
„ sposob wichrzenia w Narodzie y zbo-
„ gacania się przez zaprzedawnie Ko-
„ rony, którośmy kładli na głowy *Kro-*
„ lów naszych wolno obieranych bo
„ nayczęściey pod bronią żołnierza
„ zagranicznego.

„ Poznaymy Bracia własny nasz In-
„ tereśs y dobro nasze prawdziwe; ie-
„ żeli Panowie stracili na tey Konsty-
„ tucyi, to my Szlachta naywięcey
„ zyskaliśmy. teraz prawdziwie, wolni,
„ bo nam wolno iest temu powierzać
„ losów naszych, który zyska zaufa-

„ nie y miłość naſzą, a nie temu któ-
„ rego narzuczała zakupiona y ſpro-
„ wadzana tłuſzcza; nie daymy ſię łu-
„ dzić fałszom rozſiewanym na ułudze-
„ nie y zgubę naſzą.

„ Tak przekonany, tym mocniey y
„ ſmieley ſtaię przy *Proiekcie* Brata
„ mego, zlecaięcego Posłom obowią-
„ zek uczynienia podziękowania win-
„ nego Krolowi y *Stanom* Seymuią-
„ cym za tak chwalebną uſtawę, któ-
„ rey dobrych ſkutków iuż doſwiad-
„ czamy. Nie odłączam nigdy Naro-
„ du od Krola, ani Krola od Narodu,
„ nie znayduię w wnioſku dopiero
„ słyſzanym JW. Podkomorzego, u-
„ czynienia podziękowania ſamemu
„ Krolowi, iak tylko wyłudzenie żą-
„ dań naſzych, lub zartowanie ſobie
„ z Krola; bo iak Krol Jey ſam nie ſtano-
„ wił tylko z Narodem, tak nie ſame-
„ mu tylko Krolowi, ale y Stanom,
„ *Skonfederowanym* oraz dziękować
„ należy. Ani mnie ſpoſob argumento-
„ wania JW. Grabowſkiego nie zaſta-
„ nawia, iż te uwielbiania *Woiewodz-*

(„twa

„ twa naſzego. nie zmocnią *Konſtytu-*
„ cyi. ieżeli z ſiebie ieſt dobra, y nie ſą
„ potrzebne, bo ia z nam iż Prawo gdy
„ ieſt Prawem, ieſt święte y niewzru-
„ ſzone a ie dnouſtwo nie ieſt wſtanie
„ ani obalić Prawa, ani mu mocy dodać
„ pochwaleniem;ale tu idzie o okazanie
„ czułości Serc naſzych y ſprawiedli-
„ wey wdzięczności od Woiewodztwa
„ winney Krolowi y ſtanom Seymuią-
„ cym, Obywatelom w każdym czaſie
„ na każdym Seymiku nie może bydź
„ zbronione, a tym bardziey gdy więk-
„ ſzość tego żąda, tego ſię dopraſza, y
„ przy tym Proiekcie nie wzruſzenie
„ ſtoi. Boże wielki! połącz wſzyſtkie
„ tu Serca zgromadzonych Polaków
„ łańcuchem zgody y wzaiemnego za-
„ ufania, zniſzcz Jſtność każdego od-
„ rodnego Polaka coby zamyślał
„ wſzczynać nieſiniaſki Domowey,
„ zniſzcz mnie, ieżeli przeciwko Dobru
„ Oyczyzny mówie, ieżeli uſta moie
„ nie ſą zgodne z czuciem Serca mego
„ y przekononiem wewnętrznym, ieże-
„ li iakakolwiek Intryga rządzi mną.
„ Ja po tobie Stworco moy, pierwſzą

(„ część

" cześć y posłuszeństwo oddawać Pra-
" wu, mam sobie za nayświętszy obo-
" wiązek.

Daley mówił JW. Radzimiński Kommissarz:

" Dziwno mi iest gdy słyszę sprzeci-
" wiaiących się, na podany móy projekt,
" który nic więcey w sobie nie zawiera,
" prócz winney od nas rekognicyi Nay-
" iaśnieyszemu Panu, i Stanom Skonfe-
" derowanym za ustanowienie nam do-
" brego Rządu, oraz Konstytucyą na dniu
" 3. Maia zapadłą Bracia Dobr: do pó-
" kiż w letargu zostawać będziem? czy-
" liż nie możecie się poznać, co iest dla
" Was wolnością, a co niewolą? wszy-
" stkie Obrady Wasze do tych czas pod
" przemocą możnieyszych, pod boiaźnią
" w Juryzdykcyach zasiadaiących byli od-
" odprawiane, te tylko Obrady dali wam
" poznać, żeście wolni że Wam każdy
" ukłonił się, że o Waszę przyiaźń i po-
" zyskanie serc Waszych każdy starał
" się, nie daycie baiamucić się tym po-
" zornym objektom wolności, a widząc
" i poznaiąc co iest wolność, oddaymy
" Nasze podziękowanie Nayiaśnieyszemu
" Panu i Stanom Skonfederowanym.

Za-

Zabrał Głos JW. Potocki Generał i *Poſeł* Woiewodztwa Lubel: w którym oddawſzy nayprzód hołd wiekowi i oſobiſtym JW. Podkomorzego przymiotom, które cenić od naymłodſzych lat przywykł, dowodził: Jak głębokie musi bydź iego właſne przekonanie, gdy ſię różnić z tym zdaniem musi, z którym łączyć ſię dotąd miał ſobie za zaſzczyt, lecz milczą tam wſzyſtkie względy, gdzie mowi głos i interes Oyczyzny mocnieyſzy nad inne. Potym mowę ſwoię do Obywatelów obracaiąc wyłuſzczył im iak zręcznie interes małey liczby oſob, których maiątki na ruinach Rzepltey wzroſły, łudzi ich ſzczerą i proſtą cnotę, ſieiąc między niemi niepomyślne wieści, napełniaiąc trwogą ich umyſły płonnemi, a nawet niepodobnemi do wiary wiadomościami. Jak ſzukaiąc ich omamić powodem niby Religii gdy przeciwnie Uſtawa 3. Maia Swiętą Religią naſzą, iak naywarowniey w wſzyſtkich iey prawach zabeſpieczyła, o czym pono lepiey oſądzić mogł Oyciec S, wielbiący też Uſtawę, iak ludzie czernić ią chciwi, dla tego, że zyſkom ich i ambitowi ieſt przeciwną Jak fałſzywie utrzymuią, iż wolność upadła, kiedy widocznym ieſt dzi-

ſiey-

ſieyſzych Seymików, iż wolność, któ-
rey równość Obywatelſka i porządek ieſt
gruntem, znana przed tym tylko imie-
niem, dopiero rzetelne bycie wzięła i win-
ną ieſt Konſtytucyi 3. Maia. Że to
ſkutkiem ieſt Swiętego tego prawa, iż
zakwitnie wraz z wolnością i porządkiem
ſprawiedliwość przez wolne Sędziów o-
bieranie, a lubo Woiewodztwo naſze los
tak ſprawiedliwemi Sędziami obdarzył,
że ich iednogłośnie zachowane mieć chcia-
ło, wielkim ieſt to dobrodzieyſtwem no-
wego prawa, iż odtąd mieć to będzie-
my z własnego wyboru, cośmy w ich o-
ſobach winni byli zdarzeniu. Za co ſzcze-
gulnieyſze należą Dzięki Naiaśn: Panu,
iż Nominacyi Sędziów Narodowi odſtą-
pił, i tę znakomitą Tronu prerogatywę
dobru Narodu chętnie poświęcił. Wy-
ſtawił daley obraz okropności Elekcyi,
których klęſki na uboższą Szlachtę, zy-
ſki na możnowładzców podały. Oka-
zywał cnoty, pobożność wyznaczonego
naſtępcy do Tronu Elektora Saſkiego
znaczenie dziſieyſze Narodu Polſkiego w
Europie i przyrownał niedawney ochy-
dzie. Nakonieć uwielbienie i poklaſk,
który wſzyſtkie oświecone Narody od-
daią Konſtytucyi naſzey, której niechę-
tne

tne nawet, cicho chyba przeciwne głośno ganić nie śmieią. Dodał, iż zgoda i iedność w utrzymywaniu Konftytucyi ugruntuie fzczęście Narodu i iego wzroft zapewni, któremu nieprzyiaźni w niezgodzie nafzey nafzą upatruią rninę, Z tych powodów zachęcał wfzyftkich do iedności za Konftytucyą, i JW. Podkomorzego do tak iuż widoczney w Woiewodztwie Nafzym, uprafzał. Takowy głos przyprowadził Szlachtę do czułey Energij, którą porufzeni powtarzali z niecierpliwością, profiemy o przyięcie projektu. Gdy JW. Podkomorzy tłumaczył fię dalej z fwego fpofobu myślenia, i dodał, iż może Oyciec S. Konftytucyi nawet nie czytał. Odezwał fię na to JW. Potocki:

„ Dziwno mi zaifte ftyfzyć te flowa „ z uft JW. Podkomorzego: Oyciec S. „ nietylko wyżfzym nad wfzyftkie Tro- „ ny doftoieńftwem, lecz wiekiem i „ rzadkiemi przymiotami fzanowny, o „ taką lekkomyślność pofądzonym bydź „ niemoże, wyroki iego w tey materyi, „ ze wfzyftkich miar naypoważnieyfze, „ dyktowała zapewne naywiękfza rozwa- „ ga i interes Religi dobrze zważony.

„ na

,, na którey ieſt czele. Swiadectwo więc
,, iego za Konſiytucyą w materyi Reli-
,, gij, nietylko ieſt ſzanownym, ale na-
,, wet niemylnym.

Po czym zabrał Głos JW. Radzimiń-
ſki Kommiſsarz:

,, Pozwol JW. Podkomorzy, Mężu z
,, cnot, prac i poſtępków od nas ſzano-
,, wany powiedzieć, że od młodych lat
,, moich ciebiem poważał, i twoich uſt iak
,, wyroków Delfickich ſłuchałem, przy-
,, pomniy ſobie, żeś te nie raz ſłowa do
,, mnie mowił: iż chcąc aby Oyczyzna
,, naſza była ſzczęśliwą, trzeba Sukces-
,, ſyą Tronu uchwalić, Rząd dawny od-
,, mienić; za cóż tedy masz bydź ſwo-
,, im zamiarom przeciwnym? Długi czas
,, ia byłem niektòrym kawałkom przeci-
,, wny, ale właſne piſmo JW. Podkomo-
,, rzego przekonało mnie, że Konſtytu-
,, cya 3. Maia ieſt Dobrą, Swiętą i Spra-
,, wiedliwą. Zoſtała ſię iedna Infantka,
,, która mnię w wątpliwości zoſtawiła,
,, lecz konwinkuiąc ſię okolicznościami,
,, poznałem, że to ieſt kość po między
,, trzema Pontencyami rzucona, uznano
,, że Polacy maią rozum. Boże w tey
,, Swią-

„ Swiątyni mieszkaiący! biorę cię za „ świadka, iako z własnego mego przekonania utrzymuię i utrzymywać będę tę Konstytucyą. Bracia Szlachta! „ których ia serca dawno pozyskałem, „ nie poznaiecież teraz wolnosć waszą? „ kto z nas chciał czego dostąpić, musiał was prosić, musiał wam kłaniać „ się, nie iest to wolnością, zastanowcie „ się iak dawniey bywało, że który z „ Panów iak wam kazał, takieście robili, że który z Sędziów dawnych, (niemówiąc do naszych, bo tych cnotę „ w swoim postępowaniu szanować nam „ trzeba,) gdy wam pogroził, toście zadosyć woli iego czynić musieli, a byłaż to wolność! niemamy teraz kogo „ się bać, wszyscyśmy równi, na wszystkich iest sprawiedliwość, a nie należyż się za to podziękować dobremu Królowi, który prawo swoie w „ Ręce Wasze oddał? ktoż tak nieczułym, ktoby na to niepozwolił, gdy „ więc nie zachodzi na to zgoda iednomyślna, proszę was idźcie za mną, a „ ciebie Panie Marszałku proszę o *Turnum.* "

Po którym Głosie mówił Prandota W. Wilczopolski:

„ Nie

,, Nie náſzych Osob było to winą,
,, ale obcą Woyną, i domowemi zamie-
,, ſzaniami osłabienia Kraiowego, ale błę-
,, dow i złożytow wtłoczonych w *Pra-*
,, wodaſtwo, ale czasow, i okoliczności
,, dziełem,; że Polak zawſze ſwiatły: kie-
,, dykolwiek Radą wſpierać było potrze-
,, ba Oyczyznę, zawſze mężny: kiedy-
,, kolwiek Ręką gromić należało nie-
,, przyiaciela, zawſze wſpaniały: kiedy-
,, kolwiek nieść pomoc przyſtało uciśnio-
,, nemu Sąsiadowi; zawſze ſzczery uległ
,, nakoniec pod *Przemocą* i Intrygą zu-
,, chwałego Rosſyiczyka.

,, Stan ten okropny, i haniebny nie
,, mogł trwać długo. Okoliczności zmie-
,, nić ſię muſiały.

,, Było to tylko czasową chorobą zło-
,, żone Cciało, które w uſpokoieniu i
,, pozorney nie czułości krzepiło ſwe
,, ſiły, aby naypierwſzemu napaſtnikowi
,, moc ſwoią dać uczuć mogło.

,, Był to tylko uſpiony Narod, ale kto
,, rego raptowne, i ſmiałe przebudzenie
,, ſię miało okazać ſwiatu, że czuwał
,, ieſzcze, i że nie mogł zaſnąć nazawſze.

,, Jeszcze ta wolna Ziemia ſpłodzić
,, miała

,, miała prawdziwych Synow Oyczy-
,, zny. Jeszcze popioły, i mogiły So-
,, bieſkich, Zamoyſkich, Chotkiewiczow,
,, Potockich wydać miały Bohatyrow, i
,, Jch krwi mscicielow.

,, Nadeszła przecie ta ſzczęśliwa Pora.
,, Zaczęty w Roku 1788. Seym Cnotli-
,, wy, wraz z naylepszym Królem STA-
,, NISŁAWEM AUGUSTEM, chwale-
,, bną łącząc pracę, dzwignoł nad przepa-
,, ścią ſtoiącą Oyczyznę.

,, Potrzeba było walczyć: z Polityką,
,, Przemocą, i Jntrygą Moſkiewſką; z
,, Jntereſsem, ambicyą, i uporem mo-
,, żnowładcow, boiaznią, i uprzedzeniem
,, wielu wyſtępkami niekrorych.

,, Trzeba było Rozſądku: aby odkryć
,, ſekreta Gabinetow, aby odwrocić gro-
,, żące Niebezpieczeńſtwa, aby ſię nie
,, uplątać w ſidła, aby zrobić ſobie Ali-
,, antow. Znalezliśmy to wſzyſtko w
,, Krolu, i naſzych Reprezentantach.

,, Trzeba było Męſtwa: aby ſię oprzeć,
,, i pokonać Przemoc, aby ſię nie uląc
,, Poſtrachow, i wygnać zagnieżdzoną
,, Jntrygę Moſkalow.

,, Trzeba

,, Trzeba było ſtałości Umysłu: aby
,, pogodzić, prywatny Panow Jntereſs
,, z powſzechnym Dobrem, aby zatracić
,, te zawſze odradzaiące ſię w Jch ſer-
,, cach ziarno ambicyi, i pokonać zaſa-
,, dzony na bogactwie, i znaczeniu Jch
,, upor.

,, Trzeba było światła: aby zagrzać bo-
,, iazliwych, aby rozpędzić *Przeſądy*.

,, Trzeba było ſprawiedliwości, aby
,, ukarać wyſtępnych, i zalęknąć gotu-
,, iących ſię do zbrodni. Znalezliśmy
,, to wſzyſtko w Krolu, i naſzych Re-
,, prezentantach.

,, Wygnana naſzym chlebem żywiona
,, Załoga Moſkiewſka, uſmierzony bunt
,, Ukrainy, zrzucona wſtydząca nas Gwa-
,, rancya, Woyſko i Skarb zwiększone,
,, oddana ſpawiedliwość wſzyſtım Klas-
,, ſom Ludzi, ſa przeto Milliony Rąk
,, wznieſione do obrony Kraiu, ſpokoy-
,, ne naſtępſtwo lubey krwi Jagiellonow,
,, i Tron określony prawem, na mieyſcu
,, burzliwych ſtawiony Jnterregnow,
,, wſzędzie przygotowana, i iuz po części
,, ukſztalcona materya na wſpaniałą bu-
,, dowlą, zgoła Rząd, Konſtytucya, ſą

,, to

,, to dzieła wielkiego, ſą to dzieła sła-
,, wnego Seymu, których daleka Po-
,, tomność zatrzeć niepotrafi.

,, Miiam Konſtytucyą 3. Maja, niepo-
,, trzebuiącą pochwał, lecz hołdu, i Po-
,, słuſzeńſtwa, wymownieysze od moich
,, Uſta iuz dowiodły Jey użyteczność.
,, Przyſtępuię do tego, co Jey ieſt ſkut-
,, kiem, to ieſt do Seymikow. Ktož nie
,, uzna roznicy, pomiędzy dawniey-
,, ſzym, i teraznieyſzym Seymikowania
,, ſposobem? nie raz w tey Swiątyni bły-
,, ſkał oręż, i odbierał życie, lub zada-
,, wał rany wſpoł Obywatelowi. Nie-
,, raz zamieſzanie, i nieład burzyły naſze
,, Obrady, i czyniły ie bez ſkutecznemi.
,, Znieſiona ta nieprzyzwoitość. Wpro-
,, wadzony *P*orządek, i Rowność Oby-
,, watelſka."

,, Więcey powiem: natych to Seymi-
,, kach obieraliśmy Sędziow. Jch nomi-
,, nocya zostawiona Królowi, i Jch do-
,, zywotni Urźąd, mogły czynić i Kró-
,, low, i Sędziow ſtraſznemi, nie myśmy
,, ſobie obierali Urzędnikow ſprawiedli-
,, ści, ale Królowie Jch nam dawali. Cier-
,, piała nato ſkrzywdzona Ludzkokoćć,
,, ale ſię do *P*raw ſwoich odwołać nie-
,, śmiała

,, śmiała, bo zwyczay, i uprzedzenie kła-
,, dło więzy na Ufta, a Tyrania i okru-
,, cieństwo, nie prożno groziły zelazem.

,, Powinienem oddać sprawiedliwość,
,, drugi raz powołanym na Urząd Sę-
,, dziow Osobom, że nigdy na złe tey
,, ogromney nie używali władzy; Jak
,, mi ieft miło, że na Jch ftrone, tak
,, hlubny uczynić mogę wyiętek. Maią
,, za to Ci szanowni Mężowie, zaufanie
,, Powszechne, i wdzięczność naytkliwszą

,, Odftąpił iuż tey niebezpieczney *Pro-*
,, *rogatywy* wspaniały STANISŁAW
,, AUGUST, Winniśmy mu naysprawie-
,, dliwsze złożyć podziękowanie.

,, W powszechney *Pochwale* seymu,
,, macie swoią cząftkę i Wy Przytomni
,, tu JW. Posłowie. Czuię ta Publiczność
,, iak wiele każdemu z Was w szcze-
,, golności winna ieft szacunku. O Gdy-
,, bym w oftatnich dniach życia moie-
,, go mogł to o sobie z chlubą, co Wy
,, iuż teraz, powiedzieć: i Jam się też przy-
,, łożył do ratunku i szczęścia moiey
,, Oyczyzny.

,, Obywatele! Dla Waszych to pomy-
,, ślności, i Waszego dobra, Król Mą-

,, dry,

,, dry, i cnotliwi Reprezentanci, z koſz-
,, tem zdrowia, i maiątku, iuż tyle lat
,, pracuią, i łamią z nadzwyczayną cier-
,, pliwością, trafiaiące ſię na drodze ſzczę-
,, ścia zawady. Warci ſą, aby im oddać
,, ſwiadectwo po *Prowincyach*, aby u-
,, wieńczyć Jch Patryotyzm, i oddać
,, hołd Cnocie i Prawdzie.

,, Czegoż ſię dłużey ociągacie? Chce-
,, cie Króla, i Osoby Seym ten ſkłada-
,, iące, uczynić wyzſzemi nad Ludzi!
,, Chcecie aby do tylu świetnych *Przy-*
,, *miotow*, przyłączyli ieſzcze Heroizm,
,, aby bez ſarkania na Waſzą patrzyli nie-
,, wdzięczność?

,, Potomność ieſt ſprawiedliwa, ona
,, odda zaprzeczone od Was pochwały
,, Królowi, Marſzałkom, i tym Mężom
,, Rady, którzy dzwigneli Oyczyznę.
,, Ale pamiętaycie, aby wtenczas kiedy
,, Jch Jmiona uwieczni, na Was nie o-
,, beyrzała ſię z gniewem.

,, Proſzę więc z mieyſca mego aby De-
,, legacya z *Podzię*kowaniem do Króla
,, i Stanow wysłana była.

Po tychże dany był Głos W. Grabow-
ſkiemu w tych słowach.

„ Znaiąc mieysce w którym iesteś-
„ my, nie mogłem się spodziewać mate-
„ ryi, w którey mi mowić przychodzi.
„ Mieysce to iest mieyscem seymików
„ elekcyinych, gdzie samą tylko exe-
„ kucyę praw ślepym posłuszenstwem
„ czynić powinniśmy. Materya wzglę-
„ dem pochwały czyli legalizacyi prawa
„ iest wszczęta, która iako samym tylko
„ stanom Seymuiącym przynależy, tak
„ na teraznieyszym seymiku mieysca
„ mieć nie powinna. Prawo absolutnym
„ iest nas wszystkich *Panem*, które nie
„ pytaiąc się czy się komu podoba, lub
„ nie, iest dzilnym przymusić kazdego
„ do exekucyi siebie, i moc iego nie za-
„ wisła od przyięcia lub pochwały Wo-
„ iewodztw, lecz sama sobie całkowicie
„ wystarcza do zupełney trwałości i exy-
„ stencyi. Toż samo prawo mogąc kazdę-
„ go przynaglić doposłuszeństwa, nie iest
„ mocne wżadnym despotycznym, a tym
„ bardzięy wolnym Narodzie impono-
„ wać wewnętrznym uczuciom ludzkim,
„ iż by te defektow iakich w tym prawie
„ upatrzyć i w częściach poprawy lub
„ odmiany potrzebuiących, w gruncie
„ swoim Jey chcieć i żądać nie mogły.
„ Czynić pochwały i panegiryki prawu,
„ może

„ może człowiek przeświadczony o iego
„ całkowitey dobroci, ale kto choćby
„ ieden punkt znalazł poprawy potrze-
„ buiący, możeż bez gwałtu przekonania
„ swego chwalić całkowite toż prawo?
„ ile: gdy chwaląc prawo, czymi rzecz
„ prożną i nic do wielkości i mocy pra-
„ wu udzielić nie mogącą, a mowiąc prze-
„ ciw przekonaniu, upadla się, i kazi
„ swoy harakter. Żądana delegacya
„ dla rekognicyi prawa od Woiewodz-
„ twa naszego niema celu, iżby okazać
„ posłuszeństwo prawu, bo iak wszyst-
„ kie od początku tey Rzeczypospolitey
„ prawa były przez cały Kray i to Wo-
„ iewodztwo exekwowane bez żadney
„ poprzedzaiącey approbaty, tak i to o-
„ stateczne prawo z którego seymikuie-
„ my, exekwuiemy, pełniąc wszystkie
„ iego przepisy; a nad ten dowod może-
„ myż dać większy ślepego posłuszeń-
„ stwa i podległości iemu? Obywatel są-
„ dzący o rzeczach ludzkich po ludzku,
„ a zatym o prawie napisanym przez lu-
„ dzi, iż tę omyłkom podpaść może, nie
„ może bydź winionym za nieposłuszne-
„ go prawu: bo iak wyżey mowiłem,
„ wielka iest roznica między obowiąz-
„ kiem posłuszeństwa prawu, a możno-

„ ścią i mniemaniem względem niego.
„ A przeto kto ſię nie zgadza na czy-
„ nienie mu pochwał, dla tego: iz w
„ niektorych punktach radby ię mieć
„ poprawionym i ſamych nawet iemu
„ applauduiących zdania co do potrzeb
„ teyże poprawy słyszy bydź do ſwego
„ ſtosowne, ten nie ubliża powagi pra-
„ wu, bo przydać nic do Jego powagi
„ nie może, ale pilnuie ſwego czucia i
„ przekonania, iżby nic iemu przeciw-
„ nego nie zrobił. Gdyby zaś przyszło
„ uczynić roznicę między utrzymuią-
„ cemi pochwałę prawa, a przeciwnemi
„ iey, łatwo bym ſię wytłumaczył, iż
„ ten kto żąda pochwały prawa, uwło-
„ czy iego powadzę, i czyni toż prawo
„ w ſwym mniemaniu iakoby potrzebu-
„ iącym tey prózności, co iako o pra-
„ wie i iego powadzę pomyślić ſię nie-
„ godzi, tak do zdań żądaiących po-
„ chwały prawa, ſtosować ſię i z niemi ſię
„ łączyć nie podobna.

„ Wielbie zacne Oſoby utrzymuiące
„ potrzebę rekognicyi prawa, bo ſądzę
„ iz to z ich przekonania pocho-
„ dzi, ale ich proſze o podobneż
„ względem mnie rozumienie, bo od ni-
„ kogo

,, kogo w mym zdaniu nie dependuie,
,, ſmiało przy powadze prawa mowie,
,, iz delegacya do rekognicyi prawa, ani
,, z powagą prawa, ani z moim ſię prze-
,, konaniem nie zgadza.

Naſtępnie potym Głosie mówił Wielmożny Dulęmba.

,, Uſzczęśliwienia Oyczyzny upatry-
,, wanie, o pomyślność Narodu troſkliwość,
,, nie tylko zgromadzonych na Obradach pu-
,, blicznych, ale i każdego w ſzczegulności
,, Obywatela, powinny bydź celem i obo-
,, wiązkiem.

,, Do doyścia tak zbawiennych zamia-
,, row nie tylko potrzebne (uſunąwſzy
,, prywatne względy) iednoſtayne Oby-
,, watelow życzenie, ale też naymo-
,, cnieyſza w zdaniach i ſentymentach
,, iednomyślność, od ktorey rządu i porżą-
,, dku trwałość z powſzechną ſzczęśliwością
,, nierozdzielna zupełnie zawiſła, a rozdwo-
,, ienie Narodu nie zawodne zguby Jego
,, przyſpieſza ſkutki.

,, Rozciągaiąc uwagi do przyſzłości,
,, poprzednie, należy pamięcią obeymować
,, przypadki, a te wyſtawią nam okropny
,, nieſzczęść obraz, w iakim przez niezgodę

i Anar-

„ iAnarchiąOyczyzna naſza aż do oſtatnich
„ Kraiu zaborow poſtawiona zoſtała ſtanie; a
„ tak ſmutne przypomnienie, kogoż z ko-
„ chaiących Oyczyznę Obywatelow zatrwo-
„ żyć i zaſtanowić niepowinno?

„Naywyżſzey Opatrzności ſtało ſię zrzą-
„ dzeniem, że pożytkuiące z nierządu naſzego
„ Mocarſtwa, w krwawą i trudną wplątane
„ zoſtały Woynę. Dobrego Króla ſtaraniem, i
„ cnotą wybranych podwoynie na Seym z Wo-
„ iewodztw Mężow, zrzuciwſzy obcą prze-
„ moc i depe ndencyą, Oyczyzna naſza wol-
„ ności oż ywiona duchem, zaczęła tworzyć
„ Rżąd i porządek, zaręczaiąc dla Potom-
„ ności trwałość, exiſtencyą, i beſpieczeń-
„ ſtwo; ſtanowion e zatym w tym zamiarze
„ Prawa, iakim bądź utworzone ſpoſobem,
„ jeżeli nie ſą przeciwne wolności, i powſze-
„ chnemu ſzczęściu Narodu, nad tym u-
„ wag Obywatelſkich naypotrzebnieyſze za-
„ ſtanowienie.

A iako Konſtytucya terzeciego i piąte-
„ tego Maia, przez Seymuiące Stany uchwa-
„ lona, całą zaſadę obeymuie Rrządu, tak ſzcze-
„ guły iey rozbierać na uwagę, i z nich ſzczę-
„ ście lub niebeſpieczeńſtwo Narodu poznawać

nay-

,, nayprzyzwoitszym bydź Sądzę każdego
,, Obywatela zatrudnieniem.

,, Do tey *Konstytucyi* ażeby myśli
,, z przeświadczenia pochodzące, łatwiey i
,, stosowniey tłumaczyć się mogły, po kro-
,, tce treść teyże Konstytucyi z uwagami
,, nad nią namienić mi przychodzi.

,, Ze Wiara S: *Katolicka* za Panuiącą
,, uznana, to Urodzeni w tey S: Wierze z
,, wewnętrznym ukontentowaniem słyszeć i
,, czytać powinniśmy.

,, Ze Władza Wykonawcza tak silno
,, ustanowiona; w moim przeświadczeniu tey
,, dawno w Narodzie naszym życzyć nale-
,, żało, na coż się albowiem przyda nayzba-
,, wiennieyszych Praw stanowienie? jeżeli te
,, słabszych tylko w Obywatelstwie do peł-
,, nienia obowięzywaćby miały, a Możniey-
,, szym wolnoby ie było bezkarnie przestępo-
,, wać? przez co nieskutezne zostałoby Pra.
,, wo, i bespieczeństwo własności Osob i Do-
,, mow waruiące; dosyć też zdaie się bydź
,, wolność od tey władzy zabespi eczoną, kie-
,, dy Ministrowie w Straży na żądanie Na-
,, rodu, muszą bydź przez Króla odmienieni a

za

„ za Rezolucye przeciwne Prawu i z
„ Osob, i z Maiątku są Narodowi w od-
„ powiedzi. Kiedy Marszałek Seymowy
„ prawdziwym tey Straży iest Strożem, i
„ w przypadkach sprzeciwieństwa Prawu, ma
„ moc zwołać Seym gotowy, choćby Król
„ tego niechciał. Kiedy ta Władza nie ma mo-
„ cy tłumaczenia Prawa, ale tylko dozór do
„ Niey należy, aby uchwalone przez Sta-
„ ny, podług iasnych i istotnych wyrazów
„ było dopełnione; kiedy nie ma mocy ro-
„ zrządzać Skarbem, ani do niego wydawać
„ assygnacyi, tylko podług rozrządzennia
„ na Seymie Stanow; kiedy nie ma Rządu
„ nad Woyskiem, ale go tylko tam użyć mo-
„ cna, gdzie obrona Kraiu i exekucya stano
„ wionego wyciąga Prawa, kiedy poda-
„ tkow nakładać, długów publicznych zacią-
„ gać, Traktatów i żadnych Aktów dyplo-
„ matycznych z Ościennemi zawierać, ani
„ Woyny wypowiadać nie ma mocy; kiedy
„ Władza Prawodawcza całkiem od niey od
„ ięta, a na Stan Rycerski w Izbie Poselskiey
„ zupełnie przelana; kiedy nakoniec Seym
„ zawsze gotowy, nie tylko potrzebom Pu-
„ blicznym, ale i przestępstwom Straży za-
„ radzać iest mocen, a zaradzenie takowe,

tym

,, tym teraz ieſt beſpiecznieyſze, gdy odięta
,, Panuiącym doczynienia intryg ſpoſobność,
,, przez przeznaczenie na przedaż Prawem
,, Dziedzicznym wſzelkich Królewſzczyzn,
,, tey to na poczciwość i cnotęObywatelſką
,, zarazy ktora nietylko wPolſzczePanuiącym,
,, ale i zagranicznym Mocarſtwom ſłużyła
,, bez ich ſzkody do uymowania przydaynych
,, Obywatelow; dla czynienia na zgubę wła-
,, ſney Oyczyzny zabiegow i zamieſzań.

,, Ze władze Rrządowey Adminiſtracyi
,, w kommiſsyiach do tego uſtanowionych
,, poſtanowione; wſzakże żaden Rząd w par-
,, tykularnym nawet zarządzeniu, bez uſta-
,, nowioney pilności i dozoru trwałym bydź
,, i w porządku utrzymać ſię nie może.

,, Ze rowność Ob ywatelſka ugruntowa-
,, na przez ktorą wObradach Publicznych, ro-
,, wnie mniey maiętny i naymaiętnieyſzy,
,, przez Prawo kryſkowania ſię rowność Wol-
,, ności, i ważność głoſu ſwoiego zyſkuie.

,, *Ze* Sądy Ziemiańſkie uſtawicznie
,, czynne uſtanowione, przez ktore prętſza
,, Obywatelom wymierzać ſię będzie ſpra-
,, wiedliwość, a górowanie dożywotniego U-

rzę

„ rzędowania uchylone, ktore z Stanem Re-
„ publikantſkim i równością Obywatelſką ni-
„ nigdy nie było zgodne, a częſtokroć
„ gdzie ſumienie nibyło hamulcem, z ubli-
„ żeniem ſprawiedliwości obracało ſię w De-
„ ſpotyzm.

„ Ze Siła Narodowa dla obrony zewnę-
„ trzney i wewnętrzney uſtanowiona, bez
„ ktorey żaden Narod, ſwoiey Exiſtencyi
„ pewnym bydż beſpieczeńſtwa i ſpokoyno-
„ ści wewnątrz zachować, i znaczenia w
„ Europie mieć nie może.

„ Ze ſiła polityczna Narodu powiękſzo-
„ na, przez nadanie Praw Miaſtom, ktore
„ przywiężywać koniecznie Stan Mieyſki
„ muſzą do uſzczęśliwienia obrony wſpolney
„ Oyczyzny, przez co liczba Obrońcow Naro-
„ du nierownie powiękſzona. nie tylko publi
„ cznego, ale i prywatnego każdego czyni
„ nadzieię pożytku; na odgłos albowiem Praw
„ ludzkośći, ſpodziewać ſię należy pomnoże-
„ nia liczby zagranicznych do Kraiu mie-
„ ſzkańcow, a zatym ulepſzenia ſtanu Miaſt
„ Naſzych, i przez zręczność przybyłych ro-
„ zkrzewienia rękodzieł, i z nich tych po-
„ trzeb, ktore dotąd z ubożeniem Kraiu wła-
„ ſnego przez uſtawiczną pieniędzy ewektę, z
„ za Granicy ſprowadzać i kupować przycho-

„ dzi, rozſzerzenie handlu wewnętrznego,
„ przez ktory produkta z grontow Naſzych
„ łatwiey i drożey za przyſporzeniem ſię no-
„ wey ludności ſpieniężać, znaydziemy ſpo-
„ ſobność.

„ Ze Włościanie: ta to naylicznieyſza
„ część w Kraiu użytecznych ludzi, pod
„ Opiekę Rządu przyięci, dla ktorey ſpra-
„ wiedliwość, miłość, i wdzięczność powin-
„ niśmy, zatak obſite z pracy i potu ich ſpły-
„ waiące na nas dary i Dobrodzieyſtwa.

„ Ze nakoniec Tron Polſki uſtanowiony
„ Elekcyiny przez Familie, ktorego obieral-
„ ność, prożne nam tylko Elektorow dawa-
„ ła nazwiſko, gdy w ſamey rzeczy kilku
„ możnieyſzych z Ościennemi Mocarſtwami
„ porozumieniem ſię złączonych, z oſtatnim
„ za każdym Bezkrólewiem Kraiu zni-
„ ſzczeniem, Miąſt i Wſiów w perzynę obroce-
„ niem, zapewnieni o nadgrodzie z tego to
„ chleba niby zaſłużonych Staroſtw, podług
„ woli i intereſsow Jch narzucali nam Panu-
„ iących, a częſtokroć przeciwne ſobie par-
„ tye dwoch do Korony utrzymuiąc Elekto-
„ rów, domową zapaliwſzy Woynę przy nie
„ zmiernym Krwie Obywatelſkiey rozlewie

i ma-

„ i maiątków zniſzczeniu, na rozwalinach Oy-
„ czyzny własne ſtanowili ſzczęście i fortu-
„ nę, utrzymawſzy zaś popieranego przez
„ ſibie Elekta, Deſpotami w Wolnym Naro-
„ dzie ſtawali ſię, tak, że z omamienia czczy
„ tylko Wolności wynikał zaſzczyt, w ten
„ czas kiedy takowych wola pełniła ſię
„ możnowładzcow. Przebieżmy dzieie Na-
„ rodu Naſzego a te nam iaśnie ukażą, że
„ po zgaśnieniu w Polſzcze Panuiącey Fa-
„ milii Jagiellońſkiey, ſkoro niesforność i
„ Anarahia wkradły ſię do rządu, przy mnie-
„ manym obieraniu Królów za każdą prawie
„ Elekcyą nowe Rrzeczpoſpolita ponoſiła
„ cioſy, przez ktore Oyczyzna Naſza za Pa-
„ nowania Jagiellońſkiego tak rozległa, w
„ tak ſzczupłych (iak ieſt teraz) ściśnięta zo-
„ ſtała Granicach, a Bracia nasi wſpołprzed-
„ tym Obywatele pod Rrządem ſamowładz-
„ twa ięczący, niewolą ſwoią opłakuią.

„ Z takowych to powodow będąc prze-
„ świadczony o użyteczności dla Kraiu y
„ rządney wolności uchwaloney na dniu 3cim
„ i 5tym Maia Koſtytucyi, z tego przeko-
„ nania powiedzieć mogę, co niegdyś ſła-
„ wny Mędrzec Angielſki Milton na obronę
„ Formy Rządu Angielſkiego przez gwałt

i prze

„ i przemyſł Kromwella uſtanowioney powie-
„ dział: *De forma autem Reipublicæ noſtræ*
„ *sic breviter reſpondeo, eam eſse formam,*
„ *quam noſtra tempora atq; diſsidia ferunt.*
„ Cnotę więc tylko i jedność Obywatelſką
„ z tą Formą Rządu łączyć potrzeba, a przy
„ tey i Oyczyzna i Wolność ſtać będą bez-
„ piecznie; ile po ſtraceniu Imienia Staroſtw,
„ beſpiecznieyſzym bydź Narod naſz mnie-
„ mam od Intryg i zamachow na wolność, pod
„ Krolami z obraney Familii naſtępnie Pa-
„ nować maiącemi, niżeli dotąd pod obieral-
„ nemi, ktorzy maiąc tak wielki funduſz
„ do nadgrodzenia ſwoim Adherentom za
„ zdrady Oyczyzny, naypodczciwſzych O-
„ bywatelow ieżeli nie cale do zdradzenia Kra-
„ iu, przynaymniey do nie opierania ſię zdray-
„ com nakłonić i przyprowadzić mieli ſpo-
„ ſobność, tym więcey takowa niknie oba-
„ wa, gdy Urzędy po Woiewodztwach nie
„ od woli Króla, ale od woli Obywatelow
„ podług nowey Prawa Formy zupełnie za-
„ wiſły.

„ Uſtanowienie takowey Formy Rzą-
„ du, choćby było gwałtownie lub przez po-
„ deyście zrobione, nie tylko w kochaiących
„ Oyczyznę Obywatelach, do tak pożyte-
czney

„ czney dla Narodu i rządney *Wolności Kon-*
„ ftytucyi czynić nie powinno wstrętu; ale
„ owszem dla czyniących tak pozyteczne
„ podeyście sprawiedliwa od Narodu należy
„ wdzięczność. Ktożby albowiem był nie
„ wdzięcznym temu Lekarzowi; ktory gwał-
„ towną i niebezpieczną poznawszy chorobę,
„ gwałtownych do poratowania chorujące-
„ go używałby sposobów? w podobnym
„ przypadku Anarchii i niebezpieczeństwa
„ od Obcych znaydowała się Oyczyzna na-
„ sza, i gwałtownego (pożytkuiąc czasu) po-
„ trzebowała ratunku, za ktory zagrzani
„ przykładem Rzeczypospolitey *Genueńskiey*
„ w ktorey przez rożne Rządu odmiany, do
„ ostatniego Anarchii przyprowadzoney sto-
„ pnia, gdy żadnego do poratowania nieby-
„ ło sposobu, nieporownaney Cnoty Mąż Ję-
„ drzey Dorya, zasłużywszy sobie na wzglę-
„ dy u Karola Piątego Cesarza, z pomocą
„ Jego niechcąc przyiąć Królewskiey powa-
„ gi, użył pomyślnego gwałtu, że opisał
„ Formę rządu, i przymusił Obywatelow do
„ iey zaprzysiężenia, podług ktorey aż do-
„ tąd ta się rządzi Rzeczpospolita, a za tak
„ pożyteczny dla Oyczyzny gwałt i przy-
„ mus, nie tylko kosztem publicznym w Ge-

nuii

„ nui wspaniały dla Familii Doryów wystawiono Pałac, ale też czcząc zmarłego, tak pożytecznego gwałtownika popioły, corocznie w dzień do tego naznaczony publiczną Familii Doryów czynią rekognicyą. Zawdzięczaiąc więc dobremu Krolowi, i Cnotliwym Mężom, że tak pożyteczne dla Narodu rządney Wolności uchwalili Prawo, wziąwszy sobie za hasło, godne Obywatelow wolnych słowa, *ut sit bene Patriæ* nie rozrożniaiąc się w zdaniach, zgodnie i iednomyślnie uwieńczmy przez *Laudum* Woiewodztwa naszego. te trzeciego Maia *Konstytucyą* z zaręczeniem świętey powinności posłuszeństwa temu Prawu, i iego obrony. przez co nie tylko iedność Narodu przez podanie drugim Woiewodztwom przykładu i naśladowania ugruntuiemy, ale też dla sprawcow tego Dobra, prawdziwey wdzięczności w sercach naszych tkwiącą wystawiemy pamiątkę i ofiarę.

„ Lecz ieżeli przeszłość podług licznych doświadczeń przyszłości zwykła wystawiać wyobrażenie, ieżeli w rzeczach upadkow podległych naywiększa zachowana bydź ma ostrożność, ieżeli czynno-

ści

,, ści ludzkie podpadaią omyłkom i niebez-
,, pieczeństwom, tym większe w względzie
,, Prawodawczym powinno bydź zastano-
,, wienie, im drożey ceniona okoliczność
,, (iaką iest wolność,) i powszochne Narodu
,, uszczęśliwienie.

,, Pomyślnośc dla Narodu ogłoszona, z
,, ustanowionego przez Cnotliwych Mężow
,, Prawa pod hasłem *K*ról z Narodem, a Naród
,, z *K*rolem. gdy z iedney strony zarę-
,, cza całość, exystencyą, i bezpieczeństwo
,, Narodu, z drugiey sprawiedliwą w umy-
,, sły wolnych Obywatelów wrażać powinna
,, boiażń, aby przykład Seymu teraźnieysze-
,, go, że Posłowie na Seym wysłani, z prze-
,, pisanemi woli wspoł Obywatelow Instru-
,, kcyami, odstąpiwszy (ulegaiąc potrzebie ra-
,, tunku Oyczyzny) od przepisow Instrukcyi
,, Rządowe uchwalili Prawo; w dalszych Sey-
,, mow obradach nie stał się tegoż samego
,, Prawa, a razem wolności i Oyczyzny zgu-
,, bą i wywroceniem.

,, Gdyby przewidzieć można, że w o-
,, bradach Seymikowych nigdy się Naród
,, zmylić nie potrafi, w wybraniu rowną iak
,, na Seym zalimitowany cnotą zaszczyco-
nych

„ nych Mężow, bezpiecznieby ich cnocie losy
„ swoie powierzyć mogł; lecz gdy w tako-
„ wym coraz nowym wyborze, podchlebiać
„ sobie po ludzku nie podobna, aby omyłki
„ ustrzedz się można, naymocnieysze od Urzę-
„ du nayważnieyszego, bo prawodawczego
„ uczynić Nam należy zabespieczenie.

„ Zacząwszy od Straży. aż do Sądo-
„ wych pierwszey Instancyi Juryzdykcyi,
„ nie przepominaiąc Marszałka i Assessorow
„ na Seymikach wybranych, znalazło prze-
„ zorne Prawodawstwo potrzebę, utrzymać
„ w pełnieniu przepisanych Prawem obowią-
„ zkow Przysięgą przed Bogiem i Oyczy-
„ zną, z wyznaczonym za każdą Prawa prze-
„ stępność ukaraniem, dla zabespieczenia od
„ gwałtu, niesprawiedliwości, i przemocy
„ Obywatelow, bo związek wspołeczności na
„ przyrodzonym ugruntowany Prawie, tego
„ wyciąga.

„ Prawo o Seymikach uchwalone, opi-
„ sało obrządek nie tylko do Obierania Po-
„ słow i wszelkich Urzędnikow rowności O-
„ bywatelskiey i Wolności odpowiadaiący,
„ ale też układania Instrukcyi dla wybranych

„ na Seym Posłow, podług ktorey wolą Na-
„ rodu, czyli wolą każdego Woiewodztwa, w
„ celu stanowienia Praw dla Narodu uskute-
„ czniać maią; Lecz gdy w tym Prawie ani
„ w Seymow ani w Seymikow opisie, nie-
„ masz dla Posłow karami zastrzeżonego, ani
„ Przysięgą obowarowanego obowiązku, aby
„ przeciwko Instrukcyi właśnego *W*oiewodz-
„ twa, głosu i zdania podnosić niemogli, niech
„ mi się zapytać godzi, iakie dla *W*oiewodz-
„ twa od właśnych Posłow bespieczeństwo,
„ gdy ci mimo daną sobie Instrukcyą głosy
„ i zdania podnosić będą?

„ Ustanowienie Seymikow Relacyinych,
„ nie zabespiecza od Przemocy właśnych
„ Posłow Obywatelow, i impozycyi Praw w
„ brew Instrukcyom z osobistego tychże Po-
„ słow zdania, ieżeli tylko Obywatelom do-
„ wiedzieć się co opowiedzą, i wypełniać co u-
„ stanowili zostaie. Czczy i prożny stanie
„ się Seymikowania obrządek, i ułożenie na
„ nim przez tak ostrożne na pozor uroczy-
„ stości w względzie ucalenia zdań większo-
„ ści Seymikuiących Instrukcyi, skóro bez
„ karnie wolno będzie Posłom przeciwko
„ Instrukcyom z osobiestego zdania na Sey-
„ mie decydować,

Nie

„ Nie ieſt moim zamiarem aby iedne-
„ go Wodztwa Inſtrukcya, wiązać miała ca-
„ łego Kraiu Narodu zdania, i zatrzymywać
„ większość woli z Inſtrukcyi całego Naro-
„ du okazuiącey ſię, ale z przyrodzonego
„ wypada Prawa, że Poſeł na Seym wyſła-
„ ny iako inſtrukcyą Obywatelſką ſwoiego
„ Woiewodztwa do popierania i tłumacze-
„ nia woli wſpoł Obywatelow określoney
„ przyiął na ſiebie obowiązek, tak każde ie-
„ go przeciwko Inſtrukcyi właſnego Woie-
„ wodztwa wototowanie, naywiękſzym ieſt
„ wyſtępkiem, przyrodzone Prawo wſpołe-
„ czności i umowę wywracaiącym, ufność
„ publiczną zdradzaiącym, o niebeſpieczeń-
„ ſtwo wolność, o zgubę Narod przyprowa-
„ dzić mogącym, a zatym naywiękſzego u-
„ karania godnym.

„ Niepotrzeba ſzukać okropnych z tąd
„ ſkutkow daleko przykładu, bo oſądzenie na
„ teraźnieńſzym Seymie Adama (z ktorym
„ podobno wieluby ſię znalazło wſpołwin-
„ nych Poſłow) iawnym i pamiętnym publi-
„ cznego Oyczyzny nieſzczęścia ſtaie ſię
„ nam dowodem.

„ *Każdy* Poſeł iako Człowiek, rożnym

„ podpaść może ułomnościom, słabości i skłon-
„ nościom, z osobistości pochodzącym, Na-
„ rod zaś w każdym Woiewodztwie zebra-
„ ny gdy o powszechzechnym Dobru zara-
„ dzać będzie (zopisaną o Seymikach u-
„ roczystością większością głosow,) wie-
„ rzyć nie można aby osobistym mogł po-
„ paść błędom; Dla tego gdy Instrukcye,
„ takową większością zdań Obywatelskich
„ układane pcdług Prawa zostaną, że Po-
„ słowie przeciwko Instrukcyi własnego *Wo*-
„ iewodztwa, na seymie głosy i zdania daią-
„ cy, za wywracaiących społeczności zwią-
„ zki poczytani, i przyzwoitemi wykrocze-
„ niu od tego przestępstwa zagrożeni kara-
„ mi bydź powinni. aby na Seymie z limity
„ reassumowaćsię maiącym JWW. Woiewodż-
„ twa naszego Posłowie, o ustawę do Praw
„ Politycznych należącą nayusilniey starali-
„ się Miłość dobra powszechnego naydroż-
„ szey wolności ucalenie i własne ich na dal
„ wyciąga bespieczeństwo.

JW. Janiszowski bywszy Pisarz Ziemski Lubelski, w zabranym Głosie mówił stosownie do Głosu *W*. Grabowskiego.

W.

W. Trzcińſki Cześnik i Kommiſsarz Graniczny Lubelſki mówił: Iż nie bydź gorliwym, nie bydź wdzięcznym za tyle prac i dowodów Oycówſkiego ſerca Nayiaśn: Panu dla Kraiu naſzego, ten tylko może, kto ieſt obranym z wſzelkiego czucia iż naymnieyſzego poznania nię oświadczać temu Monarſze życzeń i przeciwić ſię temu, ieſt to chyba wproſt przeciwić ſię interêſsom i ſzczęściu Polakow, oświadczał daley: iż ieſt Obywatelem dobrze życzącym Kraiowi, iż gdyby p echotą, poſzedłby oświadczyć ſwą wierność, ſwe poſłuſzeńſtwo, dla prawa i dobrego Monarchy. JW. Marſzałek mówił: iż gdyśmy ieſzcze nie odebrali od Posłów Relacyi. gdyśmy ſię tu dla wyboru Sędziów tylko ziechali, mieścić podziękowanie za prawo nie zdaie mi ſię, które ieſzcze odmienione bydź może. Tu ſię odezwano ſtatecznie, iż odmienionym nie będzie. Zgodzono ſię iednomyślnie na wpiſanie w *Laudum* ninieyſze naſtępuiącego projektu. My Senatorowie, Urzędnicy i Obywatele Woiewodztwa Lubel: i Powiatu Urzędowſkiego za Uniwerſałem J. K. Mci ſprowadzeni, ſtoſownie do zapadłego prawa &c. Oświadczą JWW. Posłowie winną wdzięczność J K. Mci, Seymuiącym Stanom,

nayczulſze naſze podziękowanie za ciągłe ſtarania około uſzczęśliwienia Narodu, zapewniaiące naſzą wolność i niepodległość,

JW. Staniſław Potocki Poſeł Lubelſki rzekł:

,, Zdało ci ſię JW. Mosci Panie Mar-
,, ſzałku na początku Seymiku oddać
,, hołd winny od każdego dobrego Po-
,, laka Konſtytucyi na Dniu 3. Maia u-
,, ſtanowioney. Podobało ſię ku końcu
,, wątpić o iey trwałości, i w odmienney
,, wyſtawiać ſię poſtaci. Nie mnie ieſt
,, dano przenikać przeciwność zdań i wi-
,, doków, nie mnie zgadywać ich po-
,, wody, tobie tylko Wota chyba zna-
,, ne, lecz wolno mi upewnić ſię tu o
,, wykonanie prawa, którego wola ieſt
,, niezmienną, i proſić byś bez zwłoki
,, dalſzey i z utracenia drogiego czasu,
,, w widoku znikczemnienia Seſsyi dzi-
,, ſieyſzey, przyſtąpił do przeliczenia wię-
,, większości, o którey za rzeczą tak
,, Swiętą, iak Konſtytucya wśrzód Oby-
,, watelów tak gorliwych wątpić nieu-
,, miem. "

Ruſzył ſię natychmiaſt po ſkończonym Głoſie JW. Potocki, a za nim wſzyſcy

pra-

prawie Obywatele, prócz JW. Marſzałka, Podkomorzego, i kilku Oſób w Kole porządkowym będących, i tak gdy ſię nie zoſtało nad 10. oſób zdania ſwego nie otwieraiących, powſzechne naſtąpiło oświadczenie: *Wiwat Król i Konſtytucya 3. Maia!* przy którey życie naſze położyć gotowiśmy, tak przez pół godziny oddaiąc hołd Konſtytucyi, żądali od JW. Marſzałka przerachowania widoczney więkſzości, Który, gdy oświadczył: iż prawo tylko oddzielić ſię na dwie części, w czaſie ſtanowienia Inſtrukcyi na Seymikach Poſelſkich dozwala, i że do przerachowania przyſtąpić nie może, a 3. godzina Solwować Seſsyą nakazuie. Zapytywał ſie zamiaſt przyſtąpienia, do przerachowania, o zgodę na Solwowanie Seſsyi, czego gdy żadnym ſpoſobem niedopuſzczana, twierdząc: iż materya roſpoczęta wprzód ukończona bydź powinna, ile że tak widoczna więkſzość zadecydowano tę kweſtyę oczywiście okazywała. Po dość długim ſporze i oświadczeniu niektórych, iż nietylko ſama Konſtytucya 3. Maia, lecz ciągłe prace Seymu dziſieyſzego zaſługuią na uwielbienie, W ten czas iednomyślnie na umieſzczenie w *Laudum* naſtępuiącego zalece-

ce-

cenia, JWW. Posłów zgodzono się, na który iednak JW. Stanisław Potocki niepierwey pozwolił aż sobie zawarował, iż tłumacząc myśl Woiewodztwa Naszego, Stanom szczególniey oświadczy, z iaką wdzięcznością Konstytucya 3 Maia, wraz z ogułem czynności Seymowych, uwielbioną została. Co iednomyślnie miał zaręczone.

Poczym Solwował Sessyą JW. Marszałek na Dzień następuiący na godzinę Dziewiątą.

SESSYA X.

Dnia 23. Lutego zagaił JW. Marszałek wten sposob, że gdy iuż do ukończenia Laudum przychodzi. Jeżeli kto z Obywateli ma iakie żądania, czeka onychże podania. Po którym głosie Zagaiaiącego zabrał głos JW. Jmci Pan Kaietan Skarszewski Podstoli Urzędowski Deputat Woiewodztwa Lubel: wnastępuiącey osnowie:

„ Jeżeli o Utrzymanie Praw całość „ i bespieczeństwo Kraiowe zabespie„ czaiących, tak troskliwie staramy się,

(„ iak

„ iakże nierownie daleko więcey usiło-
„ wać, powinnismy, aby Religia nasza
„ Katolicko Rzymska naypierwszy
„ Kraiowy zaszczyt nie tylko iakowego
„ nieponosiła uzczerbku, ale y owszem
„ iak nayobszerniey w Kraiach Rzeczy-
„ pospolitey naszey kwitneła i w zrost
„ swoy coraz wiekszy brała. Pamiętni
„ tey zawsze przestrogi *Polonia tam diu*
„ *Libera quamdiu Orthodoxa* która Reli-
„ gia gdy przez rożne sposoby a szcze-
„ golniey przez wolność drukowania
„ i przedawania, Gorszących Xiążek o-
„ brażona i poniżona zostaie, Obowią-
„ zany iestem upraszać JWW. WW. MP.
„ abyście iako Czciciele tey prawowier-
„ ney Religii przy teyże razem ze mną
„ obstaiąc, Raczyli zobowiązać JO. y
„ JW- Senatorów i Posłów Naszych,
„ aby Ci łącząc się z Innych Wo-
„ iewodztw Reprezentantami, Też
„ samą materyą do utrzymywa-
„ nia zaleconą maiącemi iak yna-
„ pilnicy domagali się u Nayiaśniey-
„ szych Seymuiących Stanow iak nay-
„ sorowszego pod karami zabro-
„ nienia wolności drukowania i prze-
„ dawania gorszących y Religyą

„ naſzą obrażaiących w Panſtwach Rze-
„ czy Poſpolitey naſzey Xiażek, i ſto-
„ ſowny do tego czytam, i do Laſki
„ podaię Proiekt.

Do ktòrego głosu ſtoſowny po dał Proiekt, który iednomyślnością przyięty zoſtał. Tu zabrał głos W. Radziminſki Aſseſsor, mówiąc że: gorliwośc JW. Keſztelaną Lubelſkiego podała myśl do prędſzego poiednania umysłow Obywatelſkich w wynalezieniu śrzodkow końcem naznaczenia Penſyi JWW. Kommiſsarzom y UUr. Sędziom Granicznym, do czego podał Proiekt iednomyślnoscią przyięty. Tenże W. Radziminſki podał drugi proiekt do Inſtrukcyi JW. Posłom przypisać ſię maiącym, aby Młyny na Wieprzu tamuiące defluitacyę, iako przeſzkody handlu znieſione zoſtały. Do tychże Inſtrukcyi podał Proiekt JW. Stanisław Trzcińſki bywſzy Podſtaroſta Lubelſki, żądaiąc aby Pałac w Lublinie ſytuowany dawniey Potockich, dziś Rzeczypoſpolitey zwany, obrocony był na mieyſce Sądownicze dla Kommyſs-

ſyi Graniczeney y Sądów Ziemianſkich; które proiekta na piſmie podane iedno myślnością przyięte zoſtały. Daley zabrał, Głos JW. Stoinſki Poseł Lubelſki, wnoſząc prożbę do Obywatelów: aby zalecić JW. Posłom nnygłębſze imieniem Woiewodztwa Lubelſkiego podziękowanie Nayiaſnieyſzemu Panu, za konferowane Biſkupſtwo Chełmſko Lubelſkie JW. JX. Skarſzewſkiemu, Krzeſzło Kaſtelanii Lubelſkiey JW. Piotrowi Pòtockiemu. Marſzałkoſtwo Wielkie Litewſkie JW. Ignacemu Potockiemu. Podkanclerſtwo Koronne JW. Hugonowi Kołłątaiowi, Podſkarbſtwo Wielkie Koronne JW. Rochowi Koſsowſkiemu. Podſkarbſtwo Wielkie Litt: JW. Tyſzkiewiczowi. Marſzałkowſtwo Nadworne Litt: JW. Sołtanowi. Podſkarbſtwo Nadworne Koronne, JWW. Oſtrowſkiemu. Mężom Obywatelſtwem y cnotą znakomitym. Do czego proiekt podany iednomyśnie przyięty.

Potym zabrał Głos JPan Stanisław Dulęba, w wyrazach iak naſtępuie:

(„ Ma-

„ Maiąc zaſzczyt bydź umieſzczo-
„ nym w przezacnnym Woiewodztwa
„ Lubelſkiego Obywatelſtwie, przez
„ takowe Obywatelſtwo, nie tylko po-
„ żytki Woiewodztwa, ale y Ultyma
„ Intereſsować mnie powinny, z ta-
„ kiego obowiązku, gdy na dniu wczo-
„ rayſzym podany ieſt do Laudum Pro-
„ iekt zalecaiący Kommiſsyi Cywilno
„ Woyſkowey, aby Ta zapytała ſię
„ Kommiſsyi Woyſkowey, dla czego
„ uczyniła odezwę do Kommiſsyi Po-
„ rządkowey Woiewodztwa naſzego,
„ o wſtrzymanie ſię z oddaniem Oby-
„ watelom Summy w depozycie będą-
„ cey na ſkupienie Magazynu złożoney,
„ że takowy proiekt y podług niego
„ zapytanie nie byłby przyzwoity; moie
„ przekonanie otworzyć publiczności,
„ odważam ſię. Przeznaczona Summa
„ na ſkupienie Magazynow Woiewodz-
„ kich będąc przez Prawo uſtanowio-
„ ną, z takim oſtrzeżenieniem iż z niey
„ ma bydź fundusz wieczny do ta-
„ kowey publiczney potrzeby, y że
„ po każdym ſkupieniu za donieſie-
„ niem Kommiſsyi Woyſkowey z abcu-

(gow

„ gow Woyſku uczynionych. każdey
„ Kommiſsyi Woiewodzkiey powinna
„ bydź nazad powrocona, y niemoże
„ bydź na żaden inny ani przez Skar-
„ bową ani przez Woyſkową Kommiſ-
„ ſyą dysponowana wydatek, poki
„ *Prawa* nakaz przez Seymuiące Sta-
„ ny odmienionym przez nowe niezo-
„ ſtanie *Prawo* Przeciwko Prawu więc
„ takowe byłoby żapytanie, które,
„ przez Laudum Woiewodztwa Kom-
„ miſsyi Porządkowey zalecone, prze-
„ konywałoby o niewiadomość *Prawa*
„ tak świątłe Woiewodztwo, z tego
„ powodu zdałoby miſię takowy z aco-
„ fnąć .Proiekt, co światleyſzym o
„ de mnie do udecydowania zoſtawu-
„ ię Mężom Jako zaś na dniu wczoray-
„ ſzym otworzyłem *Publiczności* zprze-
„ konania moiego pochodzącą troſkil-
„ wość że gdy od Juryzdykcyi Sądo-
„ wych które tylko Partykularnego
„ Obywatela wzruſzyć mogą y za
„ przyſiężeniem Sędziowſkich obo-
„ wiązków a przepiſanemi z anieſpra-
„ wiedliwość karami ieſtesmy za beſpie-
„ czeni, tym bardziey od Urzędu *Po-*

(„ ſel-

„ ſelſkiego *Prawodawczego* wolność
„ y *Cały* kray zgubić mogące zabe-
„ ſpieczyć ſię nam należy, y w tym
„ celu oddaie do laſki Proiekt, o któ-
„ rego przeczytanie dopraſzam ſię.

Do którego Głosu ſtoſowny podał proiekt.

PROIEKT

*Do umieszczenia w Laudum Prze-
świetnego Woiewodztwa.*

JAKO wſzelka Władza w ſpołeczności Ludzkiey, a tym więcey Prawodawcza początek ſwoy bierze z woli Narodu a Posłowie na Seym wybrani, w iſtocie ſą Reprzentantami Woiewodztw y Opowiedaczami woli wſpoł Obywatelow Jnſtrukcyą ſobie daną wyiaśnioney, na ktorey beſpieczeńſtwo Wolności y ſwobod w celu ſtanowienia *Praw* wſpoł Obywatelow zawisło, tak obliguiemy JJWW. Woiewodztwa naſzego *Posłow*, aby na

Seymie z Limity reasſumować ſię maiącym nayuſilniey o Uſtawe ſtarali ſię, żeby na przyszłość zadnemu *Posłowi* przeciwko Jnſtrukcyi własnego Wojewodztwa, wotować y decydować pod nayſurowſzemi karami było zabroniono, a Poseł przeciwko Jnſtrukcyi ſwoiego Woiewodztwa zdanie dający, za wywracaiącego wſpołeczności związki był poczytany.

Tu prozbę od OO. Dominikanów wniosł JW.- Marſzałek z żądaniem za usługi czynione tak w obradach Seymikòwych, iako. pozwolenie mieyſca na Archiwum y inne Rekompenſy, Zabrał Głos JW. Potocki *Poseł* Lubel: proſząc względów dla OO Dominikanów z żądaniem aby Kommiſsya Ciwilno Woyſkowa wynalazła ſrodki do nadgrody. Jednomyślna zaszła zgoda o Posłanca prozby OO. Dominikanów do Kommiſsyi Cywilno Woyſkowey. Zabrał Głos JW. Radziminſki Aſseſor. Na dniu wczorayſzym oświadczył JMość *Pan* Gruel Konsiliarz J.K. Mci zoſwiadczeniem prozby że ieżeliby Regiment Woyſka Rzeczypoſpolitey miał

(Kon-

Konſyſtencyą na zawſze w Lublinie , oświadcza doſtarczać Medykamentów za Darmo na Cały Regiment, teraz tenże na piſmie podaie: przyięto iednomyślnie. Zabrał Głos JW. Wierzbicki K. C. W. iako teraz prezyduiący. Posłuſzna Prawu K. C. W. ſkłada Reieſtra z percept y Expens od tego czaſu. Wzabranym Głoſie W. Dmochowſki mowi, że nie ieſt teraz czas podług prawa aby K. C. W. zdawała rachunku i wnoſi aby Deputacya była wyznaczona do wysłuchania K. C. W. rachunku, y te podała na naſtępuiących Seymikach. Zabrał Głos JW. Radziminſki, Komiſarz C. W. my Kommiſsarze wielbiąc uſtawy tak zbawienne dla Kraiu, a chcąc żeby tym tęzsza Jch naſtępowała Exekucya, znamy obowiązkiem z prawa wypadłego o Seymikach Gospodarſkich dac rachunek z Czynności naſzych, ite chętnie dopełnić gotowi ieſteśmy, a tym więcey, kiedy kilku Komiſsarzów wyiſzło do innego Urzędowania, dopraſzamy ſię o wysłuchanie Rachunków y zakwitowanie. JW. Radzimiński Aſseſor

(iż

iako JW. Trzciński K. C. Woyſk: proſili aby byli wyznaczeni z Koła porządkowego Mężowie do tey czynności. Zabiera Głos JW. Marſzałek zapytuiąc ſię ieżeli ieſt wola zgromadzonych Obywateli, aby Deputowano do wysłuchania Rachunku z Percept y Expens? nominowani JW. Morſki Poseł Lubel: JW. Radziminſki Aſseſor. JW. Koſsowſki Kommiſsarz Skarbowy aby mogli się wziąści do tego, i ukończyć na Jutrzeyſzą Seſſyę do umieſzczenia w Ladum: zachodzi iednoſtayna zgoda. Daley wnoſi JW. Marſzałek., ieżeli więcey może niebędzie Proiektów na dniu iuż oſtatnim ządaiąc przyſpieſzyć Laudum, zachodzi iednogłośna odpowiedź, że iuż niema żaden do podania. Zaczym JW. Marſzałek ſolwuie Seſsyą na Dzień iutrzeyszy.

SESSYA XI.

Dnia 24. Lutego Zagaił JW. Marſzałek proſząc Deputowanych o złożenie Kalkullacyi odebraney od Kommiſsyi Cywilno Woyſkowey. Po którym Zagaieniu czyni Rapport JW.

Radziminſki Aſseſsor iako delegowany do odebrania wſpomnioney Kalkulacyi, Iteż Kalkullacyą w Ręce JW. Marſzałka zwyrachowaniem takim oddaie.

Summa za Rekrutów wypłacona od Xbra 1790. Roku do Dnia 15 Aprilis 1791. - - - Złł: 10,090.
Druga Summa zebrane z Magazynowych Złotuwek z Dymów opłaconych wynosi - - - - Złł: 33,777.
Te obydwie Summy znayduią ſię złożone w Skarbcu XX. Dominikanów pod trzema kluczami podług Prawa zamknięte..

Percepty z Szelęznego y z Grzywien było w Roku 1790. - Zł: 5551. gr. 22.
Expenſy w tymże R, Zł: 4326. gr. 28.
Percepty w drugim R. Zł: 5115. gr. 10.
Expenſy w tymże R. Zł: 5764. gr. 7½

Zoſtało w Remanencie u Kommiſsyi Złł: 575. gr. 27½

Która aby w Laudum umieſzczona zoſtała, powſzechna naſtąpiła zgoda. Niemniey żądaniem było Obywateli aby

(wdzię-

wdzięczność Ich JJWW. Kommissarzom Cywilno Woyskowym za Chwalebne y sprawiedliwe odbycie Funkcyi wtymże Laudum umieszczona była, co nastąpiło, Poczym wniosł W. Trzciński bywszy *Podstarosta*. Uczyniliśmy Offiarę Kommissarstwu Cywilno Woyskowemu odstąpieniem kilku od tey Funkcyi dla dania mieysca wysługi Innym Obywatelom na Nasze mieysce będąc wybrani przez Serca Braci Naszych do Innych Urzędów. Pochwała Osoby JW. Potockiego *Posła* Lubel: JW. Radzimińskiego K C. W. W. Zgliczyńskiego zofiary uczynionych dla uboższych Braci *Szlachty*, lecz zastanawiam się, mowiąc: żeby ta Offiara nie wyszła zaprzykro dla Szlachty Braci a napotym nieobowiązywała do powinności iakiey. Odpowiada JW. Radzimiński K. C. W. dziękuiąc za wspomnienie pochwał. Offiara Nasza była z czystych myśli dla Braci Szlachty nam równych, ktora zbroniona prawem nie iest dla każdego Obywatela, wola zostawiona miec litość nad Losem naszych w spol braci. Mnie-

mam że w równych zaszczytach Szlachectwa zostaiąc, powinnością iest każdego wspierać iedni Drugich y osładzać Los uboższych Braci Szlachty. Głos Zabrawszy JW. Zgliczynski Tłumaczył się z występku zarzuczonego oświadczaiąc: że czystą myślą z Kompassyi wrodzoney nad Stanem uboższych Braci to uczyniłem. Czy ta móia Offiara będzie włożona, lub nie w Laudum, w spokoyności Ducha zostanę. W zabranym Głosie W. Trzcińfki bywszy Podstarosta prosi aby zacni Mężowie JW. Morski Poseł y Kossowski Kommissarz Skarbowy byli poleceni w zględom. Nayiaśnieyszego Pana przez Posłow Naszych, y tó było umieszczone w Laudum, na co iednomyślna zachodzi zgoda. Daley nastąpiło Czytanie Laudum przez JW. Radzimińskiego Pierwszego Assessora, po którym przeczytaniu JW. Marszałek wraz z Assessorami podpisał, iako y Reiestr Obywateli wotuiących. Pozegnanie JW. Marszalka, w tych słowach:

„ Po przeczytaniu Obrad naszych
„ Uchwały i podpisem Ręki moiey wraz
„ z JJWW. Godnemi Assessorami, stwier-
„ dzoney, zbliżył się iuż moment uskut-
„ kowania przedsięwziętego Dzieła pracy
„ naszey więcey Tygodniowey. A iako
„ w pierwiastkowym Urzędowaniu moim
„ przy obieciu z dobroczynnych serc
„ Waszych Łaski winny Chołd Nayia-
„ śnieyszemu PANU Miłościwemu po-
„ myślność Narodu nad prerogatywę
„ Tronu przenoszącemu, niemniey Nay-
„ iaśnieyszym Skonfederowanym Sta-
„ nom, w naywyższym stopniu Reko-
„ gnicyą oświadczyłem, tak bez tych
„ wyrazow w żywey pamięci i sercu wy-
„ rytych z tego mieysca nieschodzę.
„ Zwracam do Ciebie Głos moy JW.
„ Potocki Kasztelanie nasz Lubelski Or-
„ deru S. Stanisława Kawalerze Prac na-
„ szych naczelniku w Ciągu Obrad sey-
„ mikow więcey Tygodniowym nieuhy
„ biaiąc żadney Godziny Sessyi, nie-
„ zmordowany trudami, a przeto nigdy
„ dosyc niewysławiony Woiewodztwa
„ naszego Gospodarzu, tym większe
„ dzięki oświadczam za przewodnictwo
„ w moim Styrze, im iawniey daią się po-
„ znać usiłowania twoie do publiczney
„ wysługi

,, wysługi dążące. Niemogę przemil-
,, czec winnego Wam w naywyzszym
,, szacunku JJWW Assessorowie za Wa-
,, szą Dzielną y zręczną mnie w sercach
,, Waszych niezasłuzonemu udzieloną
,, pomoc Winna Wam Oyczyzna za
,, wielkie prace koncem Uszczęśliwienia
,, Narodu podięte. Wszczegulności Wo-
,, iewodztwo z Powiatem Urzędowskim
,, niesie na Ofierę wraz zemną Obywa-
,, telskie serca za uskutecznienie tego
,, zbawiennego Dzieła. Mieycie zupeł-
,, ną ufność w tak dobrym Królu, kto-
,, rego otwartość serca podług stopnia
,, zasług za przyzwoitą Czynność pewną
,, nadgrodę oznacza. Daruycie JJWW.
,, Panowie Dobrodzieie nieudolności mo-
,, iey w trakcie Urzędowania mego, albo
,, wiem y nayprzednieyszemu w sztuce
,, swey Magistrowi Dzieł Rąk Jego czę-
,, stokroć od razu się nie uda. Jako
,, Zeglarz na morzu po odbytych burz-
,, liwych Falach, nakoniec przebytym nie
,, bespieczeństwie do pożądanego przy-
,, bywszy brzegu) wesołe nuci Celeuzma,
,, Pracowity Gospodarz po długim prac
,, swoich oczekiwaniu ządanych skut-
,, kow obsitym Cieszy się zniwem, Jako
,, waleczny Zołnierz po żwawych utarcz

,, kach

,, kach z pomiędzy widocznego niebe-
,, ſpieczeńſtwa ocalone Zycie wynoſząc,
,, z zupełną radością w Dom ſwoy po-
,, wraca; Tak ia ſkładaiąc moy Urząd po
,, odbyciu moim *pro posse*, Tegoż Obo-
,, wiązku przy poleceniu mnie nayłaſkaw
,, ſzym Względom JWW. Panow Dobro-
,, dziejow z mieyſca tego, nie w ſmutney
,, poſtaci odhodzę, mowiąc: *Bonum Cer-*
,, *tamen Certavimus.*

Po którym na podziękowanie BOGU za Jedność Obywateli w Obradach Seymikowych podług Prawa zapadłego *TE DEUM LAUDAMUS* było Solennie ſpiewane.

UCHWA-

UCHWAŁY

CZYLI LAUDUM

Woiewodztwa Lubelſkiego na Seymikach

SPORZĄDZONEGO.

Działo ſię w Zamku Lubelſkim Dnia Dwudzieſtego Czwartego, Mieſiąca Lutego, Roku Pańſkiego Tyſiącznego Siedmſetnego, Dziewięćdzieſiątego drugiego.

Do Akt Ziemiańſkich Lubelſkich oſobiście przyſzedłſzy W. Adam Radzimińſki Podkomorzy J. K. Mci Koła Rycerſkiego Aſseſsor, niżey wyrażone *Laudum* Woiewodztwa Lubel: iednomyśl-no-

mością na Seymikach uchwalone, przez JW. Marszałka i Assessorów Koła Rycerskiego Rękami własnemi podpisane przyniosł, i do Akt ninieyszych sposobem Oblaty podał, w Osnowie następuiącey = My Rada, Dygnitarze, Urzędnicy i Obywatele Woiewodztwa Lubel: i Powiatu Urzędowskiego, za Uniwersałem J. K. Mci Pana N. Mił: Zgromadzeni stosownie do prawa zapadłego ziechawszy się na Dzień dzisieyszy, Obradom Naszym przeznaczony, i o godzinie 9. za poprzedzaiącym przez wszystkie mieyscowych Kosciołów Dzwony półgodzinnym ogłoszeniem do Kościoła Jchmość XX. Dominikanów zszedłszy się, i po wysłuchaney Mszy Swiętey, iedni w Kole Porządkowym mieysce swoie zasiadłszy, drudzy też Koło otoczywszy; iednomyślnie do zagaienia Seymiku i na nim Prezydencyi z świetności Imienia, oraz tak Poprzedników, iako też swoich, i Familii swoiey, w tym Naszym Woiewodztwie znakomitey, oraz z zasług w Oyczyznie od nas szanownego JW. Piotra Potockiego Kasztellana Lubelskiego Orderu S. Stanisława Kawalera zaprosiliśmy. Po którym Seymików naszych przez JW. Kasztellana stosownie do prawa

wa

wa w wymownych wyrazach zagaieniu, potym tegoż prawa o Seymikach przez wezwanego Obywatela przeczytaniu, za oddaniem przez Kommisyą Cywilno-Woyskową Ziemi Naszey i Powiatu Urzędowskiego do Rąk JW. Prezyduiącego Księgi Ziemiańskiey, a Obywatelów Kandydacyi swoiey do Urzędów na dzisieyszym Seymiku do Elekcyi przypadaiących na pismie podaniu, i Regestru tychże Kandydatów ogłoszeniu do Rugów Koła Porządkowego Kandydatów, sposobem w Artykule X. prawa o Seymikach okre-ślonym przystąpiliśmy.\Po odbytych zaś Rugach JW. Prezyduiący obranie Marszałka Seymikowego i Assessorów podług przepisu Artykułu II przedsiewziął, która Elekcya gdy formą w tymże Artykule wyrażoną porządnie odprawiła się z losów czyli odmiennych gałek przez sześcioletnego JWW. Mikołaia Trzcińskiego na ów czas Ex Podsędka i Kommissarza Cywilno-Woyskowego Lubel: i Joanny z Suchodolskich Małżonków Syna ciągnionych, Marszałkiem Seymiku JW. Tomasz Suchodolski Podczaszy Lubelski i Ex-Deputat, Assessorami zaś JWW. Adam Radzimiński Szambelan J. K. Mci, Karol Lipski Miecznik Urzędo-

dowſki i Komiſsarz Cywilno-Woyſkowy. Alexander Morſki Podkomorzy Przemyſki Orderu S. Staniſława Kawaler Poseł Lubelſki, Wincenty Raſzowſki Skarbnik Lubelſki, Józef Lechnicki Staroſti Podwyſocki Kommiſsarz Cywilno-Woyſkowy, Staniſław z Głogowy Koſsowſki Staroſta Sieradzki Kommiſsarz Skarbu Kor: Orderu S. Staniſława Kawaler, wypadli, i prawdziwym wyboru uwielbieniem ogłoſzeni zoſtali. Po którym wyżey wyrażonych Oſób z zaſług w Oyczyznie i Woiewodztwie znakomitych Obradom Naſzym przodkowaniu i przewodnictwie za podnieſieniem przez JW Marſzałka Laſki Marſzałkowſkiey do dalſzego w Obradach poſtępowania, i naypierwey w porządku Deputatów na Trybunał Koronny Prowincyi Małopolſkiey Elekcyi przyſtąpioną, i tych z pomiędzy trzech Kandydatów większością Wotów ſekretnych, to ieſt: JWW. Ignacego Trzcińſkiego Podczaſzego Inflantſkiego, Ex-Poſła, i Kaietana Leſzczyc-Skarſzewſkiego Podſtolego Powiatu Urzędowſkiego przez lat kilkanaście Piſarza Grodzkiego Lubel: Kommiſsarza Cywilno-Woyſkowego Ex-Poſła i Ex-Deputata wybraliśmy. A poſtępuiąc porządkiem w Dekla-

klaracyi Seymowey wyrażoney opifanym do obrania Kommifsarzów Granicznych fiedmiu przyftąpiliśmy, i w porządku tychże Elekcyi Kandydaci podani przez JW. Marfzałka ogłofzeni zoftali. Z pomiędzy tych, gdy niektórzy nad liczbę do wyboru przepifaną podaiący fię z fwoiey dobrowolney odftąpili Kandydacyi, i tylko fiedmiu Kandydatów, ile do Kommifsarftwa Granicznego potrzeba pozoftała. Przeto tychże Kandydatów, to i-ft: JWW. Slanifława z Trzcińfka Trzcińfkiego, Cześnika Województwa, i bywfzego immediate Podftaroftę, Jozefa Jezierfkiego Łowczego Lubel: Kommifsarzów Cywilno Woyfkowych Lubel: Kazimierza Jaftrzębfkiego Miecznika i Podwoiewodzego Lubelfkiego, Francifzka Grabowfkiego Miecznika Prafnyfkiego do ułożenia podatku dziefiątego grofza, potym Cywilno Woyfkowego Kommifsarza, i bywfzego w Roku zefzłym Deputata Lubel: Antoniego Roiewfkiego Ex Podczafzego Urzędowfkiego, Kommifsarza do podatku dziefiątego grofza, Jana Janifzowfkiego Ex-Deputata Lubel: i Stanifława Mofzyńfkiego bywfzego do ułożenia podatku dziefiątego grofza, Kommifsarza na Kom-

mis-

missarzów Granicznych Woiewodztwa Naszego i Powiatu Urzędow: Jako też na Lustratorów WW. Xawerego Raszowskiego bywszego Chor: Kawa: Nar: i Jana Raczyńskiego Starościca Koziańskiego. Na Kandydata zaś do Pisarstwa Aktowego Trybunał: W. Antoniego Dmochowskiego Komor: Ziem: Bielskiey iednomyślnością ogłosiliśmy. Daley znowu podług przepisu prawa, tymże porządkiem postępuiąc obranie Sędziów Ziemiańskich dziesięciu przedsiewzieliśmy, i tym końcem Kandydaci do tey Funkcyi podaiący się, przeczytani zostali, z pietnastu Osób przeczytanych Kandydatów większością sekretnych wotów JWW. Andrzeia Aloizego Koźmiana, bywszego Sędziego Ziemskiego i Kom: Cy: Wo: Lub: Felixa Turskiego Mieczn: Ziem: Stężyc: i z teyże Ziemi Kommissarza Cyw: Woy: Andrzeia Głuskiego Kommissarza Cyw: Woy: Woiewodztwa Lubel: Jakuba Janiszowskiego Ex-Pisarza Ziem: i Komm: Cyw: Woy: Lubel: Jerzego Gałęzowskiego bywszego Komor: Ziem: Lubel: Mikołaia Trzcińskiego Ex-Podsędka Ziem: i Kom: Cyw: Woy: Lubel: Franciszka Graiewskiego Podstolica Smoleń: Ex-Posła Lubel: Stanisława Iżyckiego Ex-Komor:

mor: Gran; Lubel: Macieia Rzeczyckiego Ex Komor: Ziem: Lubel: Ludwika Dąbrowſkiego Łowczego Bidgow: Kawalera Orderu S. Stanıſława Ex Deputata Woiewodztwa Podlaſkiego przez Dziecie zwyż wyrażone ciągnionych przy ogłoſzeniu każdego z Kandydatów, o wielości ſekretnych wotów, tak, co ſię tycze Oſób do naywyżſzey Magiſtratury Tryb: Kor: wybranych, niemniey Juryzdykcyi Sądów Ziemiańſkich Wtwa Lubel: i Powiatu Urzęd: w komplecie zupełnym dzieſięciu prawem oznaczonym, JW. Marſzałek Koła Rycerſk: za poprzedzaiącym potroynym o zgodę zapytaniu, do publiczney wiadomości podał. Podobnież JW. Wincentego z Targowiſka Gałęzowſkiego Regenta Grodz: i Aktualnego Cyw: Woy: Komm: Lubel: za Piſarza Aktowego Ziemiańſkiego, za podobnymże po trzykroć o zgodę zapytaniem, iako iednomyślnością obranego ogłoſił. Którzy tak JWW zwyż wyrażeni na Trybunał Kor: Deputaci, naypierw podług przepisu prawa, potym JWW. Kommiſsarze Graniczni w liczbie ſiedmiu iednomyślnością zdań i affektów wybrani za poprzedzaiącą w ſpoſobie zwyż wyrażonym zgodą zwykłą prawem przepi-

ſaną

ſaną przed JW. Marſzałkiem Koła Rycerſkiego wykonali *Przyſięgę*. Po którey wykonaniu w czaſie ciągłym Elekcyi Sędz ów Ziemiańſkich ukończoney w liczbie dzieſięciu, tudzież JW. Wincentego Gałęzowſkiego *Piſarza* Akt Ziemiańſkich, tenże JW. Marſzałek podług Roty ſtoſownie do ich Urzędowania tymże prawem oznaczoney, wyſłuchał przyſięgi. Po obraniu w ſpoſobie zwyż wyrażonych Oſób do Magiſtratur, a mianowicie Kommiſsyi Graniczney ſpory wſzelkie względem Granic przez Appellacyą do tey wyſokiey *Ultimæ Inſtantiæ* Juryzdykcyi wiekami pożądaney do rozpoznania legalności Duktów, końcem przez lat kilkadzieſiąt i więcey, toczonego w Trybunałach *Proceſsu* ułatwienia i udecydowania, zgodnym zaś ſpoſobem, czyli przez Polubowny Sąd, lub przez Komplanacyą Urzędownie ſporządzoną zatwierdzenia mądrością Króla, z powodu troſkliwości o dobro, czyli uſzczęśliwienie Kraiu całego, niemniey Nayiaśnieyſzych Skonfederowanych Stanów uchwaloney przyſtąpiliśmy do obrania w liczbie dzieſięciu Oſób W W. Sędziów Granicznych do Woiewodztwa Lubel: i *Powiatu* Urzęd: ſerc naſzych iednomyślnie przeznaczo-

nych

nych, to ieſt: Jakuba Trzcińſkiego Cześnika Sanockiego, Adama Dłuſkiego Komor: Gran: Lubel: Xawerego Raczyńſkiego, Adama Dąbrowſkiego, Kaſpra Suchodolſkiego, Franciſzka Grzymkowſkiego Vicesgerentów Grodz: Lubel: Stefana Szczuckiego Komorn: Gran: Lubel. Józefa Słotwińſkiego, Franciſzka Raſzowſkiego, tegoż Imienia Niklewicza Stolnika Bełſkiego i Subdelegata Grodz. Krakow: którzy także przed JW. Marſzałkiem zwykłą podług prawa wykonali przyſięgę. Po ukończeniu zupełnym Elekcyi z wyboru Oſób do zwyż wyrażonych Magiſtratur przeznacyonych, oświadczą JWW. Poſłowie winną wdzięczność J. K. Mci *Panu* Miłości: i Seymuiącym Stanom, nayczulſze naſze podziękowanie, za ciągłe ſtarania około uſzczęśliwienia Narodu zapewniaiące naſzą wolność i niepodległość. W czaſie zaś zbliżonym Goſpodarſkiego Seymiku, różne były podawane projekta, na które za poprzedzaiącym przez JW. Marſzałka potrzykroć o zgodę zapytaniem, takowe iednomyślnością przyięte y wninieyſzey Uchwale umieſzczone zoſtały, a nayprzod co ſię tycze Religij Katolickiey Rzymſkiey: Proiekt JW. Kaietana Leszczyc Skarszewſkiego

De-

Deputata Lubelſkiego w nineyſzey Osnowie: Gdy zdoświadczenia y Publiczney wiadomości mamy, iako wolność druku, w materyach tyczących ſię Religij, y przedawanie gorſzących Xiązek Zagraniczne Państwo do okropney przyprowadziło ſytuacyi, a ta zaraza iuz y w naszey Rzeczypoſpolitey Panſtwach ſzerząc ſię Polſkę naſzą do Podobnego nieſzczęśliwości może przyprowadzić ſtanu, zaczym Obowiązuiemy JO. i JWW. Senatorów i Posłow naſzego Woiewodztwa, aby Ci łącząc ſię z Jnnych Woiewodztw Reprezentantami podobnąż materyą do utrzymywania zaleconą ſobie maiącymi i z ſwoiey ſtrony u ſeymuiących Stanów domagali ſię, o iak naymocnieyſzy, zakaz wolności drukowania y gorſzących przeciwko Religii przedawania Xiązek, z oboſtrzeniem na Przeſtępuiących iak nayſurowſzych kar. Drugi Proiekt względem obmyślenia nadgrody dla WW. Sędziów Granicznych Woiewodztwa Lubelſkiego y Powiatu Urzędowſkiego przyzwoitey w takowym ſposobie podany. Chcąc iak naydokładnieyſzą a do Prac y Fatygi Sędziow Granicznych nayſtosownieyſzą dla niechże wynaleść nadgrodę, a znaiąc, iż w tym ſzczupłym cza-

ſie oney ſtanowienie mogło by bydź lub Obywatelom do znoſzenia niedogodne, lub *Prawom* tychże Sędziow niedosyć odpowiedaiące. Tę okoliczność dla doſkonałego Jey ułatwienia do Prześwietney Kommiſsyi Cywilno - Woyſkowey Woiewodztwa naſzego odſyłamy, zalecaiąc oneyże, aby w czaſie iak nayprędſzym *Proiekt* względem wynalezienia wielości nadgrody *Sędziom* Granicz: Prawem oznaczoney, oraz ſposobu płacenia Jey przez Obywatelow, *fracta Pagina* uformowała, y Ten wraz z *Proiektem* Kommiſsarzow Granicznych tyczącym ſię z mocy niniéyſzego Laudum Teyże Kommiſsyi do uformowania zleconym natyle Exemplarzow ile ieſt w Woiewodztwie Wiosek wydrukować kazawſzy naypozniey 8. Tygodniami przed naſtępuiącemi in Augusto w Roku teraznieyſzym Seymikami Urzędnikom y Obywatelom Woiewodztwa via curſoria rozesłana. Ten zaś Proiekt na naſtępuiących Seymikach roztrząſnąć y onże *unanimitate vel pluralite votorum* decydować oświadczamy. Trzeci Proiekt względem Obmyślenia Funduszu dla Kommiſsarzów Granicznych na nadgrodę Pracom tychże odpowiadaiącą nie mniey narożne (bez ktorych ſię obeyść niemożna

żna) przyzwoite wydatki przez JW. Adama Radzimińskiego Szambelana J. K. Mci y Assessora wte słowa podany. My Obywatele Woiewodztwa Lubelskiego y Powiatu Urzędowskiego obowiązuiemy Kommissyą Cywilno Woyskową aby ta nayprzod doprasżała się Kommissyi Woyskowey, na iakim Fundamencie żądała odezwą swoią pod Dniem 15. Januaryi 1791. zatrzymania Summy Trzydziestu Trzech Tysięcy Siedemset Siedemdziesiąt Siedem Złł: pol: ktorą Skarb Kommissyi powrocić Obywatelom nakazał, a Jezeliby Kommissya Cywilno Woyskowa przekonaną była, że Prawem ta Summa na Woysko iest zaięta, tedy przystąpi stosownie do woli Prześwietnego Woiewodztwa do ułożenia y przyniesienia na naypierwsze Seymiki Poselskie Proiektu rozkładu Opłaty na wynalezienie Funduszu Dwudziestu Czterech Tysięcy Złł: pol: na zapłacenie Kommissarzów Granicznych od Nas zwyroku Prawa wybranych a to w proporcyi opłaconego przez kazdego Obywatela Podatku tak z Dobr Ziemskich iako Krolewskich y Duchownych z wyłączeniem przypadaiącey po Manipulacyi Opłaty na mniey maiętną Szlachtę, którey JWW. Kommissarze uroczyście

 od-

odstąpili, który to *Proiekt* oddany będzie Woiewodztwu do poprawienia i zatwierdzenia. Czwarty Proiekt czyli Deklaracya od JWW. Kommissarzów Granicznych Woiewodztwa Lubelskiego i Powiatu Urzędowskiego z podpisami Tych że w Liczbie Siedmiu Favore UUr. Uboższych wspoł Braci Szlachty względem dla Tychże odstąpienia swoiéy Pensyi in certo quanto od Woiewodztwa Lubelskiego y *Powiatu* Urzędowskiego maiącey bydź uchwaloney stwierdzona y do Laski podana w niniey szym Laudum co do słowa umieszczoną została: niżey podpisani Kommissarze Graniczni Woiewodztwa Lubelskiego na terarznieyszych Seymikach wybrani, maiąc wzgląd na Uboższych wspoł Braci *Szlachty* *Podatkami* *Publicznemi* obciązonych nininieysze oświadczenie z dobrey woli y iednomyślnie czyniemy. Iż gdy *Prześwietne* Woiewodztwo Lubelskie według Opisu Prawa *Pensyą* dla nas in certo quanto udeterminuie, i one proporcyonalnie na wszystkie dobra rozłoży, tedy iaka część tego ogolnego quantum na Dobra czyli Części przez wspomnionych Wspoł Braci uboższych posiadane przypadać będzie, tey Części *Pensyi* nam przez *Prawo* o-

znaczo-

znaczoney niepretenduiemy, y owſzem od niey Favore wſpomnionych Wſpoł Braci na czas cały Urzędowania Naszego odſtępuiemy. Dan w Lublinie w Mieyſcu Seymikowania. Die Vigesima Secunda Februaryij 1792. Piąty Proiekt Dobrowolney Offiary z wſpaniałości Serca umysłow y łaſkawych na Wſpol Braci Szlachtę w uboższym ſtanie zoſtaiącą względów pochodzącey koncem zaſtąpienia *Podatku* za tychże na *Penſyą* iakowa dla Sędziow Granicznych z iakiegoż kolwiek zrzodła czyli ſposobu wynaleziona będzie przez W. Michała Zgliczyńſkiego Zacnego Obywatela Woiewodztwa Lubelſkiego y *Powiatu* Urzędowdowſkiego y JW. Antoniego Radzimińſkiego Kommiſsarza, Cywilno Woyſkowego Lubelſkiego niemniey przez JW. Stanisława Potockiego Generała Majora Woyſk Koronych Posła Woiewodztwa Lubelſkiego Orderow Polſkich Kawalera nigdy dosyć niewysławionego w Oyczyznie Męża z podpiſami włafnych Rąk Tychże, tenże *Proiekt* przy publicznym odgłoſie wdzięczności zgodnie przyięty wninieyszey Uchwale co do ſłowa umieszczonym zoſtaie. Offiaruię tę publicznie Michał Zgliczyńſki Obywatel Woiewodz-

twa

twa Lubelſkiego dobrowolnie dla ulżenia Podatku Uboższych Braci Szlachty y Dobrodzieiow na zapłacenie Sędziow Granicznych cokolwiek na Wſie Szlacheckie Dymow wyznaczono będzie, takim opłacić podeymuie ſię ſposobem, toieſt: Roku 1go, opłacę podatek na Sędzi w y Kommiſsa: Granic: za Wſie Sobieſzczany, i Starąwieś, drugiego Roku za Tarnowkę i Słotwiny, trzeciego Roku za Łubki i Nieżabitów, czwartego za Stępków i Sowin; to iak rzetelnie dotrzymam, tak na to ſię podpiſuię. Do teyże Ofiary opłacenie takowegoż Podatku w przeciągu drugich dwóch lat zupełnych, za Wſie wyżey wyrażone, godny wſpomnienia w Oyczyznie Mąż zwyż wzmiankowany JW. Potocki Poſeł Lubelſki, podał in Scripto na tymże papierze przyłączone oświadczenie z podpiſem właſney Ręki. Szoſty projekt także dobrowolney Ofiary od WW. Sędziów Granicznych w zupełnym komplecie Dzieſięciu Aſsekuracyą ſwoię Rękami właſnemi podpiſanych, umyſłem odſtąpienia dla ubożſzych Braci Szlachty ſwoiey penſyi podaney w brzmieniu naſtępuiącym: Niżey podpiſani daiemy tę Naſzą Aſsekuracyę, iż ieżeliby w wydziale moim

przy-

przypadły Wſie, których Dziedzicami zoſtaie uboższa Szlachta, w takowych Wſiach za Rozgraniczenie, czy ex Se-riis, czy też zgodnym ſpoſobem zrobione, żadney nadgrody od tychże Braci Szlachty pretendować i dopòminać ſię nie będę, którą tą Aſsekuracyę dla większey wagi do Laſki ſkładamy, i aby w *Laudum* dla większey pewności wpiſana była, upraszamy. Dan w Lublinie, na Seſsyi Seymików Dnia 22. Lutego, 1792. Ru, Z zalecenia JWW. Poſłom Woiewodztwa Naszego powszechną zgodą przyięte: Złożą JWW. Poſłowie, naygłębſze podziękowanie Nayiaśn: Panu za konferowanie Biſkupſtwa Lubelſko-Chełmſkiego JW. Jmść Xiędzu Skarszewſkiemu, iako też Krzesła Kaſztellanii Lubelſkiey JW. Piotrowi Potockiemu, ròwnię za Konferowane Miniſterya, to ieſt Marszałkowſtwa W. Litt. JW. Ignacemu Potockiemu, Podkanclerſtwa Kor. JW. Hugonowi Kołłątaiowi, Podſkarbſtwa W. Kor. JW. Rochowi Koſsowſkiemu, Podſkarbſtwa W. Litt. JW. Tyszkiewiczowi, Marszałkowſtwa Nadwornego Litt. JW. Sołtanowi, Podſkarbſtwa Nadworn: Kor: JW. Oſtrowſkiemu, Mężom Obywatelſtwem i Cnotą znakomitym. JWW. Po-

ſło-

ſłowie Woiewodztwa Naſzego maią ſię ſtarać iak nayuſilniey w Stanach Seymuiących, o nakaz Prawa odnawiaiący exekucyą dawnych *Praw* w tey mierze uſtanowionych, znieſienia wſzyſtkich Młynów i Sluz na Rzece Wieprzu tamuiących i przeſzkadzaiących Spławności *P*roduktów Obywatelſkich. Także przez wzgląd na wzroſt Miaſta Wolnego Lublina Stołecznego Woiewodztwa, iako też dla zwrotu opłaconych *P*odatków do Skarbu Rzepltey, pomnożenia cyrkulacyi, oraz powiękſzenia Konſumpcyi *P*roduktów, a tym ułatwienia ſpoſobów ich ſprzedaży, maią ſię ſtarać JWW. *P*ołowie, o nakaz *P*rawa Seymuiących Stanów do Kommiſsyi Woyſkowey, aby w Lublinie ieden Regiment *P*ieſzy, lub Konny zawſze Konſyſtował. JWW. Poſłowie dopraſzać ſię będą u Nayiaśn: Stanow pozwolenia *P*ałacu Rzeplitey od JW. *P*otockiego Brygadyera Kawaleryi Narodowey darowanego na mieyſce Sądzenia Juryzdykcyiów Kommiſsyi Graniczney Sądów Ziemiańſkich, i Cywilno-Woyſkowey Kommiſsyi. Deputowani od Prześwietnego Woiewodztwa JWW. Morſki, Koſsowſki, i Radzimińſki Aſseſso-

ro-

rowie, wysłuchali Kalkulacyi Prześwietney Kommissyi Cywilno-Woyskowey, z Percepty i Expensy Dwuletney, a to od Dnia 28. Kwietnia Roku 1790. do Dnia 22. Febr: 1792. Roku, z którey to Kalkulacyi okazało się, iż w Roku 1790. było Percepty Szelężnego i Grzywien 5551 Złł: 22. groszy. W tymże Roku Expensy do Dnia 22 Lutego, Ru 1791. 4326. Złł: 28 groszy, Zostało Remanentu 1224 Złł: 24. gr; Percepty za Rok drugi skończony 22. Lutego, 1792. Ru Szelężnego i Grzywien 5115. Złł; i groszy 10. In Summa *Percepty* ogólney z Remanentem było 6340. Złł: i groszy 4. a Expensy Ogólney w tych dwóch latach 1091. Zł: i pułtora grosza zostało Remanentu w Kassie Kommissyiney 575. Złł: 27. i puł grosza, którey to *Percepty* i Expensy, Regestr podany i podpisany przez W. Jana Janiszowskiego Regenta Kommissyi, skonfrontowany został z *P*rotokułem Oryginalnym Percepty i Expensy podpisanym przez JWW. Kommissarzów Cywilno - Woyskowych, Prócz tych Summ znayduie się w dozorze Kommissyi, pierwsza Summa za Rekrutów wypłacona od Miesiąca Grudnia 1790. Ru, do Miesiąca Kwietnia, 1791.

Ru

Ru, 10090. Złł: druga Summa zebrana z Magezynowych Złotowek z Dymów opłaconych, 33777. Złł: które to obydwie Summy znaydnią ſię złożone w Skarbcu XX. Dominikanów zamknięte, podług prawa, pod trzema Kluczami. Gdy JWW. Jan Kanty Lenczowſki Biſkup Abder: Sufragan Lubel: Wincenty Jezierſki Scholaſtyk Katedr: Kamieniec: Proboſzcz i Offic: Lubel: Krzyſztof Skotnicki Opat Pokrzywn: Kanonik Katedralny Krakowſki: Duchowni. Kaietan Hryniewiecki Woiewoda Lubelſki Orderów Polſkich Kawaler. Andrzey Koźmian, Mikołay Trzycińſki. Ziemſcy przed tym a teraz Ziemiańſcy Sędzio wie, Jan Kanty Nieprzecki Podczaſzy Urzędowſki, Kaietan Leſzczyc Skarſzewſki Deputat na Trybunał Koronny Podſtoli Urzędowſki, Staniſław Trzcińſki Cześnik Lubelſki i Kommiſsarz Graniczny. Jacek Wierzbicki Cześnik Urzędowſki, Józef Jezierſki Łowczy Lubelſki, Jakob Janiſzowſki przedtym Piſarz Ziemſki. a teraż Sędzia Ziemiańſki, Karol Lipſki Miecznik Urzę: Jozef Raſzowſki Ex-Podſtoli Lubelſki, Jozef Lechnicki Stta Podwyſocki, Antoni Marchocki Strościc Lelowſki, Andrzey Głuſki Sędzia Ziemiańſki, Antoni Radzimińſki, Wincen

centy Gałęzowſki Piſarz Aktowy Ziemiańſki. Swieccy Kommiſsarze Cywilno-*W*oyſkowi Ziemi naſzey i Powiatu Urzędowſkiego ſtoſuiąc ſię doPrawa o Seymikach w Artykule pietnaſtym co do Seymikow Goſpodarſkich Kommiſsyom *W*oiewodzkim lub Powiatowym podać obrachunek z powierzonych zawiadywaniu ſwoich Funduſzow ſzczegolnie na potrzeby *W*oiewodztwa Ziemi lub Powiatu przeznaczonych. Z takowego *G*atunku Funduſzow dwuletnich i tych wydatkow przed delegowanemi z *W*oiewodztwa z koła Porządkowego J*WW*. Alexandrem Morſkim Podkomorzem Przemylſkim, Staniſławem *K*oſtką *K*oſsowſkim Staroſtą Sieradzkim, Adamem Radzimińſkim Szambelanem J. *K*. Mci, Aſseſsorami obrachuneku czynili. Przeto tychże JWW. Kommiſsarzow *o* takowym przychodow i wydatkow złożonym obrachunku zaświadczaiąc, wdzięczność im za ſprawiedliwość z odbycia chwalebnego Funkcyi ſwoiey ddaiąc, takowe zaświadczenie *w Laudum* umieſzczamy. Przyrzeczeniena na piſmie dane, podpiſem właſnym ſtwierdzone Szlach: Teodora Franciſzka *G*re trz Grüella Radnego Miaſta J. *K*. Mci Lub: wydawania bez opłaty z Apteki właſney za Receptami Felczerow Regimentowyeh i Podpiſem *K*ommen-

men-

menderuiącego Medykamentow potrzebnych dla Regimentu w Lublinie Konfyftować maiącego z wyłączeniem chorób Chromicznych z woli Prześwietnego *W*oiewodztwa *w Laudum* umieſzczamy, rownie i wdzięczność dla Tegoż za tak przykładne przyłożenie ſię do Dobra publicznego zapewniamy. Prożbę Jchm: Xięży Dominikanów względem indemnizacyi za Mieyſce do *S*eymikowania pozwolone i Prawem oznaczone, do Prześwie: Kommiſsyi Cywilno-*W*oyſkowey o wynalezienie Funduſzu odſyłamy. Zalecamy I*WW*. Poſłom Woiewodztwa naſzego, aby Ci J*WW*. Alexandra Morſkiego Podkomorzego Przemylſkiego i JW. Staniſława Koſsowſkiego Sttę Sieradzkiego Mężow w Oyczyznie i Obywatelſtwie zaſłużonych względom i łaſce Nayiaśnieyſzego Pana Imieniem Woiewodztwa naſzego zarekomendowali, ktorego to *Laudum* po przeczytaniu w Obecności Obywatelow w mieyſcu Seymikowania podpiſuiemy. Datum w Lublinie dnia dwudzieſtego czartego Lutego, Tyſiącznego Siedmſetnego Dziewiendzieſiątego Drugiego Roku. Tomaſz z Suchodoł Suchodolſki Podczaſzy Lubel: i Marſzałek *koła* Ry-

cer-

cerſkiego *Mancipium Mariæ*. Adam z Radzi-
na Radzimińſki Szambellan J. *K*. Mci Aſse-
ſsor Pierwſzy *mp*. Karol Lipſki Miecznik
Powiatu Urzędow Aſseſsor *mpp*. *W*incenty
Ferreryuſz z Raſzowa Raſzówſki Skarbnik
Lubelſki Aſseſsor *mpp*. Jozef LechnickiStta
Podwyſocki *Kom*: Cy: *W*oſkowy Ziemi Lub:
i Powiatu Urzę: Aſseſsor *mpp*. Adam z
Morſka Morſki Aſseſsor *mpp*. Staniſław *Ko*.
ſtka z Głogowy Koſsowſki Stta Sieradzki
Aſseſsor.

GAŁĘZOWSKI

Piſarz AktowyZiemiańſki *mpp*

Czytał Górſki mpp.